

Zagadnienia Doradztwa Rolniczego

KWARTALNIK

4'96(11)

**CENTRUM DORADZTWA
I EDUKACJI W ROLNICTWIE**

Wydawca:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu,
ul. Winogrody 63

Zespół redakcyjny:

A.P. Wiatrak (redaktor naczelny),
J. Kania, E. Kmita, W. Kujawiński, E. Matuszak,
N. Sakson, A. Swulińska-Katulska, Z. Szalczyk,
D. Pruss Głowacka (sekretarz redakcji)

Druk:

Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu
61-619 Poznań, ul. Winogrody 63
tel: 232-081, 201-971, fax 201-971

Projekt graf., skład komputerowy:

Alicja Zygmankowska

Nakład: 800 egz.

Czytelnikom
i Sympatykom
„Zagadnień Doradztwa Rolniczego”
składamy
najlepsze życzenia
zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia



oraz
wielu sukcesów
w życiu osobistym i zawodowym
w nadchodzącym 1997 roku

Zespół Redakcyjny
„Zagadnień Doradztwa Rolniczego”.



SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

ANDRZEJ P. WIATRAK: Doradztwo rolnicze w procesie rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji.	5
KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK: Doradztwo i twórcze zmiany.	16
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Podmiotowość jako rodzaj interakcji edukacyjnej w doradztwie rolniczym.	19
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Nurty badań nad dyfuzją innowacji rolniczych w Polsce.	24
BARBARA PEREPECZKO: Telewizja jako źródło informacji mieszkańców wsi.	32
MAŁGORZATA SŁODOWA-HEŁPA: Strategia rozwoju regionalnego i lokalnego - zbędny balast czy warunek sukcesu w pracy doradców rolniczych.	42
ZBIGNIEW SEREDYN: Próby wyboru kierunków produkcji w gospodarstwach młodych rolników w okresie transformacji systemowej.	59

Z PRACY DORADCZEJ

LUDMIŁA BĘDZIKOWSKA: Obrót ziemią w woj. płockim po wprowadzeniu przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa preferencyjnych kredytów.	64
JULIAN KALINOWSKI: Programy nauczania doradztwa rolniczego w poszczególnych uczelniach rolniczych.	70
ZYGMUNT JÓZEF PRZYCHODZEŃ: Programy pomocy edukacyjnej i doradczej dla polskich rolników z Litwy.	77
JÓZEF RYZNAR: Spostrzeżenia pohospitacyjne z niektórych szkoleń w doradztwie rolniczym.	87

INFORMACJE

KATARZYNA JANIĄK: Wielofunkcyjna gospodarka na obszarach wiejskich (ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Środkowego).	94
ELŻBIETA SAWICKA: Konkurencyjność polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynkach międzynarodowych.	101
EUGENIUSZ R. GRELA: Zawartość składników pokarmowych w nasionach lędźwianu siewnego (<i>Lathyrus sativus</i>) uprawianego na terenie województwa radomskiego.	106
ANNA PABICH: Działalność Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w przepływie informacji między nauką a praktyką - Informator'96.	108
ADRIANNA BOLEWICZ-TATKA: System informacji naukowej budowany w Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu.	112
TOMASZ BIAŁY: Polsko-duński program rolnictwa środowiskowego - etap II.	116
NOWOŚCI WYDAWNICZE.	121
ROCZNY SPIS TREŚCI 1996.	123
ANNUAL TABLE OF CONTENTS.	127

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

ANDRZEJ P. WIATRĄK: Agricultural advisory service in the process of problem solving and decision taking	5
KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK: Extension service and constructive changes.	16
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Subjectivity as a kind of education interaction in agricultural advisory service.....	19
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Research currents on diffusion of agricultural innovation in Poland.	24
BARBARA PEREPECZKO: Television as a source of information of the country inhabitants.	32
MAŁGORZATA SŁODOWA-HEŁPA: Strategy of local and regional development - needless ballast or the condition of success in the agricultural advisers activity	42
ZBIGNIEW SEREDYN: Choice of the production directions in young farmers farms in the period of structural transformation.	59

FROM EXTENSION SERVICE WORK

LUDMIŁA BĘDZIKOWSKA: The field turnover in Płock voivodship after introducing preferential credits by The Agriculture Restructuring and Modernization Agency.....	64
JULIAN KALINOWSKI: The agricultural advisory service teaching program in the particular universities of agriculture.	70
ZYGMUNT JÓZEF PRZYCHODZEŃ: Programs of educational and advisory service support for Polish farmers in Lithuania.....	77
JÓZEF RYZNAR: Remarks from some trainings in agricultural extension service.....	87

INFORMATION

KATARZYNA JANIĄK: The multifunctional economy on rural areas (with regard on Pomorze Środkowe region)	94
ELŻBIETA SAWICKA: Competition of Polish agriculture and agri-business on the international markets.	101
EUGENIUSZ R. GRELA: Nutrient content in chickling vetch seeds <i>Lathyrus sativus</i> growing in Radom voivodship.	106
ANNA PABICH: CDiEwR activity in information flow between science and practice - Guidebook'96.	108
ADRIANNA BOLEWICZ-TATKA: Market information system created in CDiEwR in Poznań.....	112
TOMASZ BIAŁY: Polish-Danish environment-agricultural project - phase II.	116
PUBLISHING NEWS	121
ANNUAL TABLE OF CONTENTS 1996	127

ARTYKUŁY

ANDRZEJ PIOTR WIATRAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

DORADZTWO ROLNICZE W PROCESIE ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW I PODEJMOWANIA DECYZJI

Doradztwo rolnicze jest świadomą, zorganizowaną pomocą instytucji doradczej, świadczącej usługi dla rolników i mieszkańców wsi, którzy znajdują się lub mogą się znaleźć w określonej sytuacji problemowej oraz mającej na celu: ukazanie im istniejącej sytuacji wraz z uwarunkowaniami, przygotowania ich do rozpoznawania tej lub podobnych sytuacji i rozwiązywania swoich problemów zawodowych i rodzinnych, a także podejmowania samodzielnych decyzji i skutecznych działań w tym zakresie⁽¹⁾. Z definicji tej wynikają podstawowe zadania doradztwa rolniczego, które określają kierunki jego działania i pracy, kierunki zróżnicowane ze względu na zmieniające się warunki gospodarowania. Szczególnie dotyczy to obecnego okresu, gdy rolnictwo polskie stoi przed problemami restrukturyzacji, które obejmują jego procesy dostosowawcze do gospodarki rynkowej. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania w niniejszym artykule podjęto próbę scharakteryzowania etapów rozwiązywania występujących problemów i podejmowania decyzji w gospodarstwie rolniczym oraz ukazania roli doradztwa w tych działaniach. Podstawą artykułu była literatura przedmiotu oraz własne przemyślenia autora.

1. Problem i sytuacja problemowa

Ogół sytuacji poznawczych dzielimy na⁽²⁾:

- **zadania**, gdy sytuacja jest znana, a struktura jej jest określona i zamknięta,

(1) Patrz W. Kujawiński: Wprowadzenie do doradztwa rolniczego. Poznań 1994, s. 3 oraz W. Kujawiński: Doradztwo rolnicze w zarysie. Poznań 1996, s. 24, 28, 30.
(2) Cz.Nosal: Umysł menedżera: Problemy - decyzje - strategie. Wrocław 1993, s. 56 i następne.

- **problemy**, wówczas sytuacja jest nieznana, a przynajmniej jeden z elementów jej struktury jest nieokreślony.

W wypadku zadań osoba mająca je do wykonania lub rozwiązania, wie jakie dane ma wykorzystać i jakie są ograniczenia oraz jaki obrać sposób analizy, aby osiągnąć dany cel. To wszystko jest z góry określone, łącznie z istniejącymi znanymi ograniczeniami (warunkami brzegowymi), a osoba je rozwiązująca wybiera sposób działania spośród dostępnych. Natomiast w wypadku problemów sytuacja poznawcza nie jest jednoznacznie określona pod względem swej złożoności, niejasności, niepewności i dynamiki. Sytuacja ta jest nieznana dla całości lub przynajmniej dla jednego z elementów wpływających na działanie lub podjęcie decyzji.

W przedsiębiorstwie (gospodarstwie) dla jego kierownika *problemem* jest każdy napotkany przez nie zbiór warunków i ograniczeń, które zmniejszają efektywność działania i których nie może on rozwiązać za pomocą swoich dotychczasowych wiadomości, umiejętności oraz przyzwyczajęń i postaw. Jednakże rozwiązanie to mieści się w jego kompetencjach, jednakże wymaga działania, tj.: rozpoznania zaistniałego problemu, ustalenia jego przyczyn i sposobów przezwyciężania, a więc działań o charakterze edukacyjno-poznawczych, które pozwolą przekształcić istniejącą sytuację problemową w zadanie. Oznacza to, że problem jest więc również rodzajem zadania, z którym rolnik przy dotychczasowych wiadomościach i postawach nie umie sobie poradzić⁽³⁾. Powstaje on na ogół⁽⁴⁾:

- w sytuacjach nowych,
- w sytuacjach trudnych,
- w sytuacjach nieokreślonych.

Sytuacje te zrywają z rutyną dotychczasowych działań i rozwiązań oraz myślenia o nich, co zmusza do znacznie większego wysiłku aby im sprostać. Nie są to raczej sytuacje mające charakter zagrożenia, ale raczej wyzwania, zawierające elementy innowacyjności i poznawcze. W związku z tym wymagają one⁽⁵⁾:

- zastosowania nowych, nieznanych form organizacyjnych przedsięwzięcia,
- zastosowania nowych technologii wytwarzania,
- czasami również konieczność szybkiego działania i zwiększenia jego intensywności.

Oznacza to, że człowiek stykający się z sytuacją nową i trudną nie powinien się im poddawać, ale dążyć do ich poznania i rozwiązania. Dzięki temu może je przezwyciężyć i dążyć do rozwoju, doskonaląc swoje działania. Doskonalenie to

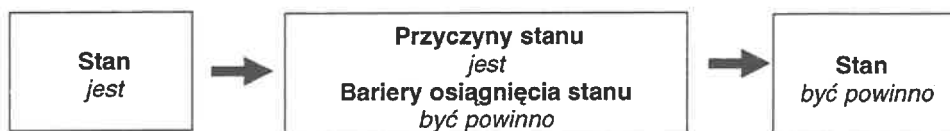
(3) Por. W.Kujawiński: Doradztwo rolnicze w zarysie. CDiEwR, Poznań 1996, s. 25 - 26 oraz J. Penc: Decyzje w zarządzaniu. Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1995, s. 88.

(4) J.Kozielecki: Rozwiązywanie problemów. PZWS, Warszawa 1969, s. 14 i następne.

(5) R.Stach, L.Gómiak: Szkoła liderów społeczności wiejskiej. CDiEwR, Kraków 1996, cz. II, s. 54.

może być przy tym czynnikiem motywacyjnym działania, pobudzającym jego aktywność i chęć sprawdzenia się. Wszystko to jednakże zależy od osobowości człowieka i jego struktury⁽⁶⁾, wyznaczającej zachowanie się człowieka, a zwłaszcza sposób myślenia, hierarchię wartości oraz podejmowania decyzji zmian (działania) lub odłożenie jej na przyszłość.

Reasumując - rolniczą sytuację problemową można określić jako nowy, trudny lub nieokreślony układ między poszczególnymi rolnikami (bądź członkami ich rodzin) a elementami ich otoczenia (środowiska), który wymaga rozwiązania. W tym celu potrzebne jest - o czym była już mowa - rozpoznanie zaistniałej sytuacji i podjęcie działań pozwalających ją zmienić. Przedstawić to można w następujący sposób⁽⁷⁾:



Jednakże poznanie istniejącej sytuacji i jej przezwyciężenie może przekraczać możliwości rolnika lub jego rodziny, nawet gdy chce on przezwyciężyć istniejący stan. Wynikać to może zarówno ze względu na niski poziom jego kwalifikacji, umiejętności i braku doświadczeń w ich rozwiązywaniu, jak i nieznamość takiej sytuacji i odniesienia jej do podobnych zdarzeń. W tym celu potrzebna jest pomoc, którą może zapewnić doradca, posiadający doświadczenie w rozwiązywaniu problemów, wiedzę na ten temat oraz znający czynniki warunkujące istniejący stan. Chodzi tutaj zarówno o czynniki związane z prowadzeniem gospodarstwa rolniczego i wytwarzania produktów rolniczych, jak i o czynniki zewnętrzne w stosunku do gospodarstwa. W tym wypadku szczególne znaczenie posiada znajomość czynników zewnętrznych, których rolnik nie zawsze w pełni sobie uświadamia i nie zawsze uwzględnia w swoich działaniach. A w gospodarce rynkowej uwzględnienie otoczenia gospodarstwa rolniczego, to co najmniej połowa sukcesu.

2. Etapy rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji w przedsiębiorstwie rolniczym

Problemem doradczym nazywa się powstałe w sytuacji problemowej pytanie, co zrobić, aby zlikwidować przyczyny i bariery uniemożliwiające przejście

(6) K.Janiak, A.Wnuk: Osobowość rolnika w procesie doradczym. *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego* 1996, nr 3, s. 39 i następne.

(7) J.Pochopień: Doradztwo rolnicze. COOiPwR, Poznań 1987, cz. III, s. 6 za A.W. van den Ban, W.H. Wehland: Einfuturung in die Beratung. P.Parcy, Hamburg - Berlin 1984, s. 10-11.

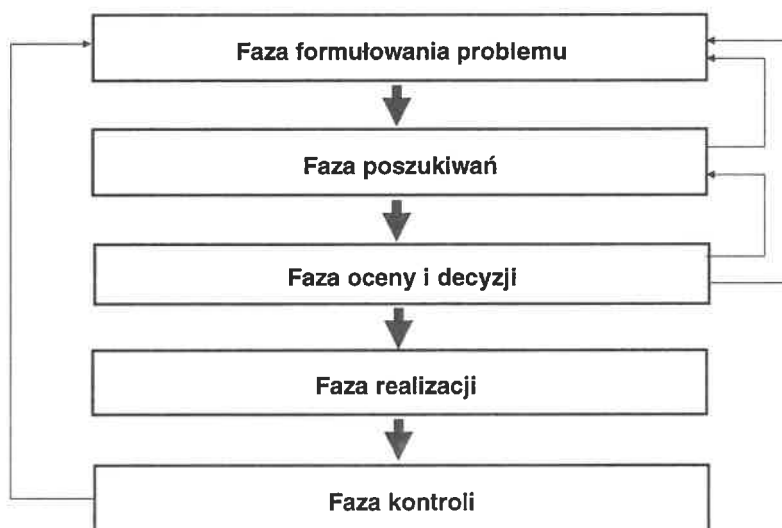
od niepożądanego stanu *jest* do pożądanego stanu *być powinno* (celu problemu). W tym celu konieczne jest poznanie składników problemu doradczego⁽⁸⁾:

- przyczyn zahamowań i barier rozwojowych, które powodują występujący problem,
- celu problemu, tzn. pożądanego stanu jaki być powinien.

Składniki te powinny być dokładnie określone, poczynając od przyczyn problemu, a kończąc na jego rozwiązaniu, uwzględniający krok po kroku sposoby jego rozwiązania i ewentualnie działania korygujące. W tym celu konieczne jest ustalenie wskaźników i standardów, które są punktem odniesienia i porównania w stosunku do realizowanych działań.

Rozwiązywanie problemów przywraca stan normalny (*problemy przystosowawcze*), a wyszukiwanie okazji stwarza nowe możliwości (*problemy rozwojowe*). Rozwiązywanie problemów doradczych jest to ciąg czynności umysłowych i działań praktycznych podejmowanych wspólnie przez rolników i doradców w celu racjonalnego i skutecznego ich likwidowania. Przedstawić to możemy, tak jak zaprezentowano to w schemacie 1.

Schemat 1. Proces rozwiązywania problemów jako podstawa podejmowania decyzji



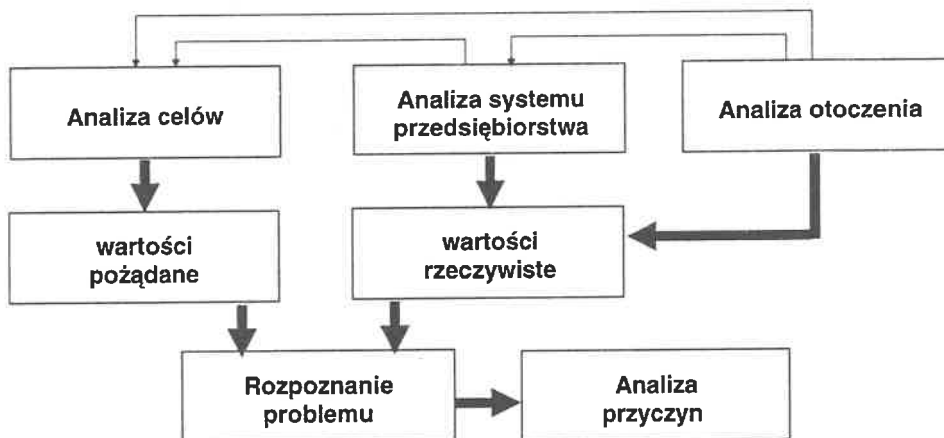
Źródło: Opracowano na podstawie: J.Kulawik: Podstawowe problemy zarządzania gospodarstwami rolniczymi. *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego* 1995, nr 3, s. 6 i G.Steffen, D.Born: Prowadzenie gospodarstw i przedsiębiorstw w rolnictwie. KiW, Warszawa 1995, s. 239 i następne.

(8) A.W. van den Ban, W.H. Wehland: Einfuturung in die Beratung. P.Parcy, Hamburg - Berlin 1984, s. 10-11.

3. Faza formułowania problemu

W *fazie formułowania problemu* należy dokładnie sformułować, co spowodowało istniejącą sytuację oraz jak ją ocenić z punktu widzenia celów, jakie dotychczas realizowało gospodarstwo rolnicze. W tym celu konieczne jest poznanie tego gospodarstwa z punktu widzenia realizowanych celów, sposobu gospodarowania i zarządzania. Ponadto konieczne jest poznanie otoczenia tego gospodarstwa, które określa istniejące warunki gospodarowania. Wszystko to jest potrzebne do określenia kierunków i rodzajów podejmowanych decyzji z punktu widzenia realizowanych i przewidywanych do realizowania (pożądanych) zadań. Przedstawić to można, tak jak zaprezentowano na schemacie 2.

Schemat 2. Struktura analizy problemu:



Źródło: G.Steffen, D.Born: Prowadzenie gospodarstw..., j.w., s. 240.

4. Analiza celów

Pojęcie cel przedsiębiorstwa (gospodarstwa) używane jest najczęściej w dwóch znaczeniach⁽⁹⁾:

- dla określenia dążeń przedsiębiorstwa najbardziej ogólnych wynikających z samej istoty przedsiębiorstwa jako autonomicznej organizacji gospodarczej,
- dla określenia środków i sposobów realizacji celu ogólnego.

W stosunku do pierwszego znaczenia celu używa się *cel nadrzędny*, a w stosunku do drugiego cel (cele) określane są mianem *cele - środki*, *cele - zadania* lub też *cele pośrednie* i *cele podrzędne*. Oznacza to, że występuje określona

(9) Z.Pierścioneek: Strategie rozwoju firmy. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 110 i następne.

hierarchia celów, w której podstawą jest cel nadrzędny, natomiast jego realizacji wyznaczają cele niższego rzędu, które są między sobą zróżnicowane. Powoduje to, że zrealizowane cele stają jednocześnie środkami działania. Zależność między celami działania przedsiębiorstwa można przedstawić następująco:

cel nadrzędny $\longleftrightarrow$ cel pośredni $\longleftrightarrow$ cel podrzędny

Analizując cele w gospodarstwie w celu rozwiązania problemu lub podjęcia decyzji należy uwzględnić:

- preferencje i związki między celami,
- priorytety w rozwiązywaniu problemów.

Między celami realizowanymi przez rolników występują różnego rodzaju związki, z których za najważniejsze przyjmuje się: związki komplementarności, związki konkurencyjności, związki równości i związki neutralności. Dla zarządzania przedsiębiorstwem wszystkie one są ważne, a w szczególności dwa pierwsze związki. I tak np. jednym z czynników określających wysokość produkcji jest poziom nakładów, a z kolei od wysokości produkcji zależy poziom wytworzonego dochodu. W tym wypadku mamy do czynienia ze związkami komplementarnymi, wynikającymi z hierarchicznego układu celów typu: środek - cel. Jednakże w rzeczywistości osiągnięcie danego poziomu produkcji rolniczej zależy od wielkości nakładów na różne kierunki produkcji rolniczej. Ograniczona jednak wielkość nakładów powoduje konkurencję o nie, co przejawia się w zależności typu: środek -środek.

Charakter związków między celami wynika z preferencji między nimi, to jest z relacjami wartości zachodzącymi między poszczególnymi celami cząstkowymi. Relacje te charakteryzowane są poprzez⁽¹⁰⁾:

preferencje rodzaju, wynikające z rodzajów celów i ich wzajemnych stosunków, w tym substytucji między celami

- *preferencje wysokości*, określające stopień realizacji celów,
- *preferencje ryzyka*, wskazujące na stopień pewności (lub niepewności) realizacji celów,
- *preferencje czasu*, uwzględniające czas realizacji różnych celów w stosunku do celu nadrzędnego.

Związki i preferencje celów wyznaczają sposoby racjonalnych działań rolników, które mogą przekazywać im doradcy. Nie oznacza to, że będą one automatycznie realizowane. Należy bowiem uwzględnić istniejące uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne, które mogą zmieniać istniejące relacje i wskazywać na

(10) G.Steffen, D.Born: Prowadzenie gospodarstw..., j.w., s. 167-168 i 241-242.

nieczo inny kierunek działania. Chodzi tutaj przede wszystkim o istniejące priorytety (np. rozwój ekologicznej metody produkcji pozarolniczej, podjęcie działalności pozarolniczej itp.). Ponadto rolnik może zrezygnować z korzystniejszego celu, który będzie zrealizowany w przyszłości na rzecz celów bieżących. Oznacza, że należy ustalić sposób racjonalizowania produkcji w stosunku do nowych uwarunkowań, które określają nową - inną - relację celów w gospodarstwie rolniczym.

5. Analiza systemu przedsiębiorstwa i jego otoczenia

Charakterystyka przedsiębiorstwa obejmuje: analizę ekonomiczną i analizę otoczenia⁽¹¹⁾. *Analiza ekonomiczna*, jako system badań i ocen zdarzeń gospodarczych, ma za zadanie określenie czy dane zdarzenia będą wykorzystane zgodnie z zasadą racjonalnego gospodarowania oraz czy możliwe jest ich realizowanie w oparciu o istniejące zasoby. Analiza ta jest podstawą weryfikacji decyzji oraz określenia zamierzeń bieżących i przyszłościowych. Obejmuje też ocenę finansowej strony przedsiębiorstwa. Z kolei *analiza otoczenia*, dotycząca bieżących i przyszłych warunków funkcjonowania przedsiębiorstwa, ma na celu rozpoznanie:

- wykorzystania zasobów przedsiębiorstwa oraz wskazanie jego słabych i silnych stron (SW),
- realizowanej lub planowanej strategii oraz jej związków z otoczeniem (OT).

Analiza systemu przedsiębiorstwa (gospodarstwa) rolniczego obejmuje więc następujące elementy: zasoby wytwórcze, działy i gałęzie produkcji, sposób finansowania, otoczenie (rynek, konkurencja, system prawny). Narzędziami pomocnymi w jej przeprowadzeniu są: analiza bilansowa, analiza wskaźnikowa i analiza SWOT.

6. Rozpoznanie problemu i przyczyn

Poznanie celów gospodarowania przedsiębiorstwa oraz warunków jego gospodarowania pozwala zająć się rozpoznaniem istniejących problemów (problemu) i przyczyn, które je powodują. Właściwe rozpoznanie jest czynnikiem, który pozwala zrozumieć istniejącą sytuację i dobrać do niej właściwe środki działania. W tym celu konieczne jest⁽¹²⁾:

- *określenie faktów*, charakteryzujących występowanie zaistniałej sytuacji,
- *ocenę sytuacji*, analizującą występujący problem, jego rodzaj i przyczyny występowania,
- *określenie dążeń*, przedstawiające uzasadnienie celu i sensu zajmowania się danym problemem.

(11) M.Sierpińska, T.Jachna: Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 9-14.

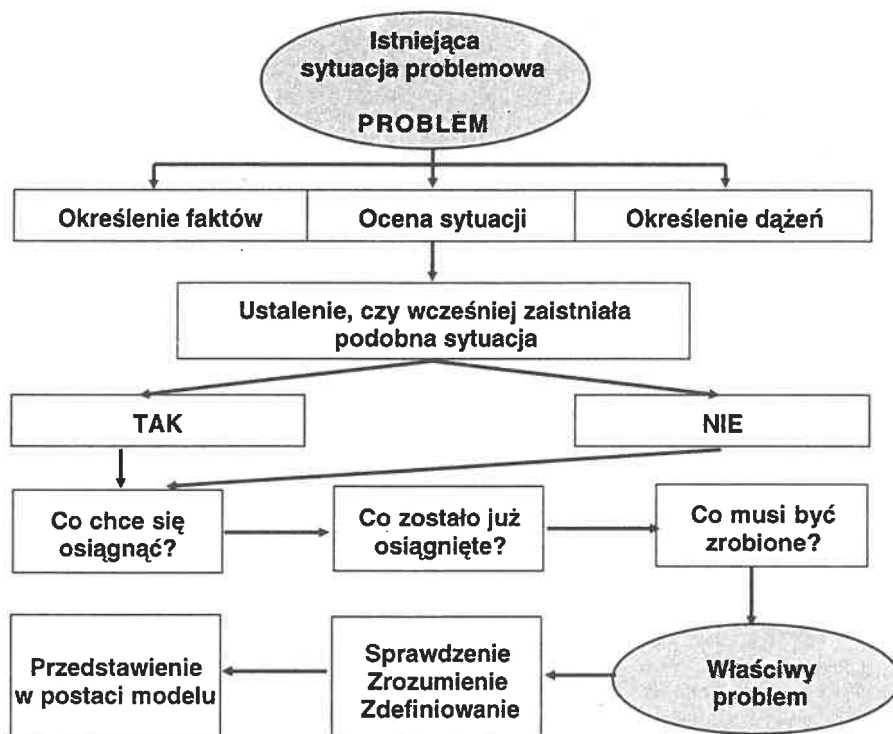
(12) J.Penc: Decyzje w zarządzaniu..., j. w., s. 88 i następne.

Z kolei rozpoznanie przyczyn i ich diagnoza obejmuje ustalenie listy przyczyn, prawdopodobieństwa ich wystąpienia i czynników losowych z tym związanych. Analizując występujące przyczyny trzeba uwzględnić, że w zasadniczy sposób zależą od wskaźnika celu, jaki jest lub ma być osiągnięty. Ponadto w analizie występującego problem należy uwzględnić, czy z taką sytuacją mieliśmy do czynienia już w przeszłości. Jeśli tak, to co ją spowodowało i jak ją rozwiązaliśmy. Jeśli zaś nie, to należy bliżej rozpoznać sytuację i w tym celu należy ustalić⁽¹³⁾:

- co chce się osiągnąć (informacje o dążeniach),
- co zostało już osiągnięte (informacje o dokonaniach),
- co musi być zrobione (informacje o zadaniach).

Znajomość zarysowanych zagadnień jest pomocna we właściwym rozpoznaniu określeniu problemu, co ukazane jest na schemacie 3.

Schemat 3. Analiza rozpoznawania problemu



Źródło: J.Penc: Decyzje w zarządzaniu..., j. w., s. 89.

(13) J.Penc: Decyzje w zarządzaniu..., j. w., s. 89.

7. Faza poszukiwań

Rozpoznanie problemu i jego przyczyn oraz celów działania przedsiębiorstwa pozwala poszukiwać sposobów jego rozwiązywania. Poszukiwanie to obejmuje:

- analizę różnych przedsięwzięć i sposobów ich realizacji,
- wybór przedsięwzięć, które mogą być realizowane w przedsiębiorstwie,
- ustalenie alternatyw rozwiązania problemu.

8. Faza oceny i decyzji

Ustalenie alternatyw działania w przedsiębiorstwie i wariantów rozwiązania problemów wymaga ustalenia wyboru optymalnego wariantu. W tym celu należy ocenić te warianty z punkty widzenia określonych kryteriów spełniających warunki racjonalnego działania. Aby to dokonać należy przeprowadzić kalkulacje logiczno-rachunkowe obejmujące następujące aspekty:

- realności,
- skuteczności,
- ekonomiczności,
- ryzyka strat,
- korzystności.

W wyniku tych rachunków można podjąć decyzje, co do przyszłego kierunku działania, rozmiaru działalności i ponoszonych nakładów. Wtedy też ustala się nowy schemat celów działania przedsiębiorstwa, określający podstawy przyszłych decyzji i analizy przedsiębiorstwa.

9. Faza realizacji

Podjęcie określonej decyzji wymaga stworzenia warunków do jej zrealizowania, a w ślad za tym środków i sposobów jej realizacji. Faza ta obejmuje⁽¹⁴⁾:

- przygotowania do realizacji:
 - planów operacyjno-wykonawczych,
 - materialne, kadrowe, organizacyjne,
 - planu doradczego;
- właściwą realizację;
- ocenę bieżącą.

(14) J.Pochopień: Doradztwo rolnicze..., j.w., s. 35-37.

10. Faza kontroli

Faza kontroli obejmuje:

- **kontrolę**, pozwalającą ocenić realizację zamierzeń w stosunku do ustalonych standardów oraz zaproponować - gdy zachodzi potrzeba - działania zaradcze, w celu korygowania odstępstw od przyjętych założeń
- oceną końcową podjętych działań, z określeniem sukcesów i niepowodzeń oraz sporządzeniem dokumentacji realizowanych zadań.

11. Metody rozwiązywania problemów

Analizując problemy i podejmując decyzje doradca wspólnie z rolnikiem musi zastosować odpowiednie metody, które będą pomocne w analizie istniejących zjawisk i ich przewidywania w przyszłości. Metody te są bardzo zróżnicowane: od prostych do bardziej złożonych, uwzględniających osiągnięcia współczesnej nauki i techniki. Mogą być przy tym zarówno metody opisowe, jak i metody kwantyfikacyjne i optymalizacyjne. W. Hürlimann wyodrębnia osiem następujących grup metod⁽¹⁵⁾

1. **Metody recepcyjne** - dane przez naturę, poznawane wyniku uczenia się i doświadczenia (wiedza, umiejętności, wzory zachowań itp.);
2. **Metody asocjacyjne** związane z poszukiwaniem pomysłów na podstawie intuicji i swobodnego myślenia (jak: wyzwianie pomysłów, wymiana poglądów, obserwowanie, wspieranie twórczości itp.);
3. **Metody zbierania i porządkowania** - przejście do systematycznego myślenia (porządkowanie, zbieranie, metody heurystyczne, metody semantyczne);
4. **Metody kombinacyjne** - oparte na złożonych całościowych skojarzeniach (kombinowanie, negacja, konstrukcja, poszukiwanie przyczyn, dystansowanie);
5. **Metody dedukcyjne** (logicznego myślenia, takie jak: dedukcja, metody analityczne, abstrahowanie, ustalanie granic itp.);
6. **Metody modelowania** (modele) - kwantyfikowanie, optymalizowanie, modele numeryczne, badania operacyjne);
7. **Metody indukcyjne i rozwiązania kompleksowego** - indukcyjny tok myślenia o całości badanych zjawisk (np. metody pokrywania ról, metody rozwiązywania problemów strukturalnych, metody empiryczne);
8. **Metody zintegrowane i kombinacje metod** - integracja, iteracja, modele myślowe, metody badania i rozwoju itp.

(15) Zob. M. Trocki: Metody rozwiązywania problemów, systematyzacja W. Hürlimanna. *Przegląd Organizacji* 1988, nr 7, s. 40-41.

Przedstawione metody posiadają różnorodne techniki badawcze, które dostosowuje się do struktury analizowanego problemu i charakteru podejmowanych decyzji.

* * *

Z przedstawionych rozważań wynika, że proces rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji musi opierać się na różnego rodzaju informacjach. Muszą być to informacje prawdziwe, aby dawać właściwe rady i podejmować trafne rozwiązania. W tym celu konieczne jest posiadanie stworzenia systemu informacji, który zbierałby:

- dane - dane surowe, pojedyncze sygnały, liczby, fakty, zdarzenia itp.,
- informacje przetworzone - dane przetworzone, łączenie informacji, opinia o sytuacji itp.,
- zbieranie reakcji na wiadomość (zestawienia ich z podejmowaną decyzją).

KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

DORADZTWO I TWÓRCZE ZMIANY

Zdaniem Meadowsów i Randersa po dwóch największych rewolucjach w dziejach świata, jakimi były rewolucja rolnicza i rewolucja przemysłowa, obecnie niezbędna staje się trzecia, którą nazywają Rewolucją przetrwania i piszą, iż nastąpi ona w wyniku wyobraźni, intuicji, eksperymentów i działań miliardów ludzi⁽¹⁾. Rewolucja ta musi być zasadniczą transformacją systemu, a przekształcenia opierać się będą przede wszystkim na zmianach dotyczących informacji oraz reguł i celów.

Zmiany dotyczące informacji nie muszą dotyczyć zwiększenia ilości informacji, ulepszenia statystyk czy zwiększenia pojemności banku danych. Ważne jest, że informacje popłyną innymi kanałami do innych odbiorców, dotyczyć będą innych treści i sugerować inne reguły i cele. Dysponując inną strukturą informacyjną system musi zachować się inaczej⁽²⁾. Informacja jest też podstawowym elementem usług świadczonych przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Muszą one podjąć trudne wyzwanie, jakie niosą przemiany w skali kraju i zagrożenia w skali świata.

Z obszernej, interdyscyplinarnej dokumentacji przedstawionej w książce Meadowsów i Randersa, uznanej za najważniejszą książkę ekologiczną ostatnich lat, bardzo wyraźnie wynika konieczność radykalnej przemiany mentalności - metanoi⁽³⁾. Pojęcie metanoi pojawia się w filozoficznej refleksji nad kondycją człowieka i stworzonego przez niego świata⁽⁴⁾. Filozofowie muszą zaproponować

(1) D.H.Meadows, D.I.Meadows, J.Randers: *Przekraczanie granic. Globalne załamanie czy bezpieczna przyszłość?* Warszawa 1995 r., s. 195/6.

(2) j.w., s. 196.

(3) W biblilii METANOIA oznaczała przemianę wewnętrzną, lub skruczę za coś co się kiedyś czyniło i z czym nie chcemy się już identyfikować. Dla starożytnych Greków metanoią oznaczała przemianę duchową w przeciwieństwie do metamorfozy dotyczącej zmiany formy.

(4) Patrz L.Kořakowski: *Uwagi wstępne. O radykalną zmianę mentalności. /w:/ Ziemia naszym domem. Praca zbiorowa pod red. Janusza Kuczyńskiego, Warszawa 1996 (pierwodruk w: Dialog and Universalism No. I 1995) oraz J.Kuczyński: Udomowienie ziemi. Interpretacja Leszka Kořakowskiego projektu metanoi (w:) Ziemia naszym domem, Warszawa 1996.*

nowy paradygmat, nową metanarrację do interpretacji faktów, wyciągania wniosków i wartościowania.

Coraz powszechniej uczeni dostrzegają, że analityczna i mechanistyczna nowożytna nauka, realizowana w oparciu o kartezjański paradygmat, doskonale nadawała się do rozwiązywania zagadnień technicznych i nie przypadkiem tak bardzo przyczyniła się do rozwoju techniki, ale wobec życia była bezradna. To z powodu proponowanych przez nią interpretacji przestaliśmy cenić i rozumieć życie. W odróżnieniu od mechanistycznego, kartezjańskiego widzenia świata, światopogląd wyłaniający się ze współczesnej fizyki i nowych teorii filozoficznych określa się jako organiczny, holistyczny i ekologiczny, a także - nawiązując do ogólnej teorii systemów - systemowy.

Z nowej wizji rzeczywistości wypływa uświadomienie sobie wzajemnych zależności łączących wszystkie zjawiska - fizyczne, biologiczne, psychiczne, społeczne i kulturowe. Wizja ta nie mieści się w obecnych granicach dyscyplinarnych i pojęciowych. Jej realizacja nie jest łatwa, wymaga twórczego działania, pokonania barier pojęciowych i instytucjonalnych, a także tych wynikających ze schematów myślenia i wartościowania, do których przywykliśmy. Twórczość staje się też niezbędna, jeśli chcemy skutecznie rozwiązywać narastające problemy naszej współczesności.

W sytuacji ogólnościowego zapotrzebowania na rewolucję przetrwania, na twórcze myślenie i twórcze rozwiązywanie problemów, w naszym kraju zaistniały zmiany, które dają szansę rozwijania przedsiębiorczości. Przedsiębiorczość może być jednak zarówno twórcza, jak i przystosowawcza. Przedsiębiorczość twórcza to taka, której rezultatem jest poszerzenie zakresu ludzkiej wolności poprzez przekroczenie granic wynikających ze schematów działania, wartościowania i interpretacji. Z przedsiębiorczością przystosowawczą mamy do czynienia wtedy, gdy inicjatywa człowieka skierowana jest na zorganizowanie sytuacji umożliwiającej aktywność własną, a czasem i innych ludzi, w granicach obowiązujących schematów działania, wartościowania i interpretacji.

Odpowiednio do tych dwóch rodzajów przedsiębiorczości należy dopasować dwa typy doradztwa. Podpowiadanie sprawdzonych metod i sposobów działania jest przydatne, gdy mam do czynienia z przedsiębiorczością przystosowawczą. Na czym powinno polegać doradztwo w przypadku przedsiębiorczości twórczej? Wydaje się ona najbardziej odpowiednia w sytuacji, gdy ulegają zmianie podstawowe założenia, którymi kierowano się formułując teorie naukowe i interpretując doświadczane fakty, a naukowcy przestrzegają, że pozostając w schemacie sprawdzonych celów i metod działania, zmierzamy ku zagładzie. W tej sytuacji doradztwo powinno być ukierunkowane nie na przekazywanie schematów bycia w świecie, który jest, lecz na rozwijaniu w człowieku zdolności i na kształceniu umiejętności pozwalających podmiotowo zaistnieć w procesie tworzenia. Czło-

wiek nie powinien uczyć się przede wszystkim instrukcji posługiwania się światem, ale jak poznawać i tworzyć świat.

Doradzając można odwoływać się do tradycyjnej wiedzy i wynikających z niej metod, które będą utrzymywać istniejący stan rzeczy albo do wiedzy i metod inspirujących do stwarzania nowego świata. To drugie jest znacznie trudniejsze, ale tylko wtedy gdy jesteśmy w stanie sprostać takiemu zadaniu, przyczyniamy się do wykorzystania pozytywnego aspektu kryzysu w jakim znalazła się nasza ekspansywna cywilizacja.

Konstruktywne własności kryzysu odkryli Chińczycy. Dostrzegali oni i rozumieli dynamikę rzeczywistości. Słowo jakim nazwali kryzys - wej-dzi - składa się z dwóch znaków niebezpieczeństwo i sposobność. Uświadomienie niebezpieczeństwa i znalezienie sposobności na poradzenie sobie z nim sprawia, iż kryzys staje się inspiracją twórczej zmiany.

Dla różnorodnych propozycji rozwiązania problemu definicji twórczości charakterystyczne jest kojarzenie twórczości z transcendencją poza sytuację w jakiej znajduje się podmiot. Jakie powinno być doradztwo pomagające w dokonaniu takiej transcendencji? Może ono polegać na podpowiadaniu wartości i kierunków aktywności oraz zapoznawaniu z metodami heurystycznymi, które sprzyjają odkryciu tego co wykracza poza strukturę sensów i znaczeń z jakiej wychodzimy. W odniesieniu do przedsiębiorczości twórczej ważniejsze od doradzania wydaje się organizowanie warsztatów i treningów kształtujących podstawy i rozwijających umiejętności niezbędne do pokonania ograniczeń, przyzwyczajęń i schematyczności.

Nie jest łatwo wydostać się spod władzy schematów myślenia i działania do których przywykliśmy. Niezbędna jest tu umiejętność refleksji pozwalająca uzyskać dystans do wiedzy, przekonań i celów. W przedsiębiorczości twórczej bardzo potrzebna jest umiejętność korzystania z intuicji, myślenia logicznego i myślenia wychodzącego poza ograniczenia narzucane przez pojęcia. Równie ważna jest też np. umiejętność abstrahowania, wykorzystywania metafor i analogii.

Treningi przygotowujące do twórczego bycia w świecie powinny przygotowywać także do swobodnego poruszania się w świecie wartości. Tworzenie świata wiąże się z ogromną odpowiedzialnością, a wiedza i umiejętności mogą obrócić się przeciw człowiekowi jeśli nie jest on mądry, tzn. jeśli nie dostrzega i nie rozumie wartości.

Zadania jakie pojawiają się przed doradztwem dostosowanym do przedsiębiorczości twórczej są bardzo trudne, nawet jeśli posłużymy się techniką w celu zwielokrotnienia oddziaływań ludzi, którzy potrafią sprostać wyzwaniom przełomu wieków. Ich realizowanie wymaga szeregu twórczych działań i przemyśleń. Warto jednak podjąć to wyzwanie istotne w kryzysowej sytuacji, w jakiej znalazła się nasza cywilizacja.

WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI
Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu

PODMIOTOWOŚĆ JAKO ATRYBUT INTERAKCJI EDUKACYJNEJ W DORADZTWIE ROLNICZYM

Proces doradczy to swoiste oddziaływanie doradcy na osobowość rolnika, w którym występują elementy szeroko pojmowanego wychowania, obejmującego między innymi kształtowanie i zmienianie postaw, wzbogacanie wiedzy w procesie dwustronnego wspierania edukacyjnego, nabywanie umiejętności podejmowania słusznych decyzji oraz ich urzeczywistnianie.

Rolnik współuczestniczący w procesie doradczym może doświadczać:

- *poczucia podmiotowości*, gdy jest przekonany, że jego indywidualną działalność edukacyjną cechuje: automotywacja, autodecyzja, autorealizacja, autokontrola i autoocena;
- *poczucia współpodmiotowości*, gdy jest przekonany, że jego współdziałanie edukacyjne z jednostką czy grupą cechuje: współdecydowanie, współrealizowanie, współkontrolowanie i współocenianie;
- *poczucia przedmiotowości*, gdy jest przekonany, że nie może lub nie potrafi decydować bądź co najmniej współdecydować w stopniu istotnym o ważnych dla niego kwestiach działalności edukacyjnej, w której współuczestniczy, np. o tematyce zadań edukacyjnych, sposobach ich realizacji, kontrolowaniu i ocenianiu swych osiągnięć edukacyjnych⁽¹⁾.

W prawidłowo przebiegającym procesie doradczym, nawet nastawionym na wyłącznie podmiotowe funkcjonowanie w nim wszystkich jego współuczestników (doradców i, zwłaszcza rolników) stosunkowo najwięcej osób (rolników) doświadcza poczucia współpodmiotowości. A zatem mamy tu do czynienia z **sytuacją współpodmiotową**, której zasadniczymi cechami są:

1. Dwukierunkowość oddziaływań obydwu jej uczestników. Bowiem nie tylko doradca wpływa (informuje, wspiera emocjonalnie, itd.) na swego

(1) Patrz J. Kujawiński: *Projektowanie edukacji wczesnoszkolnej w poczuciu współpodmiotowości uczniów*. [w:] *Życie Szkoły*. Warszawa 1996, nr 2, s. 69.

partnera, ale i odwrotnie partner wpływa na doradcę. Sprawia to, że obie strony oczekują takiej wymiany i są nastawione na aktywny w niej udział;

2. Uleganie strukturalizacji umożliwiającej koordynację wkładów obu jej podmiotów. Mamy tu do czynienia ze strukturą czasowo-przestrzenną, w której mieszczą się występujące naprzemian wkłady doradcy i jego partnera (obu uczestników tej wymiany). Jest to struktura otwarta, tworząca się i mogąca prowadzić także do nieprzewidzianych z góry wyników;
3. Treść wpływów, którą stanowi pożądana aktywność doradcy i jego partnera oraz ich osobiste wkłady w celowy proces interakcji.

Wyłącznie podmiotowe funkcjonowanie rolników, szczególnie w celowej grupie doradczej(2), a także indywidualnie z doradcą występuje dość rzadko, ponieważ wymaga posiadania przez rolników pełnej swobody edukacyjnej oraz całkowitej lub co najmniej znacznej autonomii w podejmowaniu i uprawianiu aktywności edukacyjnej. Taką nieograniczoną swobodę edukacyjną rolnik może osiąść m. in. w indywidualnej aktywności samokształceniowej, jeżeli uprawia ją będzie poza systemem doradztwa czy edukacji dorosłych oraz nad jego indywidualnym samokształceniem nikt poza nim samym nie będzie sprawował jakiegokolwiek zwierzchności.

W pełni podmiotowemu funkcjonowaniu jednostki - w naszym przypadku rolnika - towarzyszą bowiem zjawiska: automotywacji, autodecyzji, autorealizacji, autokontroli i autooceny. Toteż wyłącznie podmiotowe funkcjonowanie rolników w systemie doradztwa rolniczego występuje tylko w momencie zaistnienia w grupie (czy w indywidualnym współdziałaniu z doradcą) warunków zapewniających im podejmowanie aktywności edukacyjnej automotywowanej, autodecydowanej, autorealizowanej według własnych pomysłów i samodzielnie dobranych środków dydaktycznych, autokontrolowanej według własnych wartości i standardów.

Wprawdzie w doradztwie rolniczym wszyscy rolnicy mają prawo do równości w procesie edukacji, to faktycznie korzystają z niego w stopniu zróżnicowanym, w zależności od różnych czynników, w tym np. stosownie do posiadanej motywacji edukacyjnej, wieku, kondycji psycho-fizycznej, doznawanego poczucia bezpieczeństwa, posiadanych zdolności, wiadomości, umiejętności itp. Można stąd wnosić, że w procesie doradczym obejmującym rolników o tak zróżnicowanych możliwościach motywacyjnych, poznawczych i sprawczych, będą tacy rolnicy, którzy mogą doświadczać:

- zarówno poczucia podmiotowości, jak współpodmiotowości i przedmiotowości,

(2) Uczestnicy celowej grupy doradczej są głównymi odbiorcami przygotowanego przez doradcę, z ich udziałem i dla nich, programu doradczego. Dobierani są oni spośród potencjalnych uczestników grupy celowej, tj. spośród rodzin rolniczych o dobrym lub zadawalającym potencjale rozwojowym i nie potrafiących samodzielnie rozwiązywać swoich problemów.

- wyłącznie poczucia współpodmiotowości, względnie poczucia współpodmiotowości i przedmiotowości,
- tylko przedmiotowości.

Wynika stąd, że doznania i przekonania niektórych rolników objętych procesem doradczym mogą determinować ich funkcjonowanie: podmiotowe - współpodmiotowe - przedmiotowe, ponieważ ten sam rolnik raz może:

- o czymś sam decydować a innym razem współdecydować lub podlegać obcej decyzji,
- coś sam planować a innym razem współplanować lub być zobowiązany do przyjęcia obcego planu,
- jakieś pomysły sam generować a innym razem współgenerować lub być zobowiązanym do skorzystania z obcych pomysłów,
- własne osiągnięcia edukacyjne sam kontrolować i sam oceniać a innym razem współkontrolować i współoceniać lub ich kontrolowanie i ocenianie pozostawić innym osobom (doradcy, pozostałym członkom grupy celowej).

Funkcjonowanie współuczestników procesu doradczego w poczuciu współpodmiotowości wymaga przede wszystkim:

- zwiększania zakresu swobody działania doradców,
- współdziałania rolników i doradców w opracowywaniu programów i planów działalności doradczej uwzględniających priorytety sponsora (aktualnie państwowego), rolników i macierzystej organizacji doradczej,
- przewidywania w planowaniu zadań edukacyjnych i w procesie ich realizacji możliwie suwerennej działalności indywidualnej rolników, zależnej w miarę możliwości tylko od nich samych, tzn. od ich motywacji edukacyjnej, możliwości kreacyjnych, realizacyjnych, kontrolnych i oceniających,
- ograniczania do niezbędnego minimum kierowniczej roli doradców w całym systemie doradztwa rolniczego na rzecz zwiększania (do granic potrzeb i możliwości) ich roli partnerskiej,
- preferowania w realizacji zadań edukacyjnych metod wspierania edukacyjnego i odpowiadającym im form współdziałania, a ograniczania do niezbędnego minimum metod nauczania i odpowiadającym im form pracy rolników pod kierunkiem doradców,
- faworyzowania w procesie doradczym demokratyczno-liberalnych typów kontaktów doradców z rolnikami a zaniechania autokratycznych czy autokratyczno-życzliwych⁽³⁾.

(3) Patrz J. Kujawiński: *Projektowanie edukacji wczesnoszkolnej w poczuciu współpodmiotowości uczniów*. [w:] *Życie Szkoły*. Warszawa 1996, nr 2, s. 71.

Preferowanie w doradztwie rolniczym, podczas realizacji zadań edukacyjnych, metod dwustronnego wspierania edukacyjnego⁽⁴⁾ znacznie rozszerza zakres swobody edukacyjnej rolników, pozwala im partnersko współdziałać z doradcą, a w przypadku doradztwa grupowego czy środowiskowego również ze sobą. Gdy doradca w procesie doradczym pełni rolę kierowniczą, to podczas realizacji zadań edukacyjnych kieruje edukacją rolników (indywidualną czy grupową) przy pomocy metod nauczania w stylu demokratycznym i (lub) autokratycznym, a gdy pełni rolę partnerską, to współdziała z rolnikami (jednostką czy grupą) przy pomocy metod dwustronnego wspierania edukacyjnego w stylu liberalnym, a ponadto w przypadku grupy celowej (a ściślej zadaniowej⁽⁵⁾) umożliwia rolnikom współdziałanie ze sobą.

Należy tu zauważyć, że respektowanie przez doradcę podmiotowości rolnika, jego partnera, uwikłanego w jakąś sytuację problemową wymusza, co najmniej w pewnym zakresie także jego przedmiotowe traktowanie. Toteż nawet przy dużych wysiłkach na rzecz podmiotowego podchodzenia do rolnika, już w samym założeniu, z uwagi na ukierunkowania oddziaływań doradczych, staje się on także przedmiotem takich świadomych zabiegów ze strony doradcy, jak np.: przekazywanie informacji, motywowanie, czy wspieranie emocjonalne. W procesie doradczym istotną też kwestią jest wspólne uzgodnienie linii postępowania doradcy i jego partnera w tworzeniu sytuacji współpodmiotowej. Nie oznacza to jednak, że zdolność twórcza obu podmiotów procesu doradczego występuje na jednakowym poziomie.

Doradca dla prawidłowego pełnienia w procesie doradczym swej roli musi cechować się określoną postawą, posiadać stosowną wiedzę i umiejętności, którymi jego partner nie dysponuje, a które musi nabyć, aby chciał i umiał samodzielnie rozwiązywać swoje problemy. Sukces w procesie doradczym wymaga powiązania aktywności własnej rolnika z aktywnością jego doradcy. Aktywność własna rolnika stanowi podstawowy czynnik rozwoju jego osobowości i przejawia się między innymi w:

- czynnym reagowaniu uwagą, uczuciem, myślą i zachowaniem na rozmaite bodźce, sytuacje, zadania jakie występują w procesie doradczym,
- dążeniu do poznania tego, co go zaciekawia i tego co jest niezbędne dla właściwego rozpoznania i rozwiązania problemu doradczego oraz wszelkich innych problemów, z jakimi się styka lub będzie się stykał pracując czy żyjąc w gospodarstwie rolnym,

(4) Patrz W.Kujawiński: *Doradztwo rolnicze w zarysie*. CDiEwR, Poznań 1996, s. 102-110.

(5) Grupy zadaniowe to zespoły rolników wyodrębnione z celowych grup doradczych, dla wspólnej realizacji określonych zadań doradczych.

- aktywnym współdziałaniu z doradcą w zakresie poznawania problemu i dróg jego rozwiązań, podejmowania słusznych decyzji i ich praktycznej realizacji,
- krytycznej ocenie swego działania.

Z kolei aktywność doradcy przejawia się w świadomych zabiegach względem swego partnera mających na celu udostępnienie mu odpowiedniej wiedzy, rozwinięcie pożądanых umiejętności oraz ukształtowanie właściwych przyzwyczajeń czy wręcz postaw.

IZABELLA SIKORSKA-WOLAK
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

NURTY BADAŃ NAD DYFUZJĄ INNOWACJI ROLNICZYCH W POLSCE

Badania nad procesami innowacyjnymi stanowią przedmiot zainteresowania różnych dyscyplin naukowych, zarówno szczegółowych, których innowacje dotyczą, jak i ogólnych zajmujących się człowiekiem i jego zachowaniem (m.in. socjologia, psychologia, ekonomia, prakseologia, agronomia społeczna). Analiza prac i studiów nad innowacjami wskazuje, iż najczęściej uwzględniano w badaniach problematykę związaną z procesem dyfuzji innowacji.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie i porównanie różnych nurtów badań nad dyfuzją innowacji rolniczych prowadzonych w Polsce z uwzględnieniem tradycji badawczych i sposobów podejścia do analizowanej problematyki.

1. Dyfuzjonizm i ewolucjonizm w antropologii kulturowej.

Interdyscyplinarny charakter studiów nad procesami dyfuzji ma swe źródło w antropologii kulturowej. Do nauk społecznych termin dyfuzja został bowiem wprowadzony przez etnologów i antropologów, którzy nadawali mu jednak inne niż współcześnie znaczenie. Chodziło im o rozstrzygnięcie sporu na temat powstawania podobnych wytworów w różnych kulturach. Czy na taki stan rzeczy ma wpływ proces ewolucji, w toku którego wytwory te powstają niezależnie od siebie, czy też wzajemne przenikanie kultur.

W słowniku języka polskiego (1983) dyfuzja kulturowa określana jest jako „proces wytwarzania się podobieństw kulturowych w różnych społecznościach przez rozprzestrzenianie się elementów danej kultury i przejęcie jej przez inną kulturę, przy czym rozprzestrzenianie to nie dokonuje się w trakcie niezależnych od siebie odkryć ale wskutek zapożyczenia, migracji bądź narzucenia elementów obcej kultury”. Przyjęcie dyfuzji kulturowej za podstawowy mechanizm rozwoju dało początek kierunkowi w etnografii i etnologii, tzw. *dyfuzjonizmowi*. Zakłada on istnienie pewnych ośrodków wysoko rozwiniętej kultury, decydujących o roz-

woju społeczeństw. Antropologowie upatrywali w przenikaniu wytworów kulturowych z jednych społeczeństw do drugih główny czynnik postępu.

Inna koncepcja - *ewolucjonizm* - zakładała istnienie źródeł przemian kulturowych wewnątrz danego systemu. Wiązano to z właściwościami ludzkimi, które wszędzie są takie same, a zatem nawet w izolowanych społeczeństwach mogą powstać analogiczne wytwory (innowacje). Ich powstanie jest niezależne od siebie. Teza ta była dokumentowana wieloma przykładami powstania identycznych wytworów (idei) w tym samym lub w prawie tym samym czasie na różnych obszarach.

Koncepcja dyfuzjonistyczna zyskała jednak znacznie szersze uznanie i wpływ nie tylko na badania etnologiczno-etnograficzne, lecz także na inne dziedziny wiedzy. Również obecnie, szczególnie w rolnictwie daje się zauważyć jej przewagę nad koncepcją ewolucjonizmu. Jak pisze A. Woś (1987, s.187) „*we współczesnym rolnictwie dominują zjawiska dyfuzji i one przede wszystkim rewolucjonizują zarówno wytwórczość, jak i organizację społeczeństw wiejskich. Główne nośniki postępu powstają więc poza rolnictwem i są do niego wnoszone z zewnątrz*”. Tym światem zewnętrznym są przede wszystkim badania naukowe. Drugim źródłem innowacji jest przodująca praktyka rolnicza. Wiele ciekawych rozwiązań o charakterze innowacyjnym powstaje bowiem dzięki wykorzystaniu wiedzy i doświadczenia praktycznego samych rolników. Rozwiązania te również podlegają procesom dyfuzji. Jednakże w tym wypadku dyfuzja rozumiana będzie jako rozprzestrzenianie się innowacji w obrębie określonej społeczności lokalnej lub między społecznościami. Dyfuzji podlegają bowiem nie tylko rozwiązania będące wynikiem prac naukowo-badawczych ale też rozwiązania innowacyjne będące dziełem samych rolników innowatorów.

Do prekursorów badań w dziedzinie dyfuzji innowacji w Polsce zaliczyć należy Ludwika Krzywickiego, który w swojej pracy „*Idea a życie*” (1887) wiele uwagi poświęcił warunkom powstawania, przenikania i przyjęcia nowych idei oraz ich przechodzenie z jednej społeczności do drugiej. Problematykę dyfuzji wartości kulturowych podejmował również w swoich rozważaniach nad kulturą S. Czarnowski (1956). Wskazywał on na różne typy kulturowych uwikłań procesu przenoszenia innowacji z jednej kultury do drugiej. Interesująca jest główna teza głosząca, że nowe idee czy wynalazki nie natrafiają na opory ze strony danego systemu społecznego, jeżeli uważane są za peryferyjne względem tego systemu i nie naruszają w niczym jego podstaw.

2. Socjologiczny nurt badań nad dyfuzją innowacji rolniczych.

Badania nad przenikaniem do wsi i rolnictwa zapoczątkowane zostały przez socjologów. Jednym z ważnych nurtów w polskiej socjologii oraz w badaniach nad dyfuzją innowacji rolniczych są *monografie wiejskich społeczności lokal-*

nych. Tradycja badań monograficznych w Polsce jest bardzo stara, albowiem już na początku XIX wieku ukazało się kilka opracowań monograficznych o charakterze etnograficznym.

Jednakże w pełni naukowy charakter miały dopiero monografie F. Bujaka, uważanego za twórcę monograficznej metody badań w Polsce. Podobnie jak ówcześni jemu badacze zdawał on sobie sprawę, iż procesy zachodzące we wsi i rolnictwie należy analizować i objaśniać badając całe społeczności lokalne, w których te procesy zachodzą. Pierwszą monografią wsi wykonaną przez Bujaka była monografia jego rodzinnej wsi Maszkienice (1901). Jednakże gruntownością i kompleksowym ujęciem zmian społecznych wyróżnia się monografia Żmiącej - wsi opisaney przez Bujaka w 1903 r., a pół wieku później przez Z. Wierzbickiego (1963). Prowadzone przez Bujaka, a potem przez jego uczniów - zwłaszcza tzw. szkołę puławską - badania monograficzne polegały na wszechstronnym i usystematyzowanym opisie konkretnych społeczności lokalnych. Zawierały więc historię, uwarunkowania geograficzno-przyrodnicze, opis życia kulturalnego i gospodarczego oraz stosunków społecznych i obyczajów.

Monografia występująca dziś w literaturze światowej jako studium przypadku, stała się więc w polskiej socjologii wsi pierwszoplanową metodą badań. *O ile jednak początkowo monografie polegały na opisie wszelkich zjawisk możliwych do uchwycenia w określonej społeczności lokalnej, to współcześnie zauważyć można przewagę monografii problemowych koncentrujących się na wybranych zjawiskach i gruntownym ich analizowaniu.* Koncepcja badań monograficznych wieloaspektowych poddana została bowiem krytyce już w okresie międzywojennym. Zarzucono im (m.in. Żabko-Potopowicz, Chałasiński) schematyzm, statyczność, autonomiczne traktowanie poszczególnych dziedzin życia, bezproblemowość. Według Chałasińskiego monografia winna koncentrować się na ustaleniu i podjęciu istotnego dla danej społeczności problemu. Wówczas opisy i dane dotyczące różnych dziedzin życia podporządkowane zostają badanemu problemowi.

Z kolei J. Topolski (1966) uważa, że badanie monograficzne może spełniać stawiane przed nim zadanie, jeśli dana wieś będzie traktowana jako produkt badań, jak również pole badań, tj. miejsce lokalizacji pewnego problemu. Przykładem takiej monografii może być opisana przez D. Gałaję wieś Boheń (1961) czy autorstwa F. Mleczki (1964) Łysa Góra, a w szczególności problem aktywności zawodowej i społecznej jej mieszkańców oraz wkraczanie postępu do wsi i gospodarstw, a także późniejsze prace o charakterze monograficznym Gałaję, Makarczyka, Bornusa i Turowskiego.

Jednakże systematyczne studia z zakresu dyfuzji innowacji rolniczych zapoczątkowane zostały w Polsce w 1960 roku przez Gałęskiego w Pracowni Socjologii Wsi Instytutu Ekonomiki Rolnej. Równolegle prowadzone były badania nad tą problematyką przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej pod kierunkiem Ma-

karczyka. Nowym etapem w badaniach krajowych było studium zapoczątkowane w 1966 roku przez Zakład Socjologii Wsi Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Spółdzielczy Instytut Badawczy w ramach międzynarodowych badań porównawczych, podjętych z inicjatywy UNESCO. Głównym celem badań było uchwycenie czynników towarzyszących nowatorstwu, ze szczególnym uwzględnieniem roli jaką odgrywa globalny system społeczno-ekonomiczny w określaniu tempa rozprzestrzeniania się innowacji produkcyjnych. Przyjęto hipotezę, że stopień nowatorstwa zdeterminowany jest w większym stopniu przez cechy globalnego systemu społeczno-ekonomicznego niż cechy jednostkowe osoby wprowadzającej innowację. I chociaż badania nie dały podstaw zweryfikowania powyższej hipotezy, w pewnym stopniu pozwoliły uchwycić przebieg procesu dyfuzji w różnych społecznościach lokalnych. Wynikało to z tego, że w dotychczasowych badaniach brano jedynie pod uwagę czy dana innowacja została przywołana, czy też nie?

W tych badaniach po raz pierwszy uwzględniono tempo dyfuzji i określono daty przyswajania określonych innowacji. Objęcie badaniami dwóch par wsi pozwoliło uchwycić i porównać przebieg procesu dyfuzji w różnych społecznościach lokalnych. Pozwoliło też obok wywiadu jako podstawowej techniki badań zastosować pomiar socjometryczny. Omawiając studia i badania nad problematyką przenikania innowacji do wsi i rolnictwa należy wspomnieć o monografii badawczej czterech par wsi województwa lubelskiego sporządzonej przez J. Turrowskiego i A. Bornusa (1970).

W latach siedemdziesiątych dał się zauważyć pewien zastój w badaniach nad dyfuzją innowacji rolniczych. Problematyka ta podejmowana była wprawdzie w różnych ośrodkach badawczych, m.in. SIB, IUNG, SGGW czy ART w Olsztynie, jednak niewielkie zbiorowości jakie analizowano oraz cząstkowa problematyka nie pozwoliła na szersze uogólnienia.

3. Nurt agronomii społecznej

Nurt agronomii społecznej wyodrębnił się w połowie lat sześćdziesiątych i rozwijał początkowo w SGGW (L. Lewandowski, Cz. Maziarz, J. Górecki), potem także w innych ośrodkach, jak: IUNG, AR we Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Olsztynie. W ramach tego nurtu podejmowana była problematyka skuteczności różnych form i metod upowszechnienia postępu, roli instytucji upowszechniających postęp oraz służb doradczych w sterowaniu procesami przenikania innowacji do wsi i gospodarstw chłopskich. Badania prowadzone były bądź wśród wybranych zbiorowości rolników, bądź obejmowały całe społeczności lokalne, bądź na reprezentacjach ogólnokrajowych. Przeważała metoda sondażu diagnostycznego z zastosowaniem wywiadu jako techniki zbierania materiału empirycznego.

W początkach lat osiemdziesiątych kompleksowe podejście do analizy procesu dyfuzji i innowacji rolniczych zapoczątkowała A.Potok z AR w Poznaniu. W badaniach przeprowadzonych w kilku wsiach województwa poznańskiego autorka analizowała m.in. takie problemy jak: ogólny mechanizm procesu dyfuzji innowacji produkcyjnych w układzie statycznym i dynamicznym, podstawowe korelaty nowatorstwa związane z cechami demograficznymi i psychologicznymi rolników, a także cechami gospodarstw oraz podstawowe kanały przepływu informacji o innowacjach i cechy ich oddziaływania w procesie przyswajania innowacji. Badania wykazały, że potwierdzone empirycznie w innych krajach prawidłowości procesu dyfuzji innowacji rolniczych nie sprawdzają się w specyficznych warunkach społeczno-ekonomicznych rolnictwa polskiego.

Na przełomie lat osiemdziesiątych badania nad przenikaniem innowacji do wsi i rolnictwa podjęte zostały również w Katedrze Socjologii i Doradztwa Rolniczego SGGW. Ich wyniki zaprezentowane zostały w dwóch książkach: *Zarys innowatyki rolniczej* (Z.Przychodzeń - 1991) i *Dyfuzja innowacji w wiejskiej społeczności lokalnej i jej społeczno-ekonomiczne uwarunkowania* (I.Sikorska-Wolak - 1993). Pierwsza z nich stanowi kompendium wiedzy z zakresu innowacji i procesów innowacyjnych, natomiast w drugiej autorka wychodząc od rozważań teoretycznych nad dyfuzją innowacji rolniczych (I część pracy) prezentuje wyniki badań empirycznych przeprowadzonych w latach 1986 - 88 w dwóch wiejskich społecznościach lokalnych. Dyfuzję innowacji analizowana jest jako szczególny typ komunikowania społecznego, uwzględniający kolejno jego poszczególne elementy, tj. źródło innowacji, przekaz (informacje, innowacje), kanały komunikowania, odbiorców - rolników oraz efekty procesu dyfuzji mierzone tempem i zasięgiem rozprzestrzeniania się innowacji, poprawnością przyswajania oraz korzyściami uzyskanymi w badanych wsiach dzięki wprowadzonym innowacjom.

Badania te wykazały, że tempo dyfuzji innowacji zdeterminowane było głównie: cechami innowacji, stopniem plastyczności innowacyjnej rolników oraz jakością rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Z czynników makroekonomicznych szczególnie dały o sobie znać niewłaściwe relacje między cenami środków produkcji a cenami produktów rolnych oraz postępujące jeszcze - w okresie badań - trudności w zaopatrzeniu w środki produkcji. O ile stanowiły one z jednej strony bariery trudne niejednokrotnie do przekroczenia w przyswajaniu innowacji z zewnątrz, o tyle z drugiej zaś wyzwalały inicjatywę rolników w poszukiwaniu własnych rozwiązań o charakterze innowacyjnym. Ważną rolę w procesie rozprzestrzeniania innowacji - jak wykazała autorka - miało do spełnienia *doradztwo rolnicze* oraz *wiejscy liderzy*. W badanych wsiach zauważono silny związek między tempem dyfuzji a częstotliwością kontaktów z doradcą. Zastosowanie pomiaru socjometrycznego pozwoliło wyodrębnić w badanych społecznościach lokalnych liderów-przodowników postępu, których stymulujące oddziały-

wanie w kierunku przyspieszenia tempa i rozszerzenia zakresu przestrzennego dyfuzji było bardzo widoczne.

Badania miały charakter monografii problemowej z zastosowaniem techniki wywiadu według kwestionariusza uzupełnione opisem badanych wsi i gospodarstw, analizą materiałów źródłowych oraz pomiarem socjometrycznym. W tym samym czasie badania nad problematyką innowacyjności rolników oraz mechanizmami rozprzestrzeniania się innowacji prowadzone były w ART w Olsztynie pod kierunkiem A.Lewczuka oraz w IUNG w Puławach.

4. Nurt ekonomiczny

Problematyka przenikania innowacji rolniczych do gospodarstw chłopskich uwzględniana jest coraz częściej w badaniach zaliczonych do nurtu ekonomicznego. Można tu wyodrębnić dwa podejścia badawcze, różniące się założeniami metodologicznymi, a głównie zakresem analizowanej problematyki i wielkością badanych populacji. *Pierwsze podejście* o charakterze makroekonomicznym, obejmujące duże zbiorowości i analizujące proces dyfuzji innowacji w różnych aspektach, a więc: ekonomicznym, organizacyjnym, społecznym jednakże bez głębszego wnikania w uwarunkowania środowiskowe. Przykładem mogą być badania prowadzone w latach osiemdziesiątych w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Polityki Agrarnej SGGW. W badaniach tych główny akcent położono na określenie poziomu innowacyjności gospodarowania dokonując jakościowej oceny wybranych aspektów gospodarowania. Stworzono jak gdyby model poprzez określenie idealnego poziomu nowoczesności w zakresie racjonalnego i efektywnego zastosowania technologii wykorzystujących sprawdzone nośniki postępu technicznego, biologicznego i organizacyjnego i adekwatne do tych technologii umiejętności rolników. Konfrontując ten idealny poziom ze stanem faktycznym możliwym do osiągnięcia uzyskano podstawę do oceny zaawansowania stopnia nowoczesności gospodarowania. Powyższe badania objęły reprezentację ogólnokrajową, co uniemożliwiło określanie pola sił proinnowacyjnych w poszczególnych wsiach. *Drugie podejście* o charakterze mikroekonomicznym, obejmuje już znacznie mniejsze zbiorowości, koncentruje się na znacznie węższej, ale za to gruntowniejszej analizowanej problematyce. Przykładem tego typu badań są badania nad rozprzestrzenianiem się kompleksowych technologii w produkcji roślinnej (B.Klepacki) czy poszczególnych elementów postępu biologicznego (H.Runowski).

Należy wspomnieć o jeszcze jednym nurcie badań nad dyfuzją innowacji rolniczych, tj. *nurcie geograficznym*, ściśle związanym z nurtem ekonomicznym, ale ukazujący, n badane zjawiska w ujęciu przestrzennym. W jego ramach ukazało się wiele prac naukowych opisujących przebieg uwarunkowania procesu dyfuzji, innowacji w ujęciu przestrzennym. Przodują w tym szczególnie takie

ośrodki, jak: Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. Wynikiem badań prowadzonych w tych ośrodkach było opracowanie koncepcji i modeli przestrzennej dyfuzji innowacji.

5. Uwagi końcowe

We wszystkich nurtach, niezależnie od odmienności podejść badawczych, starano się uchwycić czynniki towarzyszące nowatorstwu. Jakkolwiek starano się w miarę w pełny sposób oświetlić uwarunkowania procesu dyfuzji, to z punktu widzenia własnych zainteresowań i doświadczeń koncentrowano się na wybranych grupach czynników. W *nurcie socjologicznym* na plan pierwszy wysunęły się czynniki natury społecznej - normy wobec nowatorstwa, oddziaływania autoritetów wiejskich i inne cechy społeczności lokalnych, w *nurcie agronomii społecznej* - kompetencje innowacyjne rolników, źródła i kanały przenikania informacji o innowacjach i o samej innowacji, rola doradztwa rolniczego w stymulowaniu procesów innowacyjnych, w *nurcie ekonomicznym* - czynniki organizacyjne i ekonomiczne.

W ostatnich latach wraz z wprowadzeniem gospodarki rynkowej zasadniczo zmieniły się mechanizmy regulujące poczynania innowacyjne rolników. Zmienił się również sam charakter wprowadzonych innowacji. Obok pojedynczych innowacji stanowiących elementy postępu technicznego, biologicznego, organizacyjnego czy społecznego przedmiotem badań stają się innowacje złożone, kompleksowe, często o charakterze systemowym (np. innowacje dotyczące przekształceń własnościowych w rolnictwie czy wprowadzanie ekologicznych sposobów gospodarowania w rolnictwie). Wymaga to odmiennego podejścia badawczego z zastosowaniem odmiennych metod i technik badawczych. Inne innowacje wymuszane są często przez rynek. Przykładem mogą być badania nad rolniczą i pozarolniczą przedsiębiorczością rolników czy wielofunkcyjnym rozwojem wsi. Badania nad tą problematyką prowadzone są w różnych ośrodkach badawczych, takich jak: SGGW i SGH w Warszawie, ART w Olsztynie, Bydgoszczy czy AR w Krakowie i Szczecinie, WSRP w Siedlcach.

Problematyka dyfuzji innowacji rolniczych jest na tyle istotna i aktualna szczególnie w obecnych warunkach, że wymaga podejmowania dalszych szeroko zakrojonych badań z udziałem różnych dyscyplin naukowych.

BIBLIOGRAFIA

1. F.Bujak: Żmiąca - wieś powiatu limanowskiego. Stosunki gospodarcze i społeczne. Kraków 1903.
2. S.Czarnowski: 1956: Wędrówka narzędzi. Studia z teorii kultury. W: Dzieła, t.1, Warszawa.
3. B.Gałęski, 1971: Innowacje a społeczność wiejska. Książka i Wiedza, Warszawa.
4. D.Gałąj, 1961: Aktywność społeczno-gospodarcza chłopów. LSW, Warszawa.
5. B.Klepacki, 1990: Organizacyjne i ekonomiczne uwarunkowania postępu technologicznego w gospodarstwach indywidualnych na przykładzie produkcji roślinnej. Rozpr. Nauk. i Monograf. SGGW, Warszawa.
6. A.Lewczuk, 1976: Nowatorstwo w rolnictwie indywidualnym ze szczególnym uwzględnieniem produkcji zwierzęcej. ART Olsztyn i WOPR Bęsia, Olsztyn.
7. W.Makarczyk, 1971: Przyswajanie innowacji. Ossolineum.
8. F.W.Mleczko, 1964: Z badań nad aktywnością zawodową i społeczną chłopów. PAN, Instytut Filozofii i Socjologii, Warszawa.
9. A.Potok, 1985: Analiza procesu przyswajania innowacji jako podstawa programowania i oceny efektywności doradztwa rolniczego. CODKiUP, Poznań.
10. Z.Przychodzeń, 1991: Zarys innowatyki rolniczej. PWRiL, Warszawa.
11. H.Runowski, 1996: Ekonomiczno-organizacyjne aspekty tworzenia i upowszechniania postępu biologicznego w rolnictwie. Wykład inauguracyjny wygłoszony na Wydz. Ekonomiczno-Rolniczym w dniu 30.09.1996 r.
12. I.Sikorska-Wolak, 1992: Działalność innowacyjna w rolnictwie. Wieś i Rolnictwo nr 1.
13. I.Sikorska-Wolak, 1993: Dyfuzja innowacji rolniczych w wiejskiej społeczności lokalnej i jej społeczno-ekonomiczne uwarunkowania. Wydawnictwo SGGW.
14. J.Topolski, 1996: Problemy metodologiczne monograficznych badań wsi. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, nr 3.
15. J.Turowski, A.Bornus, 1970: Drogi modernizacji wsi - przenikanie innowacji do rolnictwa i wsi woj. lubelskiego. PWN, Warszawa.
16. Z.Wierzbicki, 1963: Żmiąca pół wieku później. Wrocław.
17. A.Woś, 1987: Rozwój i postęp w rolnictwie polskim. PWRiL, Warszawa.

BARBARA PEREPECZKO
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

TELEWIZJA JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI MIESZKAŃCÓW WSI

„Każdy świat jest obszarem kulturowym, granice którego nie są ustanowione ani przez terytorium, ani formalne członkostwo grup, lecz przez granice efektywnego komunikowania”

T. Shibutani

Kompleks prowincji po otwarciu się wsi na świat pozawioskowy zaczął być odczuwany w Polsce szczególnie mocno po przeniesieniu się kilku milionów jej mieszkańców do miast na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Migrujący, często by podkreślić własny awans, nierzadko bardzo iluzoryczny, przypisywali swemu dawnemu środowisku cechy negatywne. Wieś zabita deskami - to często słyszany epitet. Poczucie upośledzenia informacyjnego jako skutek położenia odległego od skupisk ludzkich - centrów urbanizacyjnych i informacyjnych - było boleśnie odczuwane przez większość mieszkańców. Owo dolegliwe poczucie izolacji pierwsze przełamało radio. Szybkie nasycanie wiejskich gospodarstw domowych radioodbiornikami było dowodem na dostrzeganie w nim szansy na dopływ aktualnych informacji oraz rozrywkę.

Radio pojawiło się na wsi w okresie międzywojennym. Było to radio kryształkowe na słuchawki, nie wymagające baterii ani zasilania elektrycznego. W 1938 r. było na wsi 311 tysięcy abonentów radia na ogólną ich liczbę 861 tysięcy.

Oczywiście wcześniej pojawiły się czasopisma, ale czytelnictwo nie było masowe, przede wszystkim z powodu analfabetyzmu (jeszcze w 1921 r. 33% mieszkańców wsi nie umiało czytać i pisać), potem niskiego poziomu wykształcenia, a ostatnio także ze względu na wysokie ceny prasy. Wg sondażu OBOP

z lipca 1994 r. najmniej czytają robotnicy i rolnicy. Jeżeli 19% Polaków nie czytało wówczas gazet, to rolników aż 66%. Tak więc to radio już w przeszłości stało się pierwszym masowym źródłem informacji na wsi. Ukształtował się nawyk korzystania z niego o określonej porze, a często radio było stale włączone i towarzyszyło wielu pracom domowym. Kiedy pojawiły się tranzystorowe odbiorniki można było je zobaczyć i na traktorze. W 1992 r. pracownice gospodarstwa domowe były wyposażone w odbiorniki stołowe w 88,7% i przenośne w 59,4%, chłopskie w 83% w stołowe i 42,3% w przenośne, a pracowniczochłopskie w 83,3% w stołowe i 49,4% w przenośne.

Prawdziwym przełomem w demokratycznym dostępie do informacji dzięki technice elektronicznej stała się telewizja. Zrobiła ona na wsi zawrotną karierę, znajdując tu gorliwszych niż w miastach zwolenników. Dowodem może być szybkie doposażanie gospodarstw domowych w odbiorniki - wpraw do odbioru czarno - białego, potem w kolorze. W 1986 r. zaledwie 7% wiejskich gospodarstw domowych było wyposażonych w telewizję kolorową, a w 1994 r. wzrosła ich liczba do 68%. I już w tymże roku wyposażenie miast i wsi prawie wyrównało się. Jeżeli w Polsce 98% gospodarstw domowych było wyposażonych w telewizory, to na wsi 97%, a więcej niż jeden odbiornik miało 20%.

Największym zainteresowaniem cieszą się wśród mieszkańców wsi programy informacyjne, czyli Wiadomości, Panorama, Teleexpress. I tak np. 12.02.1996 r.⁽¹⁾ główne wydanie Wiadomości o 19³⁰ obejrzało 44% Polaków, ale 46% mieszkańców wsi i 43% mieszkańców dużych miast. Najwięcej widzów wiejskich stanowią emeryci i renciści (63%), a wśród czynnych zawodowo - rolnicy (59%), a następnie przedsiębiorcy (52%) oraz kadra specjalistyczna. Niewiele jest programów, których widownia wiejska jest mniejsza od miejskiej. Dotyczy to programów muzycznych i publicystycznych. Ale są programy, które mają na wsi znacznie większą widownię niż w mieście. Są to programy dla dzieci oraz rolnicze. Tak więc można powiedzieć, że mieszkańcy wsi spędzają więcej czasu przed telewizorem i więcej mieszkańców wsi korzysta z programów telewizyjnych, a najwierniejszymi odbiorcami są rolnicy.

Bardziej szczegółową analizę miejsca i roli telewizji na wsi umożliwił mi udział w badaniach zrealizowanych w 1994 r. przez OBOP i IRWiR PAN na ogólnopolskiej próbie losowej 1178 dorosłych mieszkańców 254 wsi pt. „Rolnicy, przedsiębiorcy, pracownicy, społeczności wiejskie w 1994 r.”

Trzeba na wstępie zaznaczyć, że mieszkańcy wsi to nie tylko rolnicy. Jest ich na wsi coraz mniej. Właściciele ziemi jest więcej niż czerpiących dochód podstawowy (17%) i dodatkowy (11%) z rolnictwa łącznie.

Jacy są wiejscy telewidzowie? Większy dystans do telewizji zauważa się wśród osób z wykształceniem wyższym, a największy - z niepełnym podstawowym. Co nie oznacza podobieństwa preferencji programowych. Gusta ich są odmienne. Wykształceni oglądają częściej niż inni np. 7 dni świąt, Listy o go-

(1) Telemonitor 1996, nr 7.

spodarce, korzystają z programów popularno-naukowych i publicystycznych. Te ostatnie najrzadziej są oglądane przez rolników (około 1/3 stałej widowni).

Wiek także różnicuje wielkość widowni, choć w mniejszym stopniu niż wykształcenie. W całej badanej populacji nie ogląda programów o wydarzeniach krajowych 7%, o sprawach światowych - 11%, a o treściach rolniczych - 32%. Najmniej wśród widzów wszystkich w/w programów jest osób starszych po 55 roku życia, jeszcze mniej powyżej 60-go oraz sporo wśród starszej młodzieży czyli 19-24-letnich respondentów. I odwrotnie - najwięcej telewidzów wśród osób wieku 34-44 oraz 16-18 lat (z wyjątkiem rolniczych programów). Kategoria najzarliwszych telewidzów wychowywała się z udziałem telewizji i to jako atrakcyjnej nowości.

Oglądalność programów nie różni kobiet od mężczyzn. W przypadku programów rolniczych różnica wynosi 10% na korzyść mężczyzn. Różnice w preferencjach zaznaczają się wśród osób z rolniczym dochodem i to na poziomie określonych tytułów programów, co wynika z pełnionych ról, a co wyraźnie widać w rozkładzie odpowiedzi na pytania o cel poszukiwania informacji. I tak, jeżeli 71% respondentów szuka informacji, by zrozumieć sytuację w kraju, to różnice wg płci wynoszą 8% na korzyść mężczyzn, jeżeli 53% robi to dla poznania sytuacji w rolnictwie, to różnice zwiększają się do 12%, a w przypadku poszukiwania w programach przesłanek do podjęcia decyzji różnice rosną do 14%.

Jak wynika z relacjonowanych badań, programy rolnicze ogląda 53% mieszkańców wsi, czyli więcej niż jest właścicieli ziemi (43%), jeszcze więcej niż właścicieli gospodarstw powyżej 1 ha (38%), a znacznie więcej, bo prawie dwukrotnie niż uzyskujących dochód z rolnictwa. Obraz miejsca telewizji wśród innych źródeł informacyjnych uzyskano z odpowiedzi respondentów na pytania o to, skąd przede wszystkim ich zdaniem mieszkańcy wsi czerpią większość najważniejszych informacji fachowych. Wybierali oni z proponowanej otwartej kafeterii 3 źródła w kolejności ważności. Odpowiedzi w % zawiera tabela 1.

Tabela 1

Źródła informacji fachowych

Lp.	Rodzaje źródeł	Miejsce wg respondentów			Miejsce wg (N=211) rolników		
		I	II	III	I	II	III
1.	Telewizja	59,2	17,1	9,4	58,8	20,9	6,7
2.	Radio	9,9	36,3	14,3	10,9	40,3	10,8
3.	Prasa codzienna	4,4	14,2	25,6	3,8	11,4	26,3
4.	Prasa fachowa	7,1	9,5	14,7	5,7	9,5	12,9
5.	Książki	2,0	4,7	8,5	3,3	3,8	10,3
6.	ODR	3,9	4,3	9,2	5,7	3,3	13,4
7.	Sąsiedzi	1,2	1,4	2,5	2,4	0,9	4,1
8.	Rolnicy	1,5	1,3	1,9	1,4	1,4	2,6
9.	Tradycje	1,4	0,4	0,8	0,9	–	1,0

Źródło: Badania OBOP-u i IRWiR PAN, opracowanie własne.

Zawartość tabeli potwierdza bezkonkurencyjną pozycję telewizji. Drugie miejsce zajmuje radio (przede wszystkim starsi powyżej 60-tego roku życia), tuż za nim prasa fachowa. Tę wybierają głównie pracownicy administracji, służby zdrowia, oraz łączący pracę w gospodarstwie z innym zatrudnieniem. Prasa codzienna i fachowa wymieniana jest częściej przez osoby w sile wieku (25-44 lat), podobnie książki i ośrodki doradztwa rolniczego. Inni rolnicy, sąsiedzi, są źródłem informacji częściej wg respondentów w wieku 35-54, a tradycja wg najstarszych.

Wielkość gospodarstwa różnicuje opinię. I tak, dla respondentów z największych gospodarstw tzn. od 21 ha wzwyż najważniejsze są trzy źródła: telewizja (dla 2/3), prasa fachowa i pomoc ODR. Dla właścicieli mniejszych gospodarstw, oprócz telewizji zawsze ważne jest radio; a na trzecim miejscu prasa fachowa lub codzienna (do 1 ha gospodarstwa), a jeszcze dla innych ODR (6-10 ha). Telewizja jest dla większości, czyli dla ponad połowy właścicieli ziemi, najważniejszym źródłem informacji (z wyjątkiem tych, którzy mają działki ziemi do 1 ha, bo dla nich radio jest ważniejsze niż dla pozostałych respondentów).

Prasę fachową wymieniają jako najważniejsze źródło informacji właściciele dużych gospodarstw, podobnie jak pomoc ODR. Wiedza czerpana z tradycji nie pojawia się jako źródło wiedzy respondentów z gospodarstw większych niż 5 ha. Tak więc wyraźnie odróżniają się właściciele dużych gospodarstw, dla których fachowe porady z czasopism lub od doradców są cenne znacznie częściej niż dla pozostałych właścicieli ziemi.

Porównując zawarte w tabeli pozycje poszczególnych źródeł informacji rolników z wynikami badań sprzed 15 lat⁽²⁾ daje się zauważyć wyraźne zdystansowanie przez telewizję innych źródeł. Wówczas radio i czasopisma zajmowały zbliżoną i wysoką pozycję, tylko dla 5% rolników niższą od telewizji.

Zastanawia tak wysoka pozycja telewizji. Pogłębiona analiza widowni może ujawnić głębsze przyczyny tego zjawiska. Jak już wspomniano widownia ta jest większa niż rolnicza zbiorowość i niż zbiorowość właścicieli ziemi. Właściwie tylko 1/3 mieszkańców wyraża brak zainteresowania programami o treściach rolniczych. Najpopularniejsze programy w 1996 r. to: Tydzień, Notowania, Rolnictwo na Świecie i Rynek Agro (dziś nazywa się Agrolinia). Mają one najliczniejszą widownię i największe uznanie. Widownie tych programów przedstawia tabela 2.

(2) E.Jachimowicz, B.Perepeczko, I.Sikorska-Wolak, K.Tabor: Upowszechnianie wiedzy rolniczej na wsi za pomocą środków masowego przekazu. CODKiUPwR, Poznań 1982.

Tabela 2

Widownia programów rolniczych wg źródeł dochodu (w %)

Lp.	Programy telewizyjne	Nie ogląda	Ocena 4,5	Podstawowe źródło dochodu			
				Zakład pracy	Gosp. rolne	Emerytura	Na utrzymaniu
1.	Rolnictwo na Świecie	77,1	16,4	14,2	13,0	11,5	3,5
2.	Tydzień	50,8	36,4	28,3	40,0	20,8	20,7
3.	Rynek Agro	72,2	22,0	9,5	16,0	6,7	5,0
4.	Notowania	43,3	45,4	43,1	59,0	31,3	29,5
Ogółem				33,3	17,0	23,0	17,2

Źródło: Badania OBOP-u i IRWiR PAN, opracowanie własne.

Jak widać, naprawdę liczą się dwa programy: Tydzień o charakterze społeczno-politycznym i fachowo-informacyjne Notowania. Te programy ogląda stale 1/5 respondentów. Najwierniejsi odbiorcy Notowań to ludzie w wieku 25-34 lat, przeważnie mężczyźni. Tydzień oglądają starsi i częściej mężczyźni niż kobiety. Warto w tym miejscu nadmienić, że wśród respondentów z wykształceniem rolniczym jest więcej kobiet niż mężczyzn, co jest konsekwencją feminizacji szkół rolniczych.

Notowania, w których połowa odbiorców nie widzi wad, doceniane są przede wszystkim za aktualną i pełną informację (44,2%), która jest rzeczowa i użyteczna (35,3%), wiarygodna (26%), zawierająca dobre przykłady z kraju i ze świata (24%). Tydzień to program dla 36% bez wad, a jego zalety to przede wszystkim aktualna i pełna informacja (24%) i ciekawe dyskusje (23%). Chwalą w nim respondenci oprócz użyteczności i rzeczowości (19%) wypowiedzi zwykłych ludzi (13%).

Zarzut niewiarygodności wysuwają wobec tych programów nieliczni (3%), zwykle starsi. Propagowanie tylko poglądów rządu przypisują telewizji respondenci rzadko, ale nieco częściej programowi Tydzień (4%) niż Notowaniom (2%). Na podobnie minimalnym, tzn. w ramach błędu, poziomie plasuje się ta część widowni, która przyznaje się do kłopotów ze zrozumieniem (1-2%). Są to osoby powyżej 45 roku życia.

Przyczyny, dla których respondenci oglądają stale programy określali oni sami (pytania otwarte). Największe uznanie zdobyły Notowania za informacje rynkowe o cenach i zbycie. Inne walory programów doceniane przez nich to informacje pełne, aktualne, ciekawe i są to zalety przypisywane w różnym stopniu, ale wszystkim programom. Trzecie z kolei uzasadnienie oglądania łączy się z technologiczną informacją i jej elementy, podobnie jak i nowości naukowe, znajdują we wszystkich programach.

Notowania są cenione przede wszystkim przez rolników (59%) i to z większych gospodarstw za wartości informacyjne o rynkach zbytu. Druga i trzecia przyczyna też związana jest ze zbytem - jego możliwościami i trudnościami. Nic więc dziwnego, że uznaniem cieszy się program podający bieżące ceny w różnych regionach kraju. Jeżeli nawet nie są to informacje przydatne bezpośrednio do wykorzystania, to pozwalają na orientację i kalkulacje. Przypuszczalnie rolnicy traktują je jako substytut badań rynkowych.

Regularny odbiór programów rolniczych, (a trzeba tu jeszcze dodać, że połowa ze stałej widowni ogląda 1 program, 1/3 dwa programy, a 12% aż trzy), świadczy o zaspokajanych w ten sposób potrzebach widzów, które wynikają z ról pełnionych obecnie lub w przeszłości, z odczuwanych trudności lub żywio-nych uczuć do przedmiotu, treści programowych. Ten sam program odbierany jest, jak wynika z analizy tabeli, przez bardzo zróżnicowaną widownię i musi zapewne dostarczać różnych satysfakcji, które można odślonić badając cechy i sytuację widzów oraz sposób odbioru i opinie o programach. Tak więc 2/3 respondentów, którym programy rolnicze nie są obojętne, można pogrupować wg wieku, wykształcenia, zawodu, źródła dochodu, obszaru gospodarstwa oraz celu jaki im przyświeca przy oglądaniu telewizji. Uzyskamy w ten sposób typy odbiorców, które mogą być następujące:

1. Typ gratyfikacji samoistnej.

Sam kontakt z programem, którego percepcja nie przysparza trudności i który się rozumie jest nagradzający, szczególnie, że towarzyszy temu świadomość równości szans w tym momencie w dostępie do informacji. Są to mieszkańcy wsi, dla których inne programy mogą być zbyt trudne do zrozumienia.

2. Typ gratyfikacji uczuciowej.

- a) *Wynikające z przeszłości.* Są to mieszkańcy wsi, którzy nie mają obecnie związku z rolnictwem, bądź z tytułu wieku, bądź zmiany zawodu, ale tradycja rodzinna i wspomnienia własne (starsi) lub przekaz rodzinny (młodszy) powoduje, że oglądanie tych programów ich satysfakcjonuje, z nieco sentymentalnych względów.
- b) *Z zaangażowania w rolnictwo.* Są to widzowie, którzy są rolnikami, bądź przedsiębiorcami rolniczymi, ale w najbliższej okolicy nie mają szans na poczucie wspólnoty zawodowej. Mogą to być jednostki autonomiczne, nawet wyalienowane ze społeczności lokalnej, żyjący na jej poboczu, ze względu właśnie na swą odmienność i zawiść otoczenia. Brak partnerów zawodowych na miejscu w jakiejś mierze zastępuje prezentacja telewizyjna podobnych, zwykle innowacyjnych, a na pewno autonomicznych jednostek. Namiastka więzi zawodowych łągodzi poczucie osamotnienia i zmniejsza lęk.

3. Typ pragmatyczny.

- a) *Widz zatroskany o los wsi*, w której mieszka, nie musi być związany z rolnictwem. Ogląda raczej Tydzień. Ten typ widza może odczuwać potrzebę działania.
- b) *Widz nastawiony prorynkowo*, pozbawiony innych możliwości na zdobywanie aktualnych informacji o warunkach zbytu czerpie je z telewizyjnych programów (głównie z Notowań). Służą one orientacji, gdzie, za ile można sprzedać lub kupić środki produkcji i w ten sposób informacje sprzyjają decyzjom lub służą potwierdzeniu słuszności postępowania.
- c) *Widz nastawiony innowacyjnie* szuka aktualnych (krajowych i zagranicznych) nowości, wyników badań naukowych bądź wzorców postępowania jako jednej z przesłanek potrzebnych do decyzji o zmianie, np. struktury produkcji, bądź obniżania kosztów. Są to zwykle właściciele gospodarstw specjalistycznych (bo to oni przede wszystkim wprowadzili zasadnicze zmiany w ostatnich latach - 1/3 gospodarstw największych i prawie połowa specjalistycznych), z wykształceniem wyższym niż przeciętnie.
- d) *Widz naśladowczy*. Oczekuje zmniejszenia stopnia niepewności bądź stopnia niewiedzy. Uzyskane z telewizji informacje będą podstawą do rozmów, a nie działań. Te, jeśli dojdzie do zmian w gospodarstwie, to w odległym czasie, gdy inni rolnicy już je we wsi wprowadzą. W tej kategorii są też osoby na utrzymaniu rodziny, emeryci, którzy biorą udział w rozmowach w kręgu najbliższych krewnych, uczestniczą w trawieniu informacji, w ich filtrowaniu, sprzyjając pośrednio decyzjom.

4. Typ gratyfikacji rozrywkowej.

Są to ci wszyscy, którzy oglądają programy rolnicze jako widowiska, w dużej części fantastyczne, czyli utopijne, nie mające wiele wspólnego z rzeczywistością, a na pewno z możliwościami rolników. Ten osąd subiektywny nie zawsze jest słuszny, ale może przyczynić się do stagnacji gospodarstw lub zmierzania w kierunku autarkii. Są to właściciele gospodarstw słabych lub dawni gospodarze.

Nie jest to typologia doskonała ani wyczerpująca. Niejednokrotnie typy się krzyżują, zachodzą na siebie np. typ 2b z typem 3c, natomiast typ 2a z typem 3d.

Aksjologiczny wymiar życia rolniczego społeczności wiejskiej nie jest tak zróżnicowany, jak można by sądzić na podstawie źródeł dochodu. Nie jest on również tak homogeniczny, jak można by przypuszczać z liczby osób oglądających programy rolnicze w telewizji. Trzeba zawsze pamiętać, że dla jednych telewizja może to być świat złudzeń i fantazji, a dla innych wzór do naśladowania i wyzwanie. Telewizja stymuluje niektórych do działania, a innych demobilizuje, uprzytamniając im, że istnieje rzeczywistość, w której ich nie ma i nie

będzie, ponieważ własna sytuacja odbiega od prezentowanych wzorów. Brak jednolitej interpretacji może utrudniać współdziałanie.

Jaka jest skuteczność różnych źródeł informacji mierzona wpływem na poważne zmiany w życiu zawodowym? Na pytanie o takie zmiany w ciągu ostatnich czterech lat 77% respondentów odpowiedziało negatywnie. Więcej jest wśród nich osób z wykształceniem niepełnym lub tylko podstawowym niż w całej zbiorowości. Są to przede wszystkim starsi emeryci i renciści oraz zatrudnieni w administracji i gospodarstwach państwowych lub spółdzielczych. Zmian dokonali przede wszystkim respondenci w wieku 35-44 lata (44%) i najczęściej osoby z wykształceniem zasadniczym, niepełnym średnim, średnim i wyższym. Najwięcej wprowadzili zmian właściciele firm (2/3), rolnicy (24%).

Jeżeli przeanalizujemy przyczyny tych zmian, to zbiorowość rozpadnie się na segmenty. Zmiany wymuszone były najczęściej sytuacją, okolicznościami (13%), rzadziej wynikały z własnych przemyśleń i kalkulacji (6%), a sporadycznie były efektem zewnętrznych bodźców informacyjnych (np. lektur, programów telewizyjnych czy radiowych (0,6%). Korelując owe przyczyny z wykształceniem wychodzą na jaw zasadnicze różnice. W przypadku osób z wyższym wykształceniem kalkulacja, przemyślenia czy lektury były przyczyną zmian częściej niż sytuacyjne, uwarunkowane wymuszenia i to dwukrotnie częściej niż w przypadku osób z wykształceniem średnim lub zawodowym. Owo aktywne zachowanie było najczęściej udziałem osób w wieku 35-44 lat, natomiast bierne przystosowanie dotyczyło także młodszych 25-44 lat. Aktywne przystosowanie - jako efekt kalkulacji i przemyśleń - zostało dokonane przede wszystkim przez właścicieli firm, pracujących w prywatnych przedsiębiorstwach i przez rolników, a najwięcej zmian pod wpływem zewnętrznych bodźców informacyjnych dokonali pracownicy administracji, pracujący w prywatnych przedsiębiorstwach oraz rolnicy.

W sumie 24% rolników wprowadziło zasadnicze zmiany w swym życiu zawodowym: w tym 14% pod wpływem sytuacji wymuszających je, a 9% pod wpływem własnej aktywności umysłowej. Najwięcej zmian dokonano w gospodarstwach największych czyli powyżej 20 ha i to przede wszystkim pod wpływem przemyśleń i kalkulacji. W grupie obszarowej 11-20 ha proporcje biernych i aktywnych przystosowań wyrównują się, a w mniejszych gospodarstwach są one częściej wymuszone niż wymyślone i im mniejsze gospodarstwo, tym częściej (poniżej 1 ha - 6:1).

Podobnie sprawa zmian kształtuje się w gospodarstwach różnego typu wg struktury produkcji. Zmian dokonała prawie połowa właścicieli gospodarstw specjalistycznych i były one dwukrotnie częściej efektem aktywnej postawy właścicieli niż wymuszonego przystosowania; dokładnie odwrotnie w gospodarstwach ogólnorolniczych. Tu warto napomknąć, że właściciele gospodarstw wyspecjalizowanych mają znacznie lepsze wykształcenie niż inni; prawie połowa ich ma przygotowanie na poziomie średnim i wyższym.

Respondenci, pytani o źródła informacji lub porady przy wprowadzaniu tych zmian, odpowiadali mniej licznie, bo wszak część zmian miała charakter losowy (emerytury, renty, bezrobocie). Wśród 194 wskazań źródeł informacji część (21) dotyczyła i tych, które można nazwać siłą wyższą. Pozostałe to:

- przykład konkretnej znajomej osoby	- 60
- porady ludzi (krewnych, znajomych, kolegów, rolników)	- 62
- porady fachowców z instytucji - ODR	- 15
- porady fachowców z innych instytucji	- 8
- źródła masowe:	
prasa	- 13
telewizja	- 11
radio	- 10

Z analizy wynika prymat wzorców i kontaktów osobistych. Mass media zajmują pozycję drugą, a instytucjonalne wpływy fachowców - trzecie miejsce. Znacznie mniejsza rola telewizji jako czynnika sprawczego zmian, która jako źródło informacji fachowej rolników zajmowała poczesne miejsce, potwierdza dawno zbadaną prawidłowość, opisaną przez socjologów amerykańskich zajmujących się dyfuzją informacji⁽³⁾. Jest normą uniwersalną pierwszorzędne znaczenie środków masowej komunikacji w pierwszych fazach dyfuzji innowacji i ustąpienie pola kontaktom interpersonalnym w fazie decydowania. Nie oznacza to, że wysiłek i koszt emitowania programów rolniczych w telewizji nie spełnia swego zadania. Jak wynika z przytoczonych analiz praca wstępna: rozpoczęcie zbierania informacji, kształtowanie opinii, poglądów, zmniejszanie lęku, a przede wszystkim, jak widać z preferencji programowych: dostarczanie aktualnej informacji - zwłaszcza rynkowej - jest dla rolników w właścicieli firm wartością coraz większą.

Przyczyn wysokiej pozycji telewizji jest zapewne kilka. Chyba najważniejszą, uprzednio już przywołaną, jest związana z nią szansa na zmniejszenie poczucia upośledzenia w dostępie do informacji, której brak lub fałsz upokarza, pogłębia poczucie mniejszej wartości. Przyczyny - to nie tylko oddalenie od centrów i rozproszenie terytorialne, typowe dla zabudowy wielu wsi, ale i przemiany związane z pracą rolników. Spowodowały one rzadsze kontakty międzyludzkie. Często kiedyś wysiłek zespołowy w szczycie prac polowych zastąpił indywidualny trud na traktorze lub kombajnie. To jednak nie wysiłek fizyczny jest obecnie podstawą sukcesów, a w większej mierze niż kiedyś praca umysłowa polegająca na umiejętnym poszukiwaniu, analizowaniu informacji i podejmowaniu trafnych decyzji. Komunikatywność, otwartość, elastyczność, szybkość de-

(3) E.M.Rogers: Diffusion of Innovations. New York, 1962.

cydowania, odwaga w podejmowaniu ryzyka przy świadomych zabiegach zmierzających ku zmniejszeniu jego stopnia są w warunkach transformacji gospodarczej potrzebne bardziej niż w przeszłości.

Także pewne cechy rolników, bądź byłych rolników, sprzyjają telewizji. Praca rolnicza wyrabia sprawność postrzegania zmysłowego, szczególnie zdolność obserwacji. Duża wrażliwość na przekazy niewerbalne i łatwość odbioru przekazu wizualnego, który wymaga koncentracji na polu zewnętrznym, przychodzi im bez trudu. Potwierdza to fakt mniejszego zainteresowania programami muzycznymi i publicystycznymi. Atrakcyjność elektronicznego przekazu wizualnego potwierdza także dobre wyposażenie wsi w magnetowidy (44% respondentów). Łatwość odbioru telewizji jest pozorna. Słabsze wykształcenie mieszkańców wsi w porównaniu do miast utrzymuje się. Wiąże się to z ograniczonym kodem językowym, słabszym postrzeganiem symbolicznym i ogólnie słabą kompetencją, kulturową. To wykształceni mieszkańcy wsi oglądają programy publicystyczne, czyli „gadające głowy”. Czy bierność, na którą w dzisiejszych warunkach odbioru można sobie w pełni pozwolić, nie jest także dla części zaletą, bo pozostawała w spokoju bez wyodrębniania się i niezbędnej aktywności?

W miarę pojawiania się nowych źródeł informacji, szczególnie rynkowych i powiększania się możliwości szybkiego porozumiewania (telefony, telefaksy) znaczenie telewizji zmaleje wraz ze zmianą jej roli. Będzie to związane także ze zmniejszaniem się ilości producentów rolnych, a wzrastaniem zbiorowości przedsiębiorców działających w otoczeniu rolnictwa i zatrudnionych przez nich mieszkańców wsi.

MAŁGORZATA SŁODOWA-HELPA
Akademia Ekonomiczna
w Poznaniu

STRATEGIE ROZWOJU REGIONALNEGO I LOKALNEGO - ZBĘDNY BALAST CZY WARUNEK SUKCESU W PRACY DORADCÓW ROLNICZYCH?

1. Uwagi wstępne

Na szczęście, również w gronie doradców rolniczych, coraz bardziej powszechne jest przeświadczenie, że programowanie strategiczne stanowi podstawę prawidłowego rozwoju, że jest sprawą pilną i konieczną oraz że budowanie strategii w różnych sferach i skalach przestrzennych nie jest elementem mody, lecz warunkiem sukcesu. Część gmin, województw, regionów podjęła lub zamierza podjąć inicjatywę tworzenia strategii rozwoju. Jak wiemy, niektóre z nich mogą już poszczycić się sukcesem na tym polu⁽¹⁾. W ostatnim czasie zintensyfikowane też zostały prace nad strategicznymi problemami rozwoju i zagospodarowania przestrzennego makroregionów⁽²⁾.

Trudno byłoby tu pominąć milczeniem fakt, że pierwsza z moich prac dotyczących istoty, zasad i metod tworzenia strategii w skali regionalnej i lokalnej, w szczególności zaś niezbędnej na tym polu diagnozy, opublikowana została właśnie w wydawnictwie ODR. Dzięki nie tylko życzliwemu stosunkowi do

- (1) Informacje o liczbie tych programów nie są jednak i nie mogą nawet być ścisłe, ponieważ nie wiemy ile spośród podjętych przedsięwzięć jest skutecznie realizowanych. W przybliżeniu skalę tę określa prof. K. Duczkowska-Małysz w referacie: Znaczenie tworzenia strategii rozwoju gmin dla ich rozwoju gospodarczego wygłoszonym na II Konferencji „Strategia rozwoju gmin wiejskich” zorganizowanej przez ASAP w Ciechocinku, w dniach 25-27 IV 1996 (opracowanie w druku). Por. też: G. Gorzelak, B. Jałowiecki, Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach, 95. Raport z I etapu badań, UW EIRiL, Studia regionalne i lokalne, 16(49), s. 129, Ewidencja i ocena regionalnych programów w Polsce, Zespół Zadaniowy ds. Rozwoju Regionalnego w Polsce, Warszawa 1996.
- (2) Stanowią one kolejny etap prac nad koncepcją polityki przestrzennego zagospodarowania kraju *Polska 2000 plus* realizowanych przez Centralny Urząd Planowania i Biura Planowania Regionalnego CUP.

prowadzonych przeze mnie badań i docenianiu wagi tych problemów, lecz przede wszystkim bezpośredniemu zaangażowaniu dyrekcji i pracowników ODR Sielinko, sfinansowaniu kosztów druku i wydaniu tej pracy mogłam wówczas zaprezentować czytelnikom niektóre ustalenia merytoryczne i rozwiązania metodyczne⁽³⁾.

Adresowanie wspomnianej pracy do doradców rolniczych wynikało już wtedy z przeświadczenia, że sygnalizowane w niej problemy mogą być przydatne w ich działalności i sprzyjać zarówno wzrostowi efektywności doradztwa, jak i skutecznej realizacji coraz silniej postulowanej i niewątpliwie pożądanej koncepcji wielofunkcyjnego, zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

W tym miejscu muszę więc wyraźnie podkreślić, że liczne propozycje współpracy ze społecznościami lokalnymi inspirowane lub otrzymywane ze strony ODR-ów traktuję z jednej strony jako miły obowiązek i możliwość spłacenia zaciągniętego długu, z drugiej zaś jako potwierdzenie wcześniej postawionej tezy, że z wielu względów właśnie doradców rolniczych można i powinno się uznawać za inicjatorów oraz aktywnych uczestników procesu tworzenia, nie tylko sektorowych, lecz kompleksowych strategii lokalnych i regionalnych.

Gdy wtedy pisałam o potrzebie zintensyfikowania prac nad planowaniem strategicznym i w jak największym stopniu wykorzystywania na tym polu doświadczeń doradców oraz bazy i zaplecza Ośrodków Doradztwa Rolniczego nie przypuszczałam bowiem jeszcze, że i w mojej pracy naukowej zapoczątkuję nową i jakże fascynującą przygodę, jaką niewątpliwie okazała się współpraca na tym polu z pracownikami ODR oraz ze społecznościami lokalnymi⁽⁴⁾.

Podjęłam ją z jednej strony w przeświadczeniu o potrzebie merytorycznego i metodycznego wspierania ich inicjatyw, pomocy przy rozwiązywaniu niełatwych problemów, wychodzenia naprzeciw praktycznej potrzebie w zakresie pogłębiania wiedzy, kształtowania umiejętności i postaw niezbędnych do wdrażania lokalnych i regionalnych strategii rozwoju społeczno-gospodarczego, inspirowania i wspierania przedsiębiorczości tak potrzebnej do skutecznej realizacji koncepcji wielofunkcyjnego rozwoju. Z drugiej strony jestem głęboko przekonana, że właśnie takie bezpośrednie kontakty są nierzadko znacznie bardziej pożyteczne niż nawet najszersza kwerenda literatury przedmiotu i stanowią najlepszą podstawę dla weryfikacji naukowych hipotez. Współpraca z lokalnymi partnerami stała się bowiem dla mnie swego rodzaju poletkiem doświadczalnym, a powstające w jej trakcie problemy stanowiły inspirację i doskonałą podstawę

(3) M. Słodowa-Hełpa: *Wież i rolnictwo województwa poznańskiego. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju*, ODR Sielinko, Poznań 1994.

(4) Niezależnie bowiem od szeroko zakrojonych interdyscyplinarnych badań nad uwarunkowaniami i efektami procesu transformacji wsi oraz skalą i charakterem jej przestrzennego zróżnicowania, w których staram się wiązać analizę historyczną z ekonomiczną i socjologiczną, mikro- z makroekonomiczną, od kilku lat zintensyfikowałam bezpośrednią współpracę ze społecznościami lokalnymi.

do poszukiwania i wypracowywania zasad wychodzących naprzeciw istnjącemu zapotrzebowaniu. Doświadczenia wyniesione z tej współpracy w połączeniu ze znajomością procedur prezentowanych w literaturze zachodniej, sprawiły, że w różnych fazach prac nad strategią mogliśmy je dość swobodnie wykorzystywać. Dodać muszę, że miejscowi twórcy strategii szybko „zarażają się” takimi propozycjami i chętnie je stosują zarówno w pracach nad wdrażaniem programu, jak i w różnego typu działalności gospodarczej i edukacyjnej.

Podstawę zredagowania niniejszych uwag stanowią więc doświadczenia wyniesione z:

- interdyscyplinarnych badań nad charakterem i skalą zróżnicowania obszarów wiejskich, uwarunkowaniami i możliwościami ich odnowy oraz wielofunkcyjnego rozwoju,
- kilkudziesięciu spotkań konsultacyjnych z władzami i mieszkańcami gmin przy mierzących się do planowania strategicznego lub wdrażających programy rozwoju,
- współpracy ze społecznościami lokalnymi dwóch gmin pilotowych (Miejska Górka i Pępowo), które opracowały strategię w ramach programu GMINA i skutecznie ją wdrażają,
- warsztatów i treningów z zakresu planowania strategicznego realizowanych w ramach projektu Unii Europejskiej TESSA oraz szwajcarsko-polskiego projektu dla poparcia wolnej przedsiębiorczości w Polsce,
- seminariów i warsztatów dla doradców rolniczych organizowanych przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu we współpracy z partnerem niemieckim (DG Agroprogres z Bonn)⁽⁵⁾,
- szkoleń dla społeczności lokalnych oraz doradców rolniczych organizowanych przez ODR (m.in. w Kościelecu, Kościerzynie, Starej Łubiance, Jeleniej Górze),
- współpracy z Biurem Planowania Regionalnego CUP w Poznaniu oraz z wieloma instytucjami lokalnymi, regionalnymi i zagranicznymi wykorzystującymi implikacje wypływające z badań, m.in. z Instytutem Polityki Agrarnej i Europejskim Centrum Badań Obszarów Wiejskich przy Uniwersytecie Hohenheim w Stuttgarcie.

(5) W kolejnym artykule poświęconym roli doradców rolniczych w procesie tworzenia i wdrażania strategii lokalnych zamierzam szerzej przedstawić wnioski wypływające z tych zajęć oraz zaprezentować opinie ich uczestników. Już w tym miejscu chcę jednak podkreślić, że zarówno intencje organizatorów tego przedsięwzięcia, cele i dotychczasowy tryb współpracy, jak i zasady oraz metody stosowane w trakcie seminariów zasługują na gorące poparcie.

Adresatami tego tekstu są nie tylko doradcy, lecz ci wszyscy czytelnicy „Zagadnień Doradztwa Rolniczego” którym bliska jest idea tworzenia strategii i którzy uczestniczą w takich pracach.

Chcę w nim przede wszystkim zasygnalizować te problemy, które w świetle doświadczeń praktycznych, pojawiają się już przy podejmowaniu decyzji o przystąpieniu do budowania strategii oraz wskazać na najczęściej występujące błędy i pułapki utrudniające skuteczne jej tworzenie i wdrażanie.

Na podstawie tych doświadczeń oraz w świetle opinii badaczy i ekspertów z zakresu rozwoju lokalnego i regionalnego, bez trudu można też wymienić przynajmniej dekalog przesłanek jakie należy uwzględniać przy tworzeniu strategii oraz równie długą listę grzechów głównych jakich należałoby się wystrzegać⁽⁶⁾.

Nie oznacza to rzecz jasna, że czytelnik znajdzie tutaj gotowe recepty na sukces strategii lub propozycje konkretnych rozwiązań i projektów przedsięwzięć. Zamieszczony niżej tekst, nawiązujący do spraw podnoszonych już w poprzednich numerach „Zagadnień Doradztwa Rolniczego”⁽⁷⁾, traktować należy jako kolejny głos w szerokiej dyskusji i wprowadzenie do dalszych artykułów związanych z tą problematyką.

Już w tym miejscu chcę bowiem zaznaczyć, że zgodnie z intencją Redakcji i oczekiwaniami głównych adresatów tego kwartalnika, wielopłaszczyznowe aspekty strategii lokalnych i regionalnych prezentowane będą również w kolejnych jego numerach. Podjęta zostanie m.in. próba odpowiedzi na pytania: dlaczego strategia jest potrzebna doradcom rolniczym?; jak sami doradcy oceniają potrzebę tworzenia strategii?; jaką rolę mogą i powinni odgrywać w tym procesie?

2. Jakie bariery najbardziej utrudniają skuteczne tworzenie strategii ?

Jakkolwiek prace nad strategiami rozwoju gmin i regionów zostały ostatnio zintensyfikowane, nadal istnieje jednak wiele przeszkód utrudniających lub wręcz uniemożliwiających skuteczne działania na tym polu. Ujawniają się one równocześnie na kilku wzajemnie powiązanych płaszczyznach m.in.:

- edukacyjnej,
- organizacyjnej,
- finansowej,
- psychologicznej.

(6) Przy redakcji artykułu wykorzystane zostały teksty wygłaszanych wcześniej referatów, materiały przygotowane dla uczestników wymienionych wyżej spotkań oraz ich opinie dotyczące poruszanych tu problemów.

(7) Najlepszym dowodem są artykuły zamieszczone już we wcześniejszych numerach kwartalnika m.in.: M.Kłodziński: Strategia wielofunkcyjnego rozwoju gmin w Polsce, Zagadnienia Doradztwa Rolniczego 1996, nr.2.

Chociaż katalog barier mógłby być znacznie szerszy, ograniczę się tutaj do zasygnalizowania tych, które najczęściej dają o sobie znać, a których przezwyciężenie jest w dużym stopniu możliwe, m.in. dzięki zaangażowaniu w ten proces doradców i wykorzystaniu potencjału Ośrodków Doradztwa Rolniczego.

Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w środowiskach lokalnych nadal poważną barierą stanowi bowiem brak dostatecznej wiedzy o tym:

- czym jest programowanie strategiczne,
- co różni je od dotychczasowych form planowania,
- jakie wynikają z niego korzyści,
- jakie zasady należy stosować przy opracowaniu programu,
- jakie warunki muszą być spełnione, aby został on skutecznie wdrożony.

Wprawdzie sporo pisze się na ten temat, niemniej jakość opracowań docierających do gmin nie zawsze idzie w parze z ich ilością oraz zapotrzebowaniem adresatów. Na podstawie części z nich trudno znaleźć odpowiedź nawet na najbardziej nurtujące pytania, m.in.: od czego zacząć?, jakich błędów unikać?

W tej sytuacji nie można dziwić się, że nierzadko dają o sobie znać stare nawyki i schematy. Odejście od zakorzenionych i przecież nie bez podstaw pejoratywnie ocenianych metod planowania nie jest bowiem sprawą prostą. Planowanie strategiczne nie ma bowiem w naszych warunkach tradycji i w zasadzie należy zaczynać od podstaw. Nawet więc po zapoznaniu się z jego zasadami, jedną z poważnych barier pozostaje brak niezbędnych doświadczeń i umiejętności. Potęgowany jest on barierą obaw przed zmianami, trudnościami, niepowodzeniami, i porażką.

Niechęć do tworzenia strategii wynika też niekiedy z błędnego przeświadczenia, iż w warunkach gospodarki rynkowej planowanie jest zbędnym reliktem systemu nakazowo-rozdzielczego⁽⁸⁾. Trudno się dziwić, skoro doświadczenia na tym polu nie były przecież budujące.

Ponadto, jak wiadomo, przejściowe zawieszenie planowania nie było przecież też obce części krajów zachodnich. W latach siedemdziesiątych programowanie strategiczne uznawano tam nawet za paraliż systemu gospodarki rynkowej. Dopiero późniejsze doświadczenia, ukazujące ograniczenia i niedostatki wyłącznych rozwiązań rynkowych, uzasadniały potrzebę oraz korzyści wynikające z programowania rozwoju⁽⁹⁾.

(8) S.L.Bagdziński, *Lokalna polityka gospodarcza (w okresie transformacji systemowej)*, Toruń 1994, s.92-93.

(9) Przecież właśnie w Wielkiej Brytanii, z której doświadczeń i dorobku obecnie korzystamy, zwłaszcza w ramach Programu Wspierania Samorządu Terytorialnego Brytyjskiego Funduszu Know-How, dopiero w okresie trzeciego rządu M. Thatcher (1987-1990) wzrosło zainteresowanie programowaniem i w sferze publicznej uznano za niezbędne wprowadzanie business planning.

Wspomnianym obawom towarzyszy też przeświadczenie o ogromnych, wręcz astronomicznych kosztach całego przedsięwzięcia, co przy ograniczonych możliwościach budżetowych gmin stanowi „skuteczną blokadę” przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do tego typu prac. Obawy te nie są przecież całkiem bezpodstawne. Wiemy bowiem, że są firmy, które bardzo wysoko wyceniają swe oferty współpracy z gminami. Koszty są niekiedy niewspółmierne wysokie do zasobów finansowych gmin, równocześnie jakość oferowanych usług nie zawsze idzie w parze z ich ceną. Nie twierdzę, iż należy oczekiwać filantropijnej działalności wobec gmin, nie można jednak zgodzić się z traktowaniem ich aktualnych problemów i potrzeb wyłącznie jako koniunktury finansowej. Bez niezbędnych doświadczeń na tym polu oraz bez emocjonalnego zaangażowania wykonawców i konsultantów szanse na powodzenie przedsięwzięcia są bowiem niewielkie. Samo podjęcie współpracy z tzw. ekspertami nie jest równoznaczne z gwarancją na sukces. Ważne są ich kompetencje i doświadczenia właśnie na tym polu, zwłaszcza w zakresie uspołecznienia procesu, nadania mu od samego początku partnerskiego charakteru i stosowania - oczywiście w zasadnym wymiarze - technik partycypacji.

Poważnym problemem jest bowiem już na ogół wyłonienie lokalnych liderów oraz uświadomienie mieszkańcom, iż strategia powinna być przedmiotem ich zainteresowania. Jak już sygnalizowano, planowanie strategiczne opiera się bowiem na założeniu, że mieszkańcy są najbardziej predestynowani do tego, żeby tworzyć wizję przyszłości dla swojej społeczności oraz żeby ją realizować. To oni są najlepszymi ekspertami i z różnych względów (majątek, interesy, tradycje rodzinne itp.) powinni być zainteresowani przyszłością swojej gminy. Nie bez podstaw przecież używa się określenia planowanie partnerskie. Jest bowiem oczywiste, że im więcej osób zaangażuje się w ten proces i im bardziej będą się one z nim utożsamiały tym większa będzie szansa na pomyślną realizację programu.

Uspołecznienie procesu budowania strategii jest jednak żmudne i może przebiegać różnie na różnych obszarach, niemniej tylko metodą „małych kroków” poprzez doskonalenie strategii i wzbudzanie zaufania społecznego można uzyskiwać pożądane efekty. Autorzy programu mają bowiem silniejszą motywację do wdrażania wyników swojej pracy i stają się jego naturalnymi rzecznikami. Trzeba więc od samego początku tworzyć efektywne powiązania między władzą i mieszkańcami gminy, aby harmonijnie sprzęgać zasoby lokalne (prywatne i publiczne) w celu urzeczywistnienia koncepcji ekonomicznego, społecznego i kulturowego rozwoju. Ważne jest zatem poszukiwanie sposobów i środków umożliwiających społeczności lokalnej ujawnianie swych potrzeb i aspiracji oraz wykorzystywanie drzemącej w niej energii. Często wie ona najlepiej co należy zmienić, a co zachować na danym terenie. Dobierając więc środki służące jakiejś celowi, należy uwzględnić przede wszystkim poglądy, życzenia, zasoby

i siły mieszkańców, a następnie umiejętnie je wiązać z punktami widzenia i możliwościami władz oraz ekspertów zewnętrznych. Dlatego tak ważne jest stosowanie skutecznych metod komunikowania się i nowych technik pracy z dużymi zespołami.

Nawyki do systemu nakazowego w powiązaniu z natłokiem problemów bieżących sprawiają, że skoro w aktualnych warunkach prawnych strategia rozwoju nie jest obowiązkiem ustawowym, jej opracowanie schodzi na dalszy plan⁽¹⁰⁾. Nic też dziwnego, że widać tak duże dysproporcje między liczbą gmin dysponujących takimi programami, a liczbą gmin, które opracowały lub zaktualizowały plany zagospodarowania przestrzennego, mimo że te ostatnie powinny przecież wynikać z określonej koncepcji rozwojowej i stanowić integralną część strategii. Słusznie więc zauważa G.Gorzela, że obecnie na ogół znamy odpowiedź na pytanie: gdzie?, natomiast znacznie trudniej odpowiedzieć: co?, jak?, dlaczego?, kiedy? za ile?⁽¹¹⁾

Jedną z głównych i najtrudniejszych do przewyciężenia barier, wymagających intensywnych działań edukacyjno-organizacyjnych jest zmiana postaw mieszkańców. Dlatego właśnie tak dużą wagę należy przywiązywać do działań szkoleniowo-doradczych realizowanych równolegle z pracami nad strategią, prowadzących nie tylko do pogłębiania wiedzy, lecz w znacznie większym stopniu do kształtowania umiejętności i postaw niezbędnych przy tworzeniu oraz wdrażaniu programu, w szczególności do pobudzania i rozwijania przedsiębiorczości oraz samorządności mieszkańców.

W celu kształtowania takich umiejętności i postaw - w trakcie różnych pod względem problematyki, zakresu i charakteru spotkań z władzami i społecznością lokalną - stosować należy nowoczesne techniki i metody komunikacji grupowej umożliwiające ten partnerski charakter programowania, m.in. Cykl Nauczania Dorosłych, techniki ukierunkowanej konwersacji, moderacji wizualnej⁽¹²⁾. Ważne jest bowiem nie tylko profesjonalne zredagowanie odpowiedniego dokumentu zawierającego wizję rozwojową gminy, misję, cele strategiczne i projekty przedsięwzięć, lecz przede wszystkim przewyciężenie lub zmniejszenie znanych i dość powszechnie występujących w środowiskach lokalnych barier utrudniających tworzenie programu, usprawnienie jego realizacji oraz wykształcenie grupy lokalnych liderów, którzy po zakończeniu prac nad strategią włączą się w:

- wdrażanie opracowanego już programu,
- zarządzanie poszczególnymi projektami,
- kontrolę podjętych działań,
- różne formy konsultacji społecznej.

(10) Pisze o tym szerzej S.L.Bagdziński w cytowanej wyżej pracy, podkreślając równocześnie, że pewien wpływ na ten stan rzeczy ma także fakt, iż ustawowe kompetencje gmin w zakresie programowania zostały sformułowane w sposób mglisty i nie odpowiadający randze tego procesu.

(11) G.Gorzela, B.Jałowicki, Koniunktura gospodarcza..., op.cit. s.129.

(12) Oczywiście stosowanie takich technik nie stanowi panaceum, umożliwia jednak przewyciężenie przynajmniej części barier i trudności.

Wspomnieć też trzeba o trudnościach w zakresie kooperacji sąsiadujących ze sobą gmin, zwłaszcza gdy chodzi o strategię w szerszej skali przestrzennej. Obowiązujący podział administracyjny nie powinien blokować programów restrukturyzacji i kooperacji sąsiadujących terenów (kilku lub kilkunastu gmin), zwłaszcza że większość z nich znajdzie się zapewne w przyszłości w granicach jednego regionu.

Bardzo pożądane są programy lokalne i dobrze byłoby gdyby opracowała je jak największa liczba gmin, nie zastąpią one jednak strategii regionalnej. Potencjał społeczno-gospodarczy gmin, jedynych obecnie jednostek samorządowych, jest bowiem zbyt mały, aby bez konfrontacji z szerszym otoczeniem, nawet przy najlepszym zharmonizowanym programie rozwoju, mogły one wprowadzać rozwiązania zgodne z zasadą optymalnego wykorzystania zasobów w skali regionu, a zatem lokować je tam, gdzie przyniosą największe efekty. Samodzielnie „na własnym podwórku” nie są też one w stanie sprostać wszystkim zadaniom i rozwiązać istniejące problemy np. w zakresie bezrobocia, oświaty, służby zdrowia.

Z wielu względów optymalnym rozwiązaniem dla większości terenów byłaby strategia regionalna obejmująca swym zasięgiem obszar dostatecznie duży do podejmowania wspólnych przedsięwzięć wykraczających poza skalę i możliwości pojedynczych gmin. Skoro jednak prace nad nowym podziałem terytorialnym zostały zahamowane i perspektywa utworzenia regionów samorządowych okazuje się dość odległa, podobnie zresztą jak i powiatów, sprawą nie cierpiącą zwłoki powinny być właśnie strategię subregionalne. Jakkolwiek jest to rzecz trudna, są jednak już przykłady takich inicjatyw i zasługują one na poparcie. Pojawiają się na terenach o takich wspólnych tradycjach (najczęściej obejmujących swym zasięgiem były powiaty)⁽¹³⁾.

3. Jak przekonać władze i społeczność lokalną o potrzebie tworzenia strategii?

Najlepszą metodą przekonywania radnych o konieczności podjęcia planowania strategicznego, które przecież w obecnych warunkach nie stanowi obligatoryjnego zadania gmin, jest przedstawienie im szeregu korzyści ekonomicznych i społecznych jakie z niego wynikają.

Ważne jest także ukazanie niewątpliwych związków strategii ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, którego opracowanie do 2000 r. obowiązuje przecież gminy na mocy ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994 r.

Niektórych oponentów przekonać można również przez umiejętne przytoczenie merytorycznych kontrargumentów odpierających ich zarzuty i wykazanie, że

(13) O zasadach i zakresie działalności związków międzygminnych piszą m.in.: G.Gorzelać, B.Jałowicki: Koniunktura gospodarcza..., s.115-127.

są one bezpodstawne, a część spośród przytaczanych potencjalnych barier możliwa do przezwyciężenia. Aby jednak skutecznie uporać się z tym niełatwym zadaniem trzeba być przygotowanym na mogące pojawiać się zastrzeżenia i wątpliwości.

Sądzę więc, że w tym miejscu interesujący i przydatny okaże się wykaz argumentów najczęściej przytaczanych przez przeciwników strategii w trakcie dyskusji nad podjęciem decyzji o przystąpieniu do programowania rozwoju gminy⁽¹⁴⁾. Twierdzą oni m. in., że:

- plan strategiczny jest przecież tylko modą,
- będzie to kolejne opracowanie na półkę,
- przez lata już planowaliśmy i co z tego,
- przecież inni też nie mają takiego programu i żyją,
- ci, którzy go mają też nie unikają problemów,
- nie wiemy co może być w przyszłości,
- po co mamy mieć związane ręce jakimś programem,
- bez niego i tak wiemy co należy robić w gminie,
- jest to zbędny wydatek, przecież i tak mamy ograniczone możliwości finansowe,
- słyszeliśmy już ile to kosztuje i jakie przynosi efekty,
- sami nie wiemy jak zabrać się do tego,
- trzeba najpierw uporać się z bieżącymi problemami, a później myśleć o przyszłości.

W świetle zasygnalizowanych wyżej barier, przytaczane argumenty nie stanowią zaskoczenia, część spośród nich nie jest też bezpodstawna. Przede wszystkim negatywne doświadczenia planowania socjalistycznego skutecznie zdyskredytowały ten proces. Często więc umiejętne przedstawienie merytorycznych kontrargumentów przynosi pozytywny efekt i pozwala na uzyskanie aprobaty większości. Nierzadkie są jednak i takie przypadki, że wśród radnych jest grupa oponentów, którzy nie szukają przekonujących argumentów, lecz twierdzą: „nie, bo nie!” (dla zasady). Decydują o tym względy polityczne, skład Rady, konflikty personalne w jej obrębie. Potrafią one przytłumić nawet najbardziej przekonujące argumenty i w takiej sytuacji żadne zalety programowania oraz wynikające z niego korzyści dla gminy nie będą aprobowane⁽¹⁵⁾.

Zwolennicy tworzenia strategii są coraz lepiej „wyposażeni” w obszerną listę argumentów merytorycznych. Należy też odnotować bardzo pozytywne zjawisko, iż wśród tych argumentów coraz częściej przeważają motywy i korzyści wewnętrzne, natomiast na dalszy plan przesuwa się argument, który wcześniej

(14) Zebrane one zostały w trakcie zajęć warsztatowych i dyskusji z wójtami, radnymi i działaczami lokalnymi.

(15) Materiały ze spotkań z radnymi i społecznościami lokalnymi, z warsztatów samorządowych realizowanych w ramach Projektu UE TESSA oraz z seminariów dla doradców rolniczych.

dominował w trakcie tego typu dyskusji. Dostrzega się bowiem, że strategia jest potrzebna nie tylko dlatego, iż stanowi ona warunek uzyskania pomocy z zewnątrz i siłę przetargową przy zabieganiu o środki finansowe (fundusze pomocowe), lecz przede wszystkim jest szansą na:

- tworzenie długofalowej wizji rozwojowej gminy i koordynację oraz hierarchizację działań,
- rozwiązywanie problemów we właściwy sposób, w odpowiedniej kolejności,
- co więcej, przewidywanie części z nich zanim jeszcze powstaną,
- zwiększenie wiarygodności wobec partnerów zewnętrznych, a przez to przyciągnięcie inwestorów krajowych i zagranicznych,
- właściwą promocję gminy.

Podkreśla się także, że planowanie strategiczne przygotowuje społeczność lokalną do stawiania czoła szybko zmieniającej się rzeczywistości, mobilizuje ją do aktywności na rzecz gminy, ułatwia dialog polityczny, stanowi najlepszą płaszczyznę negocjacji.

Zamieszczony niżej „dekalog” nie wyczerpuje rzecz jasna listy korzyści wynikających z programowania rozwoju, zawiera on jedynie część argumentów ekonomicznych i społecznych uzasadniających potrzebę tworzenia takich programów. Co zatem umożliwia strategia:

1. Kłarowny obraz celów i kierunków rozwoju społeczno-ekonomicznego akceptowanych przez mieszkańców,
2. Podporządkowanie działań doraźnych działaniom długofalowym,
3. Zrównoważony rozwój, zwłaszcza koordynację przemian gospodarczych i społecznych,
4. Maksymalne wykorzystanie aktywów, czyli silnych stron i szans rozwojowych, kompensowanie słabych stron i zagrożeń,
5. Lepsze zagospodarowanie zasobów (ludzi, ziemi, obiektów, sprzętu, wiedzy, instytucji, środków finansowych),
6. Zmniejszenie niepewności i ryzyka działania przedsiębiorców, przełamywanie poczucia bezsilności, braku perspektyw i uzależnienia od tych, którzy rządzą na górze,
7. Zwiększenie oddolnej inicjatywy i wpływu społeczności lokalnej na wizje i kierunki rozwoju gminy,
8. Umocnienie pozycji gminy przez poszerzenie sfer przyciągania i oddziaływania na inne zewnętrzne układy,
9. Bardziej efektywne gospodarowanie budżetem i stymulowanie przez władze zmian zgodnych z programem rozwoju,
10. Większe szanse na uzyskanie dodatkowych, zewnętrznych źródeł zasilania.

Skoro strategia niesie ze sobą tyle korzyści trzeba zatem wyraźnie podkreślać, że błędem byłoby więc oczekiwanie na bardziej sprzyjające okoliczności zewnętrzne (ekonomiczne i prawne) oraz uzależnienie od nich decyzji o przystąpieniu do programowania rozwoju gminy lub regionu. Trzeba bowiem poszukiwać możliwości poprawy efektywności gospodarowania i warunków życia mieszkańców nawet wtedy, gdy zewnętrzne warunki działania nie ulegają korzystnym zmianom, zakładając jedynie, że szanse gminy mogą się zwiększyć lub zmniejszyć.¹

Przecież nawet obecnie, gdy w rządowej „Strategii dla Polski” i w innych dokumentach przedstawione zostały cele i kierunki rozwoju obszarów wiejskich oraz zadeklarowane sposoby ich wspierania przez państwo, programując rozwój społeczno-ekonomiczny należy również zdawać sobie sprawę z istnienia elementów niewiadomych i niezależnych⁽¹⁶⁾. Niewiadoma jest bowiem nadal jakość i stabilność polityki gospodarczej, nieznanym jest również m.in. termin wejścia Polski do Unii Europejskiej. Jeśli nawet te niewiadome zostaną zlikwidowane powstaną przecież inne obszary niepewności. Nie są to jednak dostateczne powody do zaniechania planowania rozwoju.

Sądzę więc, że najlepsze motto dyskusji nad podjęciem decyzji o tworzeniu strategii może stanowić hasło: „Jeśli chcemy działać szukamy sposobu, jeżeli nie chcemy szukamy usprawiedliwienia”.

4. Jakie przesłanki należy uwzględnić przystępując do opracowania strategii?

Podejmując decyzję o sposobie i zakresie opracowania programu rozwoju gminy uwzględnić należy następujące przesłanki:

1. Nie istnieje jeden wzorcowy proces planowania strategicznego, nie ma też dwóch identycznych planów strategicznych. Indywidualny charakter poszczególnych społeczności i innych zasobów gminy (ziemia, kapitał) oraz jej otoczenia kształtują ten proces. Każde działanie, w tym także zakres diagnozy, powinno więc być oceniane w kontekście społeczności, której ma służyć.
2. Diagnoza (czyli identyfikacja, gromadzenie i analiza danych), która rozpoczyna proces budowania strategii powinna być kontynuowana nie tylko przez cały czas jej tworzenia, ale i realizacji. Wobec coraz uboższej statystyki masowej bardzo ważne jest utworzenie banku danych, który może być potem wszechstronnie wykorzystywany przez gminę lub zain-

(16) Informacje o założeniach i realizacji rządowego programu rozwój obszarów wiejskich, o systemie instytucji z nim związanych zamieszczone zostały w pracy: K.Duczkowska-Małysz: Rozwój obszarów wiejskich. Raport, Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa 1996, s. 16-20 i 31-61.

interesowane instytucje. Trzeba jednak go uzupełniać i aktualizować. W pomyślnie przebiegającym planowaniu strategicznym, diagnoza nie powinna być zbiorem zamkniętym, lecz procesem ciągłym, dostarczającym wciąż nowych informacji. Zmienia się bowiem zarówno środowisko lokalne, jak i jego otoczenie. Wprawdzie zgodzić trzeba się z dość powszechną opinią, że nadmierny paraliż analizą nie jest wskazany, niemniej niedostateczne rozpoznanie sytuacji może być bardziej niebezpieczne niż przerost analizy.

3. Respektując w pełni znaczenie aspektów ekonomicznych zachować trzeba niezbędną równowagę między koniecznością niewątpliwych rozwiązań proefektywnościowych, a innymi preferencjami społecznymi i ekologicznymi.
4. Należy poszukiwać optymalnych rozwiązań na wielu płaszczyznach, doceniając wielość dróg i sposobów prowadzących do celu, pamiętając jednak o zasadzie, że kierunki rozwoju gminy i sposoby ich realizacji powinny być zasobooszczędne i ekoprzyjazne.
5. Strategia w skali lokalnej nie zwalnia od respektowania ogólnych przesłanek rozwoju, przeciwnie ich uwzględnienie stanowi jeden z zasadniczych warunków jej skuteczności. Trzeba więc „działać lokalnie myśląc globalnie”. Nawet w gminie opcje strategiczne powinny bowiem być zdeteminowane treścią i implikacjami wyzwań rozwojowych, uwarunkowaniami krajowymi i międzynarodowymi.
6. Trudno byłoby traktować gminę lub nawet województwo jako układy domknięte. Część powiązań surowcowych, transportowych i rynkowych wykracza przecież poza ich granicę. W programowaniu strategicznym ważna jest zdolność do wytworzenia przez gminę własnej sfery wpływów na inne zewnętrzne układy, a także własnego obszaru przyciągania. Oddziaływanie i przyciąganie realizować się może na różnych płaszczyznach. Program rozwoju, musi równocześnie uwzględniać wewnętrzne zróżnicowanie w granicach objętego nim terenu. Wtedy dopiero bowiem istnieją szanse na wykorzystanie przewagi nad innymi regionami podmiotów i rejonów silniejszych oraz właściwego podziału ról w terenie, a zatem znalezienia szans dla rejonów i podmiotów słabszych. Nawet przy tych samych celach strategicznych taktyka powinna być zróżnicowana. Jej uśrednianie może bowiem okazać się niekorzystne dla jednych i drugich. W strategii musi więc znaleźć się miejsce dla ogniw i obszarów słabszych, ich pominięcie wiązać się bowiem może z niebezpieczeństwem niepowodzeń i występowaniem „po drodze” pułapek strategicznych, których można byłoby uniknąć.

7. W przeświadczeniu o tym, iż lokomotywą rozwoju większości gmin będzie sektor gospodarki żywnościowej (agrobiznes), szczególny nacisk położyć należy na rozwój przedsiębiorczości oraz kooperację poziomą i pionową w jego obrębie.
8. Trzeba również pamiętać o tym, że tak niezwykle pożądane przeobrażenia strukturalne w rolnictwie mogą dokonać się przede wszystkim poprzez zmiany w jego otoczeniu. Dlatego tak znaczące jest inspirowanie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.
9. Wychodząc z założenia, że nawet najlepsze i najbardziej racjonalne propozycje nie zostaną zrealizowane bez aprobaty i identyfikowania się z nimi społeczności lokalnej oraz że już w pierwszym etapie prac nad strategią najważniejszą sprawą jest zgodność przekonań i wartości deklarowanych przez inspiratorów strategii i ekspertów zewnętrznych z systemem wartości jej uczestników, za bardzo ważne uznać należy poznanie historycznie zdeterminowanego systemu motywacji, wartości i innych cech psychosocjologicznych mieszkańców gminy, a także preferencji podmiotów gospodarczych i społecznych działających na jej terenie.
10. Największą wagę przywiązywać należy do autentycznie społecznego sposobu budowania programu rozwoju gminy i rozwiązywania istniejących w niej problemów. Program ten musi bowiem być akceptowany przez mieszkańców jako ich dzieło i własna koncepcja przyszłości. Strategia nie może być przecież ani programem władzy i urzędników, ani też programem ekspertów zewnętrznych. Najlepszymi ekspertami są bowiem mieszkańcy gminy i to oni są najbardziej predestynowani do tego, by tworzyć wizję przyszłości dla swojej gminy oraz żeby ją realizować. W procesie społecznego współdziałania w zakresie wyznaczania celów i środków ich realizacji bardzo ważną rolę odgrywa szeroka, profesjonalnie przygotowana konsultacja społeczna, gwarantująca partnerski charakter programowania. Diagnoza braków i luk jest też na ogół oddolna.

Uwzględnianie tego zespołu przesłanek w kolejnych etapach prac nad strategią stanowi jeden z podstawowych warunków jej skutecznej realizacji.

5. Jakie zasady należy stosować w pracach nad strategią?

O rozwoju lokalnym i zarządzaniu gminami pisze się coraz więcej. Nowe doświadczenia wzbogacają też katalog zasad niezbędnych przy realizacji programów strategicznych. Jednym z podstawowych warunków skutecznego tworzenia i wdrażania strategii rozwoju jest przede wszystkim odejście od uprawianej przez lata i głęboko zakorzenionej zasady wszystkoizmu na rzecz następujących, wzajemnie powiązanych zasad:

- WSPÓŁDZIAŁANIA władz ze społecznością lokalną w zakresie tworzenia wizji rozwojowej gminy, formułowania celów i sposobów ich realizacji,
- WSPIERANIA i inspirowania inicjatyw lokalnych zgodnych ze strategiczną koncepcją rozwoju,
- WYBORU działań i ich hierarchizacji,
- WEWNĘTRZNEJ SPÓJNOŚCI programu, gwarantującej koordynację na różnych płaszczyznach i systemach funkcjonalno-przestrzennych oraz zapobiegających powstawaniu sprzeczności,
- WARIANTOWEGO UJMOWANIA potencjalnych scenariuszy,
- WYOBRAŹNI kreującej wizję wykraczającą poza bieżące możliwości realizacji, lecz cechującej się realnością zamierzeń w stosunku do ograniczonych zasobów finansowych i rzeczowych.

Dodać bowiem należy, że przy tworzeniu i wdrażaniu programów oraz projektów przedsięwzięć powinno się przewidywać, iż realizowane one będą przede wszystkim:

- WŁASNYMI SIŁAMI⁽¹⁷⁾.

Warto też wspomnieć o potrzebie wykorzystywania doświadczeń innych w tym zakresie⁽¹⁸⁾.

6. Jak interpretować strategie zrównoważonego rozwoju?

System gospodarki rynkowej zmusza do respektowania twardych kryteriów ekonomicznych. Proces budowania strategii nie może jednak ograniczać się wyłącznie do sfery ekonomicznej. Wprawdzie sukcesy ekonomiczne są podstawą zadowolenia w przyszłości i historia dowodzi, że cele społeczne można w pełni realizować dopiero po fazie bezwzględniego, twardego rozwoju ekonomicznego, niemniej respektując w pełni znaczenie aspektów ekonomicznych należy widzieć potrzebę niezbędnej równowagi między koniecznością rozwiązań proefektywnościowych, a celami społecznymi i ekologicznymi. Realizacja części z nich stanowi bowiem warunek konieczny (lecz nie wystarczający) dalszego postępu ekonomicznego (np. edukacja, poziom zdrowia). Coraz częściej wskazuje się na konieczności kompromisu między celami ekonomicznymi a społecznymi oraz na potrzebę nowego spojrzenia na paradygmaty ekonomiczne. Podkreśla się nawet, iż wąsko interpretowana koncepcja „homo oeconomicus” może prowadzić do naruszania równowagi ekologicznej. W sytuacjach konfliktowych najtrafniejszym rozwiązaniem jest rozsądny kompromis nie zaś nadrzędność którejś opcji.

(17) Por. M.Kramarz, P.Topiński, Rozwój małej przedsiębiorczości na przykładzie programu Gmina, w: Polityka regionalna w rozwoju obszarów wiejskich, pod red. K.Duczowskiej-Małysz, M.Kłodzińskiego, C.Siekierskiego, Warszawa 1995, s.94-106 oraz tekst w/w autorów zamieszczony w niniejszym opracowaniu.

(18) Przestrzegać jednak należy przed mechanicznym przenoszeniem obcych wzorów, zwłaszcza przed stosowaniem rozwiązań zapożyczonych ze strategii miejskich.

Antynomia ekonomistów i ekologów może być łagodzona przez realizację coraz bardziej popularnej koncepcji rozwoju zrównoważonego, określanej też ekorozwojem⁽¹⁹⁾. Wyniki badań ankietowych przeprowadzonych w 130 gminach wskazują, że jakkolwiek prawie 67% respondentów oświadczyło, iż zna pojęcie ekorozwoju, jest ono jednak przez nich różnie pojmowane⁽²⁰⁾.

Pojęcie zrównoważonego rozwoju odnosi się do koncepcji uwzględniającej wprowadzenie aktywnej politykę środowiskową, lecz włączoną w kompleksowy model rozwoju społeczno-gospodarczego. Wyraża się przede wszystkim w:

- realizacji takiego modelu trwałego i stabilnego rozwoju, który zaspokajając potrzeby współczesnego społeczeństwa nie ograniczy możliwości ich zaspokojenia przez przyszłe pokolenia,
- stosowaniu rozwiązań respektujących ograniczenia wynikające z możliwości ekosystemów, zwłaszcza ich zdolności do trwania i samoodnawiania się,
- wprowadzaniu takich rozwiązań, które nie będą w konflikcie z czynnikami rozwoju, w tym z warunkami środowiska, substytucją czynników produkcji,
- zintegrowanym wykorzystywaniu potencjału poprzez rozwiązywanie różnych problemów łącznie, m. in. koordynacja międzysektorowa,
- uwzględnianiu i przewidywaniu wpływu działalności gospodarczej na środowisko, szczególnie w procesie eksploatacji oraz produkcji surowców, emisji zanieczyszczeń, składowania i utylizacji odpadów,
- kontynuacji pozytywnych tradycji i szacunku dla dziedzictwa kulturowego,
- współdziałaniu między władzą, a podmiotami gospodarczymi i społecznymi⁽²¹⁾.

Strategia rozwoju zrównoważonego wykorzystywać powinna prowadzące do komplementarności więzi kooperacji i partnerstwa między sektorami i objętymi jej zasięgiem społecznościami. Mobilizowanie potencjału i zasobów może

(19) Taki przekład angielskiego zwrotu „sustainable development” sprawia, że pojęcie to bywa zbyt wąsko interpretowane i odnoszone wyłącznie do sfery ekologicznej. Szerzej na ten temat pisze J.L.Siemieński, (w: *Koncepcje rozwoju lokalnego*, cz.I i II, BPR CUP Warszawa 1994, s.70) oraz J.Parysek, (w: *Rozwój lokalny: Zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*, pod red. J. Paryska, KPZK AN, t.CIV, Warszawa 1995, s.10-13). R. Domański tłumaczy zaś to pojęcie jako „rozwój podtrzymywalny” (R.Domański: *Ku bardziej operacyjnej postaci idei zrównoważonego rozwoju regionu*, referat na konferencji: „Uwarunkowania i strategię zrównoważonego rozwoju województw regionu zachodniego”, Poznań, 14 marca 1996).

(20) Por: E.Guarino, J.Kotus, L.Mierzejewska, J.Parysek: *Gospodarka przestrzenna i rozwój lokalny w opinii lokalnej administracji samorządowej*, w: *Rozwój lokalny: Zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*, pod red. J. Paryska, KPZK AN, t.CIV, Warszawa 1995, s.112-114.

(21) Por. J.L.Siemieński: *Koncepcje rozwoju lokalnego ..*, op.cit., s.70-75, J.Parysek, M.Dutkowski: *Koncepcja ekorozwoju i jej technologiczne oraz społeczno-polityczne uwarunkowania*, *Przegląd Geograficzny* 1994, nr 66, s.3-18, J.Lendzion, J.Zatorska-Sadurska: *Koncepcja metodologiczna budowy strategii ekorozwoju*, w: *Polski region bałtycki w europejskiej strategii rozwoju*, t.1, *Uwarunkowania* pod red. J.Kołodziejewskiego i T.Parteki, Gdańsk 1994, s.15-34.

dopiero dać efekt tzw. kuli śniegowej, czyli żywiołowego przyrastania przedsięwzięć, może wywołać tak bardzo pożądane reakcje mnożnikowe.

7. Jakich błędów i pułapek strategicznych należy unikać?

I w tym przypadku lista błędów i pułapek mogłaby być znacznie szersza. Obserwacje różnych problemów, jakie najczęściej wyłaniają się w trakcie tworzenia i realizacji programów sprawiają, że bez trudu można wymienić przynajmniej siedem grzechów głównych. Wśród nich:

1. Niedostateczna wiedza o gminie i jej otoczeniu, m. in. z powodu:
 - pomijania niekiedy w analizie ważnych zasobów i czynników rozwojowych,
 - niewłaściwej oceny lokalnych możliwości rozwojowych, wynikającej z poprzestawania na ewidencji silnych i słabych stron bez szerszej analizy strategicznej w relacjach potencjał lokalny - otoczenie⁽²²⁾,
2. Poprzestawanie na formułowaniu celów, zbyt duża lub zbyt mała ich liczba, mylenie narzędzi działania z celami, którym powinny one służyć,
3. Kompromisy w imię obniżki kosztów,
4. Dopuszczenie do dominacji problemów bieżących,
5. Zaniechanie modyfikacji strategii lub zbyt częste wprowadzanie błahych zmian,
6. Zignorowanie konieczności komunikacji społecznej oraz działań edukacyjnych od samego początku prac nad strategią⁽²³⁾,
7. Brak sprawnie funkcjonującej instytucji koordynującej, zapewniającej strategii „niezbędny mandat” chroniący ją przed pokusami zmian wynikających wyłącznie z kadencyjności władz⁽²⁴⁾.

J. Blakley w swej pracy „Planowanie gospodarcze rozwoju lokalnego” podkreśla, że najczęstszym powodem popełniania błędów w procesie tworzenia strategii rozwoju jest nadmierny pośpiech i niecierpliwość w oczekiwaniu na rezul-

(22) Nawet największa lista silnych, słabych stron, szans i zagrożeń może okazać się mało przydatna wtedy, gdy zabraknie powiązań między nimi, a zatem prób odpowiedzi: czy dana mocna strona pozwoli wykorzystać szansę?, Czy silna strona jaką jest...pozwoli przezwyciężyć zagrożenie jakim jest ...?, czy słaba strona, jaką jest... potęguje zagrożenie? itp. Por. Z. Martyniak: Metoda refleksji strategicznej, Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa, 1990 nr 4-6.

(23) Prowadzące w rezultacie do niewystarczających zdolności menedżerskich władzy, niedostatecznych kompetencji miejscowych działaczy i instytucji do skutecznego kierowania podjętymi działaniami, braku znajomości i zrozumienia strategii przez społeczność lokalną.

(24) Śledząc literaturę przedmiotu zauważyć można, że część autorów nawet nie wspomina o tym także ważnym warunku skutecznej realizacji strategii i zagrożeniach wynikających z braku takiej instytucji. Dobrze się więc stało, że relatywnie dużo uwagi poświęcili tej sprawie autorzy referatów - zwłaszcza gminy Dzierżon i przedstawili doświadczenia własne w tym zakresie.

taty podjętych działań. Wskazuje on także na niektóre spośród sygnalizowanych już wyżej pułapek m.in.:

- nadmierne oczekiwania na pomoc z zewnątrz,
- nadmierne uleganie modzie i próby wprowadzania do danego układu lokalnego kierunków rozwoju propagowanych na terenach o innych zasobach i potencjale,
- przerost zadań i celów w stosunku do lokalnych możliwości,
- zaangażowania niewłaściwych specjalistów⁽²⁵⁾.

Należy ostrzegać też autorów strategii przed stosowaniem metod niewłaściwych w stosunku do wyznaczonych celów oraz środków jakimi dysponują. Niebezpieczne jest także zaniechanie monitoringu i brak mierników umożliwiających kontrolę realizowanego programu.

Do częstych błędów, popełnianych szczególnie w początkowej fazie tworzenia strategii regionalnych, należy silne nastawienie się zespołów autorskich na przygotowanie propozycji zmian i reformowania warunków zewnętrznych, stanowiących roszczeniowy program dla rządu, sugerujących potrzebę zmian w otoczeniu i selektywnego zasilania regionu⁽²⁶⁾. Nie oznacza to rzecz jasna, że w trakcie prac nad strategią nie należy formułować postulatów i żądań w stosunku do władz centralnych lub regionalnych wyższego szczebla. Chodzi jednak o zachowanie właściwych proporcji między projektami działań skierowanych na lokalne usprawnienia i możliwości rozwojowe a postulatami i żądaniami działań zewnętrznych. Uzyskanie korzystnych uwarunkowań zewnętrznych o charakterze systemowym z reguły przyczynia się do tworzenia podobnych uwarunkowań także w innych regionach. Podstawowa filozofia działania, wyrażająca się w podnoszeniu konkurencyjności regionu ulega więc w takich programach zatraceniu.

(25) Por. G.Gorzelak: Omówienie książki Edwarda J.Blakley'a „Planowanie gospodarczego rozwoju lokalnego”, w: Gmina. Przedsiębiorczość Promocja., pod red. J.P.Gieorgica i G.Gorzelaka, UW EIRRI, Studia Regionalne i Lokalne, 7(40), Warszawa 1992, s.39-40. Jak podkreślają M.Kramarz i P.Topiński, fatalnie kończą się próby projektowania strategii przez zespoły konsultacyjne związane z konkretnymi przedsięwzięciami, ponieważ w takich przypadkach przedkładają one interesy firmy ponad interes gminy.

(26) Ewidencja i ocena regionalnych programów w Polsce, Zespół Zadaniowy ds. Rozwoju Regionalnego w Polsce, Warszawa 1996, s. 37.

ZBIGNIEW SEREDYN
*Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu*

PRÓBY WYBORU KIERUNKÓW PRODUKCJI W GOSPODARSTWACH MŁODYCH ROLNIKÓW W OKRESIE TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ

1. Wstęp

W latach 1988-1992 utrzymywało się bardzo powolne tempo i niewielka skala przeobrażeń w strukturze obszarowej gospodarki chłopskiej. Tendencje zmian uwidoczniły się dwukierunkowo: wzrosła zarówno liczba gospodarstw poniżej 5 ha jak i powyżej 15 ha. Udział gospodarstw w grupach środkowych uległ pewnemu zmniejszeniu, zwłaszcza w przedziale 5-10 ha. Takie kierunki zmian dowodzą, że równolegle przebiegały dwa przeciwstawne procesy: silniejszy proces koncentracji i słabiej zaznaczony proces dekoncentracji.⁽¹⁾

Koncentracja była kontynuacją kierunku zapoczątkowanego w latach 80-tych. Drastyczne pogorszenie ekonomicznej sytuacji rolników w ostatnich latach znacznie wyhamowało proces poprawy struktury agrarnej. Tendencje do rozdrobnienia są zjawiskiem nowym. Łączą się ściśle z sytuacją ogólnogospodarczą, a szczególnie jej skutkami na rynku pracy. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa indywidualnego w kraju w 1992 roku wynosiła 6,3 ha. Gospodarstwa o średniej powierzchni do 5 ha użytków rolnych posiadało 13 województw, od 5,1 do 7,0 ha - 11 województw, od 7,1 do 10 ha - 18 województw (w tym województwo toruńskie) i ponad 10 ha - tylko 7 województw.⁽²⁾

Przekształcenia w sferze agrarnej są nieodzowne i nie posiadają rozsądnej alternatywy, zwłaszcza w obliczu szybkiego wejścia w struktury europejskie. Jest to proces trudny i wymagający zarówno wyobraźni, jak i gotowości do podjęcia ryzykownych przedsięwzięć. Jawi on się jako program dla ludzi młodych i wykształconych, zdolnych do sprostania niezwykle trudnym warunkom

(1) A.Szemberg: Przemiany agrarne w latach 1988-1992; *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 1993, nr 1-2.

(2) *Rocznik Statystyczny Rolnictwa* 1993. GUS, Warszawa 1993, tabl. 17 i 29.

konkurencji, w jakich znalazła się gospodarka żywnościowa w końcu drugiego tysiąclecia. Z tego punktu widzenia warto prześledzić reakcję, jak i sposoby adaptacji młodych rolników, którzy w ostatnich latach przejęli gospodarstwa rodzicielskie.

2. Materiały i metody

Badaniami ankietowymi objęto młodzież wiejską, która w latach 1989 i późniejszych przejęła gospodarstwa przekazane im przez rodziców. Umowną cenzurę wiekową zastosowano dla roczników, które w 1989 roku nie przekroczyły 35 roku życia. Są to więc ludzie młodzi, lecz już doświadczeni, związani od dziecka z gospodarstwami rodziców. Zakres badań obejmował 19 gospodarstw położonych w 10 gminach województwa toruńskiego. Liczebność wytypowanych wsi kształtowała się następująco: Lubicz - 3, Zła Wieś Wielka - 5 i po jednym gospodarstwie w gminach Lisewo, Unisław, Książki, Kowalewo Pomorskie, Chełmża, Wąbrzeźno, Płużnica i Chełmno. Gospodarstwa te odpowiadają średnim standardom warunków wiejskich - zarówno struktury, jak i pod względem wyceny wartości przestrzeni produkcyjnej (bonitacja gleb, ukształtowanie, warunki wodne). Spośród 19 gospodarstw, jedynie 3 posiadały areał poniżej 10 ha. W pozostałych 16 areał gruntów zawierał się w granicach 11,5-41 ha. W przedziale 10-15 ha znalazło się 8 gospodarstw, od 15-20 ha 3 gospodarstwa, 20-25 ha jedno, a powyżej 30 ha 3 gospodarstwa.

Z uwagi na zbyt niską liczebność gospodarstw w stosunku do pozostałych w poszczególnych gminach, uzyskane wyniki działalności produkcyjnej nie nadają się do opracowań statystycznych, jedynie mogą być przedstawione na podstawie analizy opisowej.

3. Omówienie wyników

W omawianym okresie gospodarstwa o powierzchni poniżej 10 ha zwiększyły nieznacznie areał ziemi, chociaż użytkowane były również bardzo ekstensywnie - 75% udziału zbóż. Dwa gospodarstwa prowadziły chów zwierząt w typie mieszanym, jedno zrezygnowało z chowu trzody i bydła, ale utrzymywało trzy konie. Użytkownicy deklarowali chęć znacznego powiększenia areału w przyszłości.

Gospodarstwa powyżej 10 ha (16 jednostek) użytkowały na ogół dobre gleby klasy IIIa i IVa. Wymowny jest fakt posiadania dobrego przygotowania zawodowego. Tylko jeden rolnik z tej grupy posiadał przygotowanie podstawowe wsparte ukończeniem Szkoły Przysposobienia Rolniczego. Pozostali posiadali wykształcenie średnie (głównie rolnicze) i jedna osoba wykształcenie wyższe (inż. mechanik). W podobnej relacji układało się wykształcenie ich żon - jedna

z przygotowaniem SPR, 10 z wykształceniem średnim i jedna z wyższym (rolnicze). Wyposażenie techniczne było na ogół wysokie (budynki, maszyny, narzędzia), chociaż rolnicy narzekali na znaczny stopień jego zużycia. Większość zabudowań oraz ciągników, samochodów i maszyn pochodziło z końca lat siedemdziesiątych i początku osiemdziesiątych.

Porównując stan posiadania przed przejściem z obecnie istniejącym, gospodarstwa zwiększyły ogólną powierzchnię o 25 ha. Były to najczęściej przypadki zakupu małych kawałków ziemi od sąsiadów. Żadne z nich nie dokonało znacznego zakupu, względnie dzierżawy od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

W strukturze użytkowania przeważał - o czym była już mowa - typ ekstensywny. Udział zbóż w obrębie gruntów ornych wynosi 71%, co oznacza wyraźne przekroczenie zasady racjonalnego zmianowania. Jednak pomimo wysokiego natężenia zasiewów zbóż, plony pszenicy ozimej utrzymały się na poziomie 48 dt/ha (ten sam poziom również w roku 1989), a plony buraków cukrowych wzrosły z 350 (1989) do 372 dt z 1 ha w 1994 roku. W strukturze upraw zaznaczyła się wyraźna tendencja do upraszczania, zmniejszania gatunków liczby roślin. Gospodarstwa ukierunkowane na chów trzody chlewnej uprawiały głównie pszenicę ozimą i jęczmień ozimy, rezygnując z ziemniaka, a utrzymujące bydło zwiększyły uprawę buraka cukrowego.

W porównaniu do 1989 roku rolnicy zwiększyli o 100% pogłowie trzody chlewnej (z 450 do 906 sztuk), ograniczając jednocześnie o 26% chów bydła, w tym 24% stado krów (189-140 sztuk). Pomimo jednak znacznego wzrostu pogłowia trzody chlewnej rolnicy nie zrezygnowali z chowu bydła - tylko 2 gospodarstwa całkowicie zrezygnowały z utrzymania krów. W trzech przypadkach zanotowano nieznaczne zwiększenie obsady bydła, co nie miało wpływu na ogólną tendencję redukcji stada krów z powodu nieopłacalności produkcji mleka. W porównaniu ze stanem obsady w roku 1989 gospodarstwa zrezygnowały całkowicie z utrzymania owiec i koni.

4. Dyskusja wyników

Wyniki ankiet wyrażają ogólną tendencję, typową dla gospodarstw w okresie przełomu i związanego z tym stanu niepewności. Wykorzystują potencjał plonotwórczy nagromadzony w okresach poprzednich: resztki zasobów nawozowych gleb, park maszynowy i urządzenia trwałe. Świadczą o tym m.in. wysoki udział roślin zbożowych w strukturze zasiewów i fakt, że żadne z gospodarstw nie prowadzi wysokonakładowych gałęzi produkcji (warzywa, owoce). W chowie zwierząt nastąpiła wyraźna redukcja nieefektywnych kierunków (bydło, owce). Zbiory zbóż w większości przeznaczone są na pasze z uwagi na trudności zbytu i huśtawkę cen. Zakupy niezbędnych komponentów, takich jak dodatki wzboga-

cające w białko i witaminy oraz mieszanki pełnoporcjowe sprawdzane są do wielkości minimalnych.

Przeważająca część respondentów wyraża gotowość znacznego powiększenia areалу gospodarstw, lecz wysokie (dotychczas) oprocentowanie kredytów zniechęca do zakupu ziemi. Prawie całkowite zaprzestanie inwestowania w majątek trwały powodować będzie stagnację gospodarstw, a braki w kapitale obrotowym - słabnącą efektywność produkcji. Wprowadzenie mechanizmów rynkowych nasiliło proces polaryzacji gospodarstw, który w krajach Europy Zachodniej rozpoczął się w pierwszych latach po II wojnie światowej. Następuje coraz bardziej wyraźny podział gospodarstw rolnych na 3 grupy:⁽³⁾

- **Rozwojowe** - wysoce efektywne, większe obszarowo, prowadzone przez wykształconych młodych rolników, gotowe do powiększenia obszaru gospodarstwa.
- **Stagnujące** - średnie, wielokierunkowe, wyczekujące na poprawę koniunktury, rokujące częściowo nadzieję na modernizację przy wsparciu inwestycyjnym, częściowo łączące prace w gospodarstwie z innym zawodem.
- **Słabe** - wycofujące się z rynku i produkcji oczekujące innych perspektyw poza rolnictwem, względnie wsparcia socjalnego.

Z badań⁽⁴⁾ wynika, że tylko połowa gospodarstw bierze udział w rynkowej podaży żywności. Tylko około 15% gospodarstw osiąga akumulację dodatnią, u następnych 15% jest ona zerowa, a 3/4 ogółu polskich gospodarstw żyje z zasobów wypracowanych w poprzednich latach.

Jak wynika z zestawień ankietowych badane gospodarstwa dysponują znacznym, aczkolwiek wyeksploatowanym majątkiem trwałym. Stanowią je budynki inwentarskie, ciągniki i wielofunkcyjny sprzęt do uprawy, zbioru i pielęgnacji roślin. W skali kraju - według oceny Zakładu Rachunkowości IERiGŻ⁽⁵⁾ - stopień przeinwestowania jest również bardzo wysoki. W aktywach ogółem, środki trwałe stanowią 86%, z czego aż 56% przypada na budynki i budowle, podczas gdy na stado podstawowe zwierząt tylko 4% aktywów.

Konieczną staje się modernizacja technologiczna polskiego rolnictwa. Z nowymi technologiami wiąże się jakość produkcji rolniczej. Wyższą jakość osiągać można na drodze stosowania szeroko stosowanych wdrożeń i upowszechnień postępu rolniczego.

Obowiązek kreowania postępu musi przejąć polityka państwowa, zgodnie z wymogami standardów międzynarodowych.

(3) K.Duczowska-Małysz: Interwencjonizm państwowy a proces modernizacji wsi i rolnictwa. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego 1995 nr 2.

(4) Raport o stanie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. MRiGŻ, Warszawa 1994.

(5) Tamże.

Techniczna i technologiczna modernizacja rolnictwa wymuszać będzie zmiany struktury agrarnej. Według Wosia⁽⁶⁾ nowe technologie przesuwają w górę granice opłacalności produkcji. W przypadku pszenicy punktem krytycznym jest produkcja 40 q/ha. W przypadku mleka parytetową opłatę pracy rolnika i opłaty ziemi uzyskuje się przy produkcji około 30 tys. litrów, natomiast opłatę wniesionego kapitału - przy produkcji 36,6 tys. litrów co odpowiada pogłowi 10 krów w stadzie. W przypadku żywca wieprzowego parytetową opłatę pracy, zaangażowanej do produkcji ziemi, uzyskuje się przy produkcji 10-20 dt na gospodarstwo. Natomiast dopiero produkcja przekraczająca 100 dt pozwala opłacić zaangażowany kapitał w stopniu zbliżonym do komercyjnej stopy procentowej.

5. Uwagi i wnioski

1. Badania ankietowe wykazują, że rolnictwo chłopskie nie jest i nie będzie w stanie zmodernizować się o własnych siłach. Kluczem zwiększenia konkurencyjności polskiego agrobiznesu, zmniejszenia zasobów pracy bezpośrednio zaangażowanej w procesy wytwórcze, jest aktywizacja poza rolnictwem, zarówno w miastach jak i na obszarach wiejskich.
2. W programie dostosowawczym do integracji z Unią Europejską należy zwrócić uwagę na przedsięwzięcia przyspieszające obniżkę kosztów produkcji i poprawę jej jakości. Najtańszym sposobem podnoszenia efektywności gospodarstw jest odbudowa i wprowadzenie postępu biologicznego. Kreatorem odpowiedniej długofalowej polityki powinien być fundusz postępu rolniczego, pozostający w dyspozycji państwa.
3. Konieczny jest również szybszy dopływ kapitału na bazie kredytów preferencyjnych, który w sposób selektywny oddziaływać będzie na pożądanie zmiany w gospodarce żywnościowej kraju.

(6) A.Woś: Transformacja polskiego rolnictwa. IERiGŻ, Warszawa 1995

Z PRACY DORADCZEJ

LUDMIŁA BĘDZIKOWSKA
*Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Płocku*

OBRÓT ZIEMIĄ W WOJ. PŁOCKIM PO WPROWADZENIU PRZEZ AGENCJĘ RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA PREFERENCYJNYCH KREDYTÓW

Do roku 1994 transakcje kupna-sprzedaży ziemi odbywały się na niewielką skalę, cena ziemi była niska toteż sprzedawał ją zwykle właściciel z przyczyn losowych w obrocie ziemią dominowała dzierżawa lub bezumowne jej użytkowanie. Sytuacja w tym segmencie rynku zaczęła zmieniać się z chwilą uruchomienia przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa preferencyjnych kredytów na zakup ziemi, oprocentowanych w wysokości 1,5 stopy kredytu redyskontowego. Kredyt ten został wprowadzony 22 marca 1994 roku, a wysokość oprocentowania wynosiła wówczas 20,0% w stosunku rocznym. Wyrazem tego zainteresowania była rosnąca ilość wniosków kredytowych jaką rolnicy składali do banków, po uzyskaniu pozytywnej opinii wydanej przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

W całym 1994 roku rolnicy województwa płockiego otrzymali 266 pozytywnych opinii na zakup ziemi i 48 na kupno gospodarstw. Trudno jednak określić ilość zawartych transakcji bowiem nie prowadzono wówczas rejestru przyznanych kredytów. Dopiero dane za 1995 rok obrazują proces koncentracji ziemi. W tymże roku, do połowy maja ODR, wydał 156 opinii w tym celu. Oprocentowanie kredytu wynosiło wówczas 18,75% w stosunku rocznym. Łącznie do sprzedaży przeznaczono w tym okresie 648,01 ha, a areal ziemi wahał się od 1,00 ha do 18,00 ha. Średnio - 4,5 ha. Od 17 maja 1995 roku ARiMR wprowadziła preferencyjny kredyt na zakup ziemi, którego oprocentowanie wynosiło najpierw 6,5%, a później 5,75% w stosunku rocznym. Spłata kredytu rozłożona

była na 15 lat. To pociągnięcie spowodowało zwiększone zainteresowanie kupnem ziemi.

Od 17 maja do końca 1995 roku 666 rolników zgłosiło zamiar kupna ziemi, o łącznym areale 3 428,70 ha, średnio zaś 5,15 ha. W całym 1995 roku do obrotu przeznaczono 4 076,70 ha ziemi co stanowi 1,17% użytków rolnych w województwie. Złożono również 20 wniosków na kupno gospodarstw.

Potencjalni kupujący byli użytkownikami gospodarstw o różnym areale, co obrazuje poniższe zestawienie (dane od 17.V do 31.XII.95r.).

Wyszczególnienie	Wielkość posiadanego gospodarstwa - w ha				
	2 - 5	5 - 10	10 - 15	15 - 30	powyżej 30
Liczba gospodarstw-666	56	214	177	180	39
% udział	8,4	32,1	26,6	27,0	5,9

Najwięcej gospodarstw zdecydowanych na powiększenie swojego areалу wywodziło się z grupy obszarowej 5-10 ha. Zaznaczyć należy, że powierzchnia średniego gospodarstwa rolnego w województwie płockim mieści się w tej grupie i wynosi 8,79 ha. O tym, że istnieje trend do powiększania gruntów rolnych świadczy chęć kupna ziemi wyrażona przez rolników posiadających już po trzydzieści parę hektarów, a także 104,63 ha, 107,61 ha, a nawet 120,58 ha. 4 rolników zgłosiło wolę nabycia dzierżawionych przez siebie gruntów, o obszarze od 1,38 do 18,58 ha.

Liczba złożonych wniosków o kupno ziemi w całym 1995 roku różniła się w poszczególnych gminach. Ilustruje to załączona tabela 1. Na 822 wnioski, pozytywnie rozpatrzono 557, tj. 67,7 %. Powierzchnia zakupionych gruntów wynosiła 2651 ha. Stosunkowo nikły stopień realizacji składanych do banku wniosków wynika z niezadawalającej kondycji gospodarstw co wiąże się z brakiem wymaganego zabezpieczenia oraz zbyt małych środków w bankach spółdzielczych. Transakcje, które zostały sfinalizowane, finansowane były przez następujące banki: BGŻ (Oddział w Płocku i Kutnie), Wielkopolski Bank Kredytowy, Nadwiślański Bank Spółdzielczy w Czerwińsku oraz przez 21 Banków Spółdzielczych. Spośród Banków Spółdzielczych najwięcej umów zawarł Bank w Kutnie (24). Na pytanie - Kim byli sprzedający ziemię i jaki był powód sprzedaży? uzyskano następujące odpowiedzi:

- niedogodne położenie ziemi - 15,6%,
- inne źródło utrzymania - 8,5%,
- zmiana miejsca zamieszkania - 7,2%,
- zadłużenie - 7,2%,
- podjęcie innej działalności gospodarczej - 4,0%,

- choroba	- 3,6%,
- brak maszyn uprawowych	- 3,1%,
- niska opłacalność gospodarowania	- 2,2%,
- sprzedaż ziemi z zasobów AWRSP	- 2,2%,
- alkoholizm	- 1,3%,
- inne	- 2,2%.

Do obrotu trafiła ziemia użytkowana dotychczas przez właścicieli w podeszłym wieku lub też przez krewnych czy innych rolników, ale ze względu na niską jej cenę dotąd nie następowała zmiana własności. Grupa ta stanowiła większość sprzedających. Do sprzedaży przeznaczili także użytki rolne posiadacze mieszkający w Płocku, Warszawie, Gdańsku, Zgierzu czy na Śląsku, którzy z racji odległości nie byli w stanie jej uprawiać. Także osoby posiadające pole w znacznej odległości (5;7;20;30 km) od swojego gospodarstwa.

Dla wielu właścicieli ziemi brak własnych maszyn uprawowych, słaba sieć usług mechanizacyjnych i ich niekiedy wysoki koszt przyspieszyły decyzję o sprzedaży. Dla niektórych czynnikiem ekonomicznym, który zdecydował o sprzedaży części posiadanych gruntów rolnych było zadłużenie z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów lub konieczność spłaty dzieci (rodzeństwa). Ziemi pozbyły się także osoby utrzymujące się z pracy poza rolnictwem, traktujące uprawę roli jako zajęcie dodatkowe. W momencie wzrostu cen ziemi korzystniejsza okazała się jej sprzedaż. Dla 4% sprzedających, podjęcie innej działalności gospodarczej np. handlowej czy transportowej było finansowo bardziej opłacalne niż uprawa roli.

W województwie płockim praktycznie nie istniała podaż ziemi z zasobów AWRSP. Byłe PGR-y zostały przejęte przez dzierżawców, zaś do sprzedaży indywidualnym rolnikom trafiła niewielka ilość gruntów. W omawianym okresie 1995 roku rolnicy mogli kupić z tego źródła 89,7 ha.

W wyniku uruchomienia preferencyjnych kredytów obserwuje się tendencję rosnącą ceny ziemi. Według oceny Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w makroregionie środkowym, do którego należy województwo płockie w 1992 roku za 1 ha gruntów, w obrocie między rolnikami płacono średnio 12,5 mln zł, zaś w 1993 r. od 8,9 mln do 25,0 mln zł (średnio - 16,9 mln zł) w zależności od klasy bonitacyjnej. Wyższe ceny notowano w makroregionie południowo-wschodnim (średnio 21,8 mln zł) i stołecznym (20,5 mln zł), najniższe zaś w północnym (9,6 mln zł) i południowo-zachodnim (8,6 mln zł). W województwie płockim ceny ziemi w 1995 roku były znacznie zróżnicowane przestrzennie. W październiku 1995 roku najniżej ceniono ziemię (w zależności od klasy bonitacyjnej), w gminie: Sierpc (1.000-2.200 zł za 1 ha) i Szczutowo (1.000-3.000 zł), najwyższą zaś w Górze św. Małgorzaty (2.000-8.000 zł) i Łęczycy (2.000-11.700 zł).

Rozpatrując cenę wg klasy bonitacyjnej, ziemię najtańszą można było kupić od 800 zł (Rościszewo, Brudzeń) do 3.000 zł (Czerwińsk, Kutno), najlepszą zaś od 4.000 zł (Stara Biała, Radzanowo) do 7.000 zł (Piątek, Sanniki, Oporów), 8.000 zł (Góra św. Małgorzaty) i 11.700 zł (Łęczyca). Kolejne dane cenowe pochodzą z lutego 1996 roku potwierdzając wzrostowy trend. Ziemię klas V i VI ceniono najniżej w Szczutowie (1.000-1.200 zł), Mochowie (1.000-1.500 zł), Rościszewie (1.000-1.700 zł), Szczawinie (do 2.200 zł).

Ceny gruntów ornych klasy I i II były najwyższe w Górze św. Małgorzaty (7.000-8.000 zł), Piątku (7.000-10.000 zł), Witoni (7.000-9.000 zł), Krośniewicach (6.000-7.500 zł). Należy dodać, iż gleb klas I i II „nie wystawiono” do sprzedaży aż w 17 gminach. Jej zasoby nie są zbyt wielkie. Ceny ziemi klas III i IV kształtowały się od 3.000-4.000 zł (Bielsk, Bodzanów, Drobin, Gostynin, Gozdowo, Kiernozia, Nowe Ostrowy, Sierpc, Zawidz), przez 5.000 zł (Krzyżanów, Kutno, Dąbrowice, Bedlno, Mała Wieś, Czerwińsk, Radzanowo, Słubice, Stara Biała, Żychlin), 6.000 zł (Pacyna, Oporów, Starożreby, Góra św. Małgorzaty, Krośniewice) do 8.000 zł (Piątek, Witonia).

Na wysokość ceny - oprócz klasy bonitacyjnej - wpływ miało również położenie pola, a także odległość od gospodarstwa potencjalnego nabywcy. Ziemia sąsiadująca bezpośrednio kosztowała znacznie więcej. Najwięcej za ziemię płacono w południowej części województwa, w rejonach rozwiniętych upraw warzywniczych. Tam też zawarto najwięcej umów kupna-sprzedaży. Chętnych na kupno ziemi było znacznie więcej niż wynikało to z liczby składanych wniosków. Coraz więcej rolników przekonuje się, iż koncentracja produkcji, powiększanie jej rozmiarów jest najważniejszym kierunkiem gospodarowania. W tej sytuacji należy liczyć się ze stałym wzrostem cen ziemi.

Wnioski:

1. Proces koncentracji ziemi trwa niezależnie od wielkości posiadanego gospodarstwa.
2. Tempo powiększania gospodarstw ze względu na małą podaż ziemi jest bardzo niewielkie. W 1995 roku sprzedano 2651 ha ziemi, co stanowi 0,7 % użytków rolnych województwa.
3. Niewielu rolników zainteresowanych jest zaprzestaniem uprawy ziemi, ale wielu podjęciem innej działalności gospodarczej. W omawianym 1995 roku uczyniły to 23 osoby, zaś 69 osób utrzymujących się z pracy poza rolnictwem sprzedało swoją ziemię.
4. W związku z przewagą gospodarstw o powierzchni do 10 ha celowe jest nasilenie działań rozwijających przedsiębiorczość na wsi jako dodatkowe źródło dochodów dla tej grupy gospodarstw.

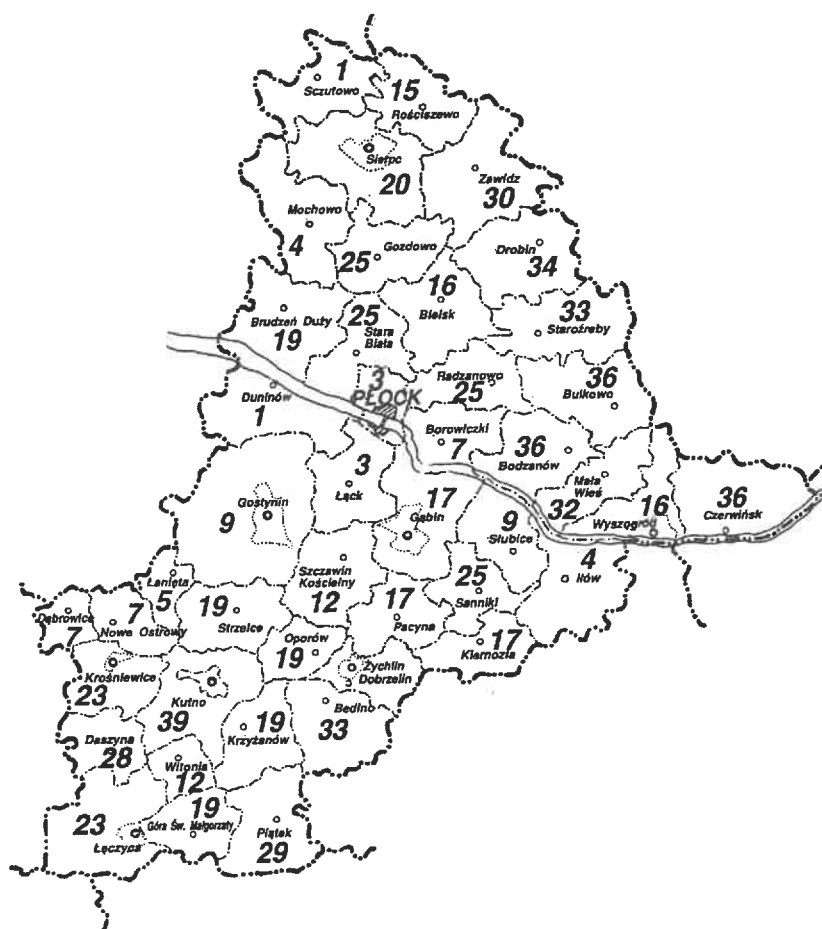
Tabela 1.

Liczba wniosków o zakup ziemi w gminach oraz średnia powierzchnia kupowanej ziemi w 1995 roku w województwie płockim

Lp.	Gmina	Liczba wniosków	Średnia powierzchnia ziemi	
			własnej	kupowanej
1.	Bedno	33	14,26	5,92
2.	Bielsk	16	14,08	5,46
3.	Bodzanów	36	18,65	6,19
4.	Brudzeń Duży	19	12,51	6,66
5.	Bulkowo	36	20,23	5,62
6.	Czerwińsk	36	9,09	4,40
7.	Daszyna	28	8,16	4,05
8.	Dąbrowice	7	16,23	4,72
9.	Drobin	34	21,89	6,75
10.	Gąbin	17	12,88	3,70
11.	Gostynin	9	14,15	6,52
12.	Gozdowo	25	16,34	4,91
13.	Góra Sw. Małgorzaty	19	9,31	3,83
14.	Ilów	4	10,92	3,09
15.	Kiemozia	17	9,14	2,67
16.	Krośniewice	23	11,26	5,05
17.	Krzyżanów	19	12,82	3,61
18.	Kutno	39	12,34	5,83
19.	Łanięta	5	4,15	4,99
20.	Łąck	3	14,99	6,16
21.	Łęczycza	23	8,15	3,00
22.	Maa Wieś	32	13,53	3,37
23.	Mochowo	4	19,46	7,13
24.	Nowe Ostrowy	7	11,01	6,25
25.	Nowy Duninów	1	29,00	7,00
26.	Oporów	19	11,50	5,41
27.	Pacyna	17	9,54	5,07
28.	Piątek	29	9,81	4,27
29.	Radzanowo	23	13,82	4,33
30.	Rościszewo	15	18,79	7,42
31.	Sanniki	20	8,92	3,06
32.	Sierpc	20	15,74	8,15
33.	Stubice	9	8,38	3,50
34.	Słupno	7	21,93	6,96
35.	Stara biała	25	16,65	5,15
36.	Staroźreby	33	17,30	5,94
37.	Strzelce	19	16,85	7,62
38.	Szczawin Kościelny	12	14,73	5,09
39.	Szczutowo	1	11,43	2,22
40.	Witonia	12	12,19	3,90
41.	Wyszogród	16	8,35	3,72
42.	Zawidz	30	17,90	6,77
43.	Żychlin	18	10,91	4,85
Razem		822	-	4,96

Mapa 1

Liczba złożonych wniosków o kupno ziemi w poszczególnych gminach
w województwie płockim - 1995 rok.



*JULIAN KALINOWSKI
Akademia Rolnicza
we Wrocławiu*

PROGRAMY NAUCZANIA DORADZTWA ROLNICZEGO W POSZCZEGÓLNYCH UCZELNIACH ROLNICZYCH*

Ostatnie lata przyniosły ze sobą szereg przeobrażeń społeczno gospodarczych w obrazie polskiej wsi. Pojawiła się potrzeba określenia dróg i kierunków jej rozwoju, rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej sprecyzowało strategiczne cele w tym zakresie do roku 2000 (6). Brzmiały one następująco:

- poprawa wykorzystania pracy ludzkiej, zasobów naturalnych i środków dla zapewnienia podaży produktów pochodzenia rolniczego oraz innych dóbr i usług, dostosowanych do potrzeb rynku krajowego i rynków zagranicznych;
- unowocześnienie rynkowych i instytucjonalnych powiązań wsi i rolnictwa z ich otoczeniem dla poprawy jakości artykułów rolno-spożywczych oraz dochodów ludności wiejskiej, w tym rolniczej;
- zwiększenie komplementarności i korzyści komparatywnych polskiego rolnictwa, przemysłu spożywczego, drobnego pozostałego przemysłu, rzemiosła i turystyki wiejskiej na rynku europejskim;
- modernizacja i rozwój infrastruktury technicznej i społecznej na obszarach wiejskich, w celu poprawy warunków rolniczej i pozarolniczej działalności gospodarczej oraz życia ludności wiejskiej;
- ochrona i dbałość o środowisko naturalne, wiejską sieć osiedleńczą i dziedzictwo historyczne oraz walory krajobrazowe i rekreacyjne obszarów wiejskich.

* Artykuł dyskusyjny, nie uwzględniający, w pełni programów doradztwa rolniczego i pokrewnych realizowanych w poszczególnych ośrodkach uczelnianych. Prosimy Czytelników o określenie, jakie powinny być programy nauczania doradztwa rolniczego? (przypis redakcji)

Cele te w coraz większym stopniu determinują kierunki i zadania współczesnego doradztwa rolniczego. Ich zakres, tak szeroko sformułowany, wykracza znacznie poza klasyczne pojmowanie doradztwa rolniczego, zdefiniowanego przez wielu autorów przede wszystkim w aspekcie działań na rzecz unowocześniania gospodarstw rolniczych, wprowadzania do nich postępu i tym samym dążenia do poprawy ich produktywności i rentowności (1, 3, 4, 8, 11). Nieco bardziej adekwatna do dynamiki bieżących przeobrażeń jest pochodząca z lat 80-tych definicja A. Potok, która określa doradztwo jako, „działalność mającą za zadanie polepszenie jakości życia rolników i ich rodzin oraz zapewnienie społecznie niezbędnego poziomu produkcji rolniczej. Doradztwo cel swój osiąga głównie przez dostarczenie informacji na temat racjonalnego i efektywnego prowadzenia gospodarstwa rolniczego i nowoczesnych sposobów organizacji wiejskiego gospodarstwa domowego oraz przez oddziaływanie w kierunku przyswojenia niezbędnych w tym celu umiejętności. Działalność tą realizuje przy pomocy specjalnie powołanych instytucji” (7). Krytyczną ocenę teorii doradztwa rolniczego zawiera artykuł B.M. Wawrzyniaka oraz J. Toruńskiego pt.: „W poszukiwaniu nowego paradygmatu doradztwa rolniczego” zamieszczony w numerze 1/96 „Wieś i rolnictwo” (12), który sprowokował do bliższego przyjrzenia się treściom nauczania przedmiotu w poszczególnych uczelniach.

Współczesne uwarunkowania wymuszają poza doradztwem technologicznym, ekonomiczno-organizacyjnym i socjalno-bytowym wprowadzanie nowych kierunków doradztwa dla rolników jak: marketingowe, prawne, bankowe, menedżerskie, ekologiczne, informatyczne, oszczędzania nośników energii, agroturystyczne (9, 12). Jest to zagadnienie ważne dla nauki, aby inspirując nową problematykę przygotować do niej odpowiednie podstawy i treści. Temu też służyć miało seminarium przedstawicieli katedr i zakładów doradztwa rolniczego, które zorganizował w 1995 r. Zakład Doradztwa Rolniczego Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa w Akademii Rolniczej we Wrocławiu, gdzie m. in. zaprezentowane zostały programy nauczania doradztwa rolniczego w poszczególnych uczelniach rolniczych w Polsce.

W świetle powyższego godnym uwagi będzie krótkie przedstawienie, jakie kierunki doradztwa rolniczego preferują poszczególne uczelnie?

1. Program wykładów i ćwiczeń z doradztwa rolniczego realizowany w Katedrze Doradztwa Rolniczego Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, ośrodku który najwcześniej zajął się doradztwem rolniczym, składa się z następujących elementów: historii i rozwoju doradztwa w Polsce i innych krajach, definiuje jego pojęcie, cele i cechy, przedstawia teorię, formy i rodzaje, metody i środki doradztwa, metody pracy oświatowej, omawia proces adaptacji nowości w rolnictwie. Wiele miejsca poświęca rolnikowi jako podmiotowi oddziaływań doradczych, programowaniu, planowaniu i ocenie skuteczności pracy dorad-

- czej. Ośrodek warszawski reprezentuje nurt oświatowy w doradztwie rolniczym (4).
2. Inną podbudowę bazującą na rachunku ekonomicznym ma przedmiot doradztwa rolniczego w Zakładzie Doradztwa Rolniczego Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Program wykładów i ćwiczeń wychodząc od pojęcia doradztwa rolniczego, ukazuje jego interdyscyplinarny charakter, przedstawia kierunki rozwoju, system upowszechniania wiedzy i postępu rolniczego, różne ujęcia koncepcji osobowości osób uczestniczących w oddziaływaniu doradczym. Charakteryzuje pojęcie postępu w rolnictwie, innowacji. Prezentuje zagadnienia analizy środowiska rolniczego jako głównej podstawy programowania i planowania pracy doradczej, funkcje zawodowe różnych służb doradczych. Omawia cele, zasady i metody pracy oświatowej z dorosłymi oraz metody pracy służb doradczych i zagadnienia skuteczności pracy upowszechnieniowodoradczej (9).
 3. Doradztwo rolnicze nauczane w Zakładzie Doradztwa Rolniczego Akademii Rolniczo-Technicznej w Bydgoszczy nacechowane jest silnym zabarwieniem socjologicznym, akcentując wpływ środowiska, zapotrzebowania społeczne i zmieniające się uwarunkowania, na pracę doradcy (11). Program przedmiotu zawiera omówienie podstawowych pojęć i definicji doradczych, zasad, organizacji i charakterystykę doradztwa w Polsce i za granicą, przedstawia etapy jego rozwoju i systemowe ujęcie doradztwa, opis czynników kształtujących doradztwo rolnicze, elementy innowatyki rolniczej, metodykę pracy doradczej, procesy interpersonalne w poradnictwie rolniczym.
 4. W podobny sposób z uwypukleniem wpływu uwarunkowań społecznych rozwijane jest doradztwo rolnicze w Katedrze Doradztwa Rolniczego Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie (10). W programie przedmiotu zawarte są następujące elementy: rys historyczny, rozwój, pojęcie, cechy, cele, formy, metody, funkcje i zadania doradztwa, czynniki postępu w rolnictwie, podejście techniczne w doradztwie rolniczym rozumiane jako zwiększenie skuteczności metod produkcji rolniczej, społeczne uwarunkowania wprowadzania zmian technicznych, przekazywanie osiągnięć nauki do praktyki, innowatykę rolniczą, planowanie programu upowszechniania, sposoby oceny efektywności doradztwa rolniczego, powiązania doradztwa z rozwojem przedsiębiorczości na terenach wiejskich, możliwości wykorzystania podejścia marketingowego w doradztwie rolniczym, organizację doradztwa w Polsce i w innych krajach.
 5. Program zajęć z doradztwa rolniczego w lubelskiej Akademii Rolniczej wyraźnie podkreśla społeczne uwarunkowania doradztwa. Oprócz typowych zagadnień przedmiotu tj. charakterystyki służby doradczej w Polsce i w niektórych krajach zachodnich, omówienia upowszechniania postępu w rolnic-

twie, tematyki związanej z kształceniem i wychowaniem rolniczym dorosłych, charakterystyki doradcy, rodzajów doradztwa rolniczego, innowatyki, program został wzbogacony o problematykę związaną z funkcjonowaniem gospodarki rynkowej - gospodarstwem rodzinnym, organizacją rynku, instytucjami rynkowymi (5).

6. W programie doradztwa rolniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu zawarte są następujące treści: podstawowe pojęcia, stan i rozwój doradztwa, pozaszkolna oświata rolnicza, uwarunkowania doradztwa, teoria dyfuzji innowacji, zasady, metody i środki pracy oświatowo-doradczej z dorosłymi w rolnictwie, charakterystyka sylwetki doradcy oraz ocena efektywności doradzania. Znajdują się tu także takie zagadnienia jak: elementy retoryki, zasady negocjacji, problemy finansowania doradztwa, organizacja i rozwój firm konsultingowych w rolnictwie. Doradztwo rolnicze w AR w Poznaniu rozwija się z nurtu ekonomicznego (2).
7. Program nauczania doradztwa rolniczego w Zakładzie Doradztwa Rolniczego Akademii Rolniczej w Krakowie składa się z następujących grup tematów: doradztwo i nauczanie doradztwa, zasady etyczne w doradztwie, teoretyczne podstawy doradztwa rolniczego, metody doradztwa, sporządzanie programów doradczych, system doradztwa rolniczego w Polsce i za granicą (tendencje rozwojowe i nowe kierunki rozwoju doradztwa rolniczego).
8. Ramowy program doradztwa rolniczego w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach realizowany w Uczelnianym Ośrodku Doradztwa Rolniczego wychodzi od podstawowych pojęć doradztwa i powiązanych z nim dyscyplin takich jak: pozaszkolna oświata rolnicza, andragogika, upowszechnianie wiedzy i postępu rolniczego, innowatyka rolnicza, następnie omawia rozwój, organizację i zasady działania służb doradczych, współczesne koncepcje upowszechniania wiedzy i postępu rolnego. Charakteryzuje pojęcie postępu w rolnictwie, sylwetkę doradcy, cechy osobowościowe i potrzeby doradcze rolników, procesy wdrażania i upowszechniania innowacji rolniczych, procesy decyzyjne rolników i doradców, zasady programowania pracy doradczej, proces doradczy i ideę doradztwa partnerskiego, proces komunikowania się, metody pracy doradczej, zasady i oceny pracy upowszechnieniowej i doradczej, system informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej w Polsce.
9. W programie doradztwa rolniczego Zakładu Doradztwa Rolniczego szczecińskiej Akademii Rolniczej znajdują się następujące grupy zagadnień: wprowadzenie do nauki o doradztwie rolniczym, rys historyczny doradztwa w Polsce, formy i rodzaje doradztwa rolniczego, proces komunikowania się w doradztwie rolniczym, organizacja rozwiązywania problemów metody organizacji grupowej działalności doradczej, upowszechnianie postępu w rol-

nictwie, planowanie działalności upowszechnieniowej, organizacja doradztwa rolniczego w Polsce i za granicą, nowe kierunki rozwoju doradztwa rolniczego, informacja naukowo-techniczna i ekonomiczna w procesie wdrażania i upowszechniania postępu w rolnictwie, upowszechnianie postępu w aktualnej polityce naukowej i rolnej.

Zestawienie najważniejszych zagadnień zawartych w poszczególnych programach nauczania doradztwa rolniczego w różnych uczelniach rolniczych zawarte jest w tabeli 1.

Podsumowując ten krótki przegląd treści programowych przedmiotu doradztwo rolnicze daje się zauważyć, że wszystkie programy cechuje swoista dwoistość, przejawiająca się w ten sposób, że z jednej strony mamy do czynienia z ukłonem w stronę tradycji, tj. istnienie w nich wszystkich wspólnego pierwiastka jakim są klasyczne zagadnienia dyscypliny jak: teoretyczne i praktyczne podstawy doradztwa rolniczego, upowszechnianie wiedzy i postępu w rolnictwie, oświata rolnicza, innowatyka rolnicza, a z drugiej zaś pojawiają się elementy zupełnie nowe, będące próbą wyjścia poza obowiązujące modele i stereotypy z lat 60-tych i 70-tych (12). Wprowadzone zostały do programów przedmiotu m.in.: teorie zarządzania i marketingu, ukierunkowanie na rynek, techniki negocjacji i komunikowania się, szeroko omawiane są nowe rodzaje doradztwa. Wszyscy autorzy zajmujący się doradztwem rolniczym podkreślają jego interdyscyplinarny charakter. Potwierdzają tę tezę różnice występujące w programach nauczania tej dyscypliny bazujące na dorobku naukowym przedmiotu w poszczególnych ośrodkach akademickich. I chociaż taka różnorodność w podejściu do doradztwa rolniczego daje możliwość studiowania tego zagadnienia poznając różne spojrzenia na jego istotę i charakter, to pewne ujednolicenie tej dyscypliny naukowej, biorąc pod uwagę uwarunkowania krajowe i standardy zachodnie, zwłaszcza wobec coraz bliższego członkostwa Polski w Unii Zachodnioeuropejskiej jest chyba tylko kwestią czasu.

Tabela 1.

Doradztwo rolnicze realizowane w poszczególnych uczelniach rolniczych.

Lp.	Uczelnia	Zagadnienia główne	Podbudowa
1.	SGGW w Warszawie	Doradztwo rolnicze Innowatyka Oświata rolnicza Upowszechnianie	Andragogika
2.	AR we Wrocławiu	Doradztwo rolnicze Upowszechnianie Zagadnienia osobowości Innowatyka Analiza środowiska rolniczego Oświata rolnicza	Ekonomika rolnictwa
3.	ART w Bydgoszczy	Doradztwo rolnicze Innowatyka Procesy interpersonalne w doradztwie	Socjologia Zapotrzebowania społeczne
4.	ART w Olsztynie	Doradztwo rolnicze Innowatyka Upowszechnianie Teorie zarządzania i marketingu w doradztwie	Socjologia Uwarunkowania społeczne
5.	AR w Lublinie	Doradztwo rolnicze Innowatyka Oświata rolnicza Upowszechnianie Teorie marketingu w doradztwie	Socjologia
6.	AR w Poznaniu	Doradztwo rolnicze Innowatyka Oświata rolnicza	Ekonomika rolnictwa
7.	AR w Krakowie	Doradztwo rolnicze Innowatyka Upowszechnianie	Upowszechnianie
8.	WSRP w Siedlcach	Doradztwo rolnicze Upowszechnianie Innowatyka	Uwarunkowania i potrzeby społeczne
9.	AR w Szczecinie	Doradztwo rolnicze Upowszechnianie Innowatyka	Uwarunkowania i potrzeby społeczne

LITERATURA:

- (1) E.Gajda: Doradztwo rolnicze., LSW, Warszawa, 1989.
- (2) M.Jerzak: Metody pracy służby rolnej w gminie. PWRiL, Warszawa, 1978.
- (3) M.Jerzak: Podstawowe pojęcia doradztwa rolniczego. Agronom 6/1970.
- (4) C.Maziarz: Andragogika rolnicza., PWN, Warszawa, 1984.
- (5) C.Michałowski., L.Szafranski: Wybrane zagadnienia doradztwa rolniczego. AR Lublin, 1993.
- (6) Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Założenia polityki społeczno-gospodarczej dla wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej do roku 2000. Jodpol, Warszawa, 1994.
- (7) A.Potok: Spór wokół definicji doradztwa rolniczego. Wieś i rolnictwo, 4/1986.
- (8) H.Rheinwald: Preuschen G. Landwirtschaftliche Beratung. Bayerischer Landwirtschaftsverlag Bonn- München-Wien, 1956.
- (9) J.Ryznar: Doradztwo rolnicze w zarysie. AR Wrocław, 1995.
- (10) R.Cz.Szafranek, A.Lewczuk: Podstawy doradztwa rolniczego. ART Olsztyn, 1987.
- (11) B.Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze w zarysie. ART Bydgoszcz, 1987.
- (12) B.Wawrzyniak, J.Toruński: W poszukiwaniu nowego paradygmatu doradztwa rolniczego. Wieś i Doradztwo 1/1996.

ZYGMUNT JÓZEF PRZYCHODZEŃ
*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie.*

PROGRAMY POMOCY EDUKACYJNEJ I DORADCZEJ DLA POLSKICH ROLNIKÓW Z LITWY WE WSPÓŁPRACY SGGW Z WILEŃSKĄ WYŻSZĄ SZKOŁĄ ROLNICZĄ W BIAŁEJ WACE

Uruchomienie różnych form systematycznej pomocy edukacyjnej i doradczej polskim rolnikom z Litwy nastąpiło z chwilą powołania w 1991 r. w tej sprawie pełnomocnika Rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) i podpisania w 1992 r. umowy o współpracy między tą uczelnią a Wileńską Wyższą Szkołą Rolniczą w Białej Wace (WWSzR).⁽¹⁾

O wyborze katedry Doradztwa Rolniczego SGGW jako miejsca integrowania wysiłku na rzecz tej pomocy zdecydowały głównie dwa czynniki:

1. Katedra, będąc dostrzegana przez stronę litewską dzięki zapoczątkowanym w połowie lat osiemdziesiątych badaniom lituanistycznym i zorganizowaniu w 1987 r. pierwszej w Polsce konferencji naukowej nt. „Kultura wsi puńskiej - Punksko kaimo kultura” miała szansę i możliwość zdobycia szybkiej akceptacji dla swojego programu działania w Litwie;
2. Katedra, dysponując dorobkiem teoretycznym i doświadczeniami w dziedzinie organizowania doradztwa i doskonalenia zawodowego w rolnictwie, mogła odegrać pozytywną rolę w procesie prywatyzacji rolnictwa na Wileńszczyźnie.

(1) Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza jest - pośród kilkunastu szkół tego typu w Litwie - jedyną szkołą państwową z polskim językiem wykładowym. Jej urzędowa nazwa określona została w 1990 r. W nazewnictwie anglojęzycznym występuje jako kolegium rolnicze. Szkoła ta jest kontynuatorką Wileńskiego Agrozoo technikum (1953-1975) i Wileńskiego Sowchozu-Technikum (1975-1990). Obecnie można ją kwalifikować do wzorowych pomaturalnych szkół rolniczych w Litwie. W WWSzR studenci mogą studiować na następujących trzyletnich kierunkach kształcenia: mechanizacji rolnictwa, farmerskim wraz ze specjalizacją ekonomiki gospodarstwa domowego, menedżerskim (od 1990 r.) i agrobiznesu (od 1994 r.). Wśród blisko 40 wykładowców zatrudnionych w tej Szkole w 1996 r. pracowało pięć osób ze stopniem naukowym doktora i sześć osób z otwartym przewodem doktorskim.

Programowi działania Katedry Doradztwa Rolniczego SGGW w Litwie przyświecał w zasadzie jeden cel - znoszenie i ograniczanie bariery edukacyjnej w toku powstawania rolnictwa prywatnego. Trzeba wiedzieć, że bariera ta wystąpiła ze szczególną siłą w momencie wprowadzania w życie ustawy o reformie rolnej z 1991 r.⁽²⁾, która z dniem 1 listopada tegoż roku zawieszała działalność organów kierowniczych w kołchozach i sowchozach i pozostawiała bez opieki - często nie przystosowane zupełnie do nowych warunków gospodarowania i pracy na własny rachunek - trzy dość liczne kategorie przedstawicieli rolnictwa uspołecznionego, a mianowicie:

- 1) kadrę kierowniczą (inżyniersko-administracyjną),
- 2) mechanizatorów i dojarzy, a także
- 3) pracowników szeregowych.

Stąd w programie Katedry uwzględniona została pomoc przy organizowaniu doradztwa i doskonalenia zawodowego w rolnictwie oraz pomoc dotycząca modernizacji szkolnictwa rolniczego.

1. Pomoc w dziedzinie doradztwa i doskonalenia zawodowego w rolnictwie

Kierując się odpowiednimi wzorcami krajów rozwiniętych, zwłaszcza krajów Unii Europejskiej, a także doświadczeniami Polski, SGGW - w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Wspólnota Polska - wystąpiła z inicjatywą uruchomienia regionalnego polskojęzycznego ośrodka doradztwa rolniczego i doskonalenia zawodowego rolników przy WWSzR w Białej Wace. Już we wrześniu 1992 r. kierownictwu tej Szkoły przedłożony został projekt takiego ośrodka. Wcześniej projekt ten był dwukrotnie konsultowany w Ministerstwie Rolnictwa Litwy. Założenia organizacyjne tego ośrodka były zbieżne w znacznym stopniu z założeniami tzw. terenowych punktów doradztwa rolniczego (TPDR), które niebawem rząd litewski powołał we wszystkich swoich rejonach administracyjnych. Polskojęzyczny Terenowy Punkt Doradztwa Rolniczego z siedzibą w WWSzR w Białej Wace zaczął funkcjonować od 1994 r.⁽³⁾

Wcześniej zaaprobowana została także przez Społeczną Komisję Krajowej Rady Stowarzyszenia Wspólnota Polska propozycja o potrzebie otwarcia przy Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym SGGW rocznego Podyplomowego Studium

-
- (2) Ustawa ta określiła górną normę obszarową gospodarstw rodzinnych wielkości 50 ha użytków rolnych, 10 ha lasu i 5 ha zbiorników wodnych (po kilku miesiącach funkcjonowania Ustawy norma obszarowa lasu prywatnego została podniesiona do 25 ha).
 - (3) Obecnie TPDR stanowią główny składnik systemu doradztwa rolniczego w Litwie. W punktach tych zatrudniana jest służba doradcza zgodnie ze zrealizowanym na początku lat dziewięćdziesiątych litewsko-duńskim programem doradztwa rolniczego i statutem Krajowego Centrum Doradztwa Rolniczego, które uruchomione zostało w Dotnowie w 1993 r.

Doradztwa Rolniczego dla przyszłych kandydatów na doradców rolniczych z Wileńszczyzny. Inauguracja roku na tym Studium odbyła się w Białej Wace we wrześniu 1992 r. Słuchaczami tego studium byli głównie studenci z kierunku kształcenia farmerskiego oraz wykładowcy WWSzR i pracownicy samorządu wiejskiego.

Jednak największym wydarzeniem w stosunkach polsko-litewskich, odnotowanym na płaszczyźnie współpracy kulturalno-oświatowej w środowisku wiejskim, było przystąpienie obu stron do zorganizowania rocznego Kursu Kwalifikowanego Farmera dla rolników pochodzących z Wileńszczyzny. Strony uzgodniły, że Kurs Kwalifikowanego Farmera będzie kursem szerokoprofilowym, przysposabiającym słuchaczy do zawodu rolnika i życia w społeczności lokalnej oraz współdziałania z organizacjami państwowymi, samorządowymi i prywatnymi w dziedzinie upowszechniania wiedzy i postępu na wsi. Zgodnie z zasadą ustawicznego doskonalenia zawodowego w rolnictwie miał on wyprzedzać organizację specjalistycznych kursów średnio i krótkoterminowych.

Pierwsza edycja tego Kursu stanowiła integralną część Projektu farmeryzacji rolnictwa w Litwie na przykładzie rejonu święciańskiego⁽⁴⁾. Uroczysta inauguracja Kursu odbyła się dnia 9 kwietnia 1993 r.

Kurs Kwalifikowanego Farmera służył przede wszystkim zdobyciu takich kompetencji zawodowych, wiedzy umiejętności, postaw i doświadczeń, które sprzyjały samodzielnemu prowadzeniu gospodarstwa rodzinnego.

Materiał programowy dotyczył pięciu dziedzin wiedzy i praktyki:

- 1) wybranych technologii z zakresu produkcji roślinnej, zwierzęcej i ogrodniczej,
- 2) ekonomiki gospodarstw rodzinnych, rachunkowości i sporządzenia biznes planu,
- 3) marketingu,
- 4) organizacji samorządowych, a także
- 5) rozwoju środowiska lokalnego.

W Ministerstwie Rolnictwa Litwy ustalono, że zaświadczenie o uczestnictwie w kursie jest równoznaczne z dyplomem ukończenia Rządowego Kursu Agronomicznego (tzw. agrominimum).

(4) Rejon święciański zajmuje 1692 km². W 1992 r. zamieszkiwało go 36,4 tys. osób, z tego 15,1 tys. osób było mieszkańcami wsi. W rejonie tym Litwini stanowili 47,4% ogółu ludności, Polacy - 28,8%, Rosjanie - 16,2%, Białorusini - 5,5%, Tatarzy - 0,3% i inne narodowości - 1,8%. Po uchwaleniu Ustawy o reformie rolnej (1991 r.), przywracającej obywatelom Litwy prywatną własność ziemi, na dzień 19 czerwca 1992 r. Urząd Rejonu Święciańskiego odnotował wniesienie 6090 podań o zwrot ziemi.

Podczas seminarium wyjazdowego do Polski pięćdziesięciu słuchaczy tego Kursu zapoznało się z następującymi zagadnieniami:

- osiągnięciami rolników z kilku województw Polski północnej i centralnej,
- doświadczalnictwem terenowym ODR Olecko i ODR Poświętne, Instytutu Warzywnictwa i Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach oraz RZD SGGW w Żelaznej,
- funkcjonowaniem małego biznesu w rolnictwie (wizyta w firmach i udział w panelu z szefami tych firm w ODR Poświętne),
- zabytkami kulturalnymi Polski.

W składzie organizatorów, wykładowców i konsultantów Kursu znajdowali się:

- 1) przedstawiciele polskiej nauki rolniczej z doświadczeniami dydaktycznymi (reprezentowali oni Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego i wybrane instytuty Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej),
- 2) przodujący rolnicy polscy i szefowie firm rolniczych,
- 3) przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych rejonu święciańskiego na czele z Juozasem Verikase,em,
- 4) Valerius Navickas - dyrektor Technikum Rolniczego w Cerkliszkach.

Patronat nad Kursem sprawowała SGGW. Kurs był sponsorowany przez Profesora Johna Raglanda - kierownika Polsko-Amerykańskiego Programu Doradztwa Rolniczego.

Zajęcia kursowe prowadzone były głównie w formie wykładów uzupełniających dyskusją i wspomaganych środkami techniczno-poglądowymi oraz w formie warsztatów ćwiczeniowo-instruktażowych (dużym uznaniem cieszyły się warsztaty dotyczące opracowania biznes planu, o czym donosiła regionalna i ogólnokrajowa prasa Litwy). W czasie zajęć kursowych ze szczególnym zainteresowaniem przyjmowane były wystąpienia i głosy w dyskusji polskich rolników. Użytecznymi okazywały się również indywidualne konsultacje, które często łączone były z wizytą w gospodarstwie. W aktywizowaniu postawy kursantów mieli także swój udział doradcy amerykańscy - inżynier Jim Clark i profesor Dick Duvick.

Z wywiadu przeprowadzonego wśród słuchaczy na temat uczestnictwa i organizacji Kursu wynikało, iż:

- zajęcia kursowe były w sposób zrozumiały odbierane przez wszystkich uczestników,
- nabyta wiedza praktyczna w najbliższym czasie będzie wykorzystana w gospodarstwach (część rolników już ją zastosowało),

- kurs ten rozbudził zainteresowania zawodowe rolników i chęć uczestnictwa w dalszym doskonaleniu o charakterze specjalistycznym.
- wysoko została oceniona organizacja seminarium wyjazdowego rolników do Polski (fakt ten był wyraźnie akcentowany w czasie spotkania Jana Widackiego, Ambasadora RP z władzami administracyjnymi i samorządowymi rejonu święciańskiego, które odbyło się w Święcianach 2 grudnia 1993 r.; reprezentujący na tym spotkaniu stronę litewską Jouzas Verikas podkreślił potrzebę korzystania z wzorów polskiej nauki, a w szczególności z polskiego doradztwa rolniczego i polskiej drogi rozwoju rolnictwa prywatnego).

Idea przeprowadzenia Kursu Kwalifikowanego Farmera w Litwie mogła urzeczywistnić się tylko dzięki środkom pochodzącym z Polsko-Amerykańskiego Programu Doradztwa Rolniczego (wcześniej była próba poszukiwania tych środków przez Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy w Urzędzie Rady Ministrów RP). Obsługę tych środków przejęło Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Przy tym zainicjowało ono możliwość sfinansowania seminarium wyjazdowego do Polski.

Organizatorów Kursu cieszyły fakty nieodpłatnego przekazywania nasion uprawnych na cele dydaktyczne przez różne instytucje i przedsiębiorstwa polskie. Najliczniejszy zestaw nasion ogrodniczych wraz ze środkami reklamowymi dostarczyły Przedsiębiorstwo Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Ożarowie Mazowieckim oraz firma PlantiCo.

Kurs Kwalifikowanego Farmera w Święcianach spełnił obok swoich podstawowych funkcji dydaktycznych również i funkcję społeczno-kulturową. Polscy wykładowcy zetknęli się z gościnnością i kulturą rodzin litewskich, polskich, polsko-litewskich, polsko-białoruskich i polsko-rosyjskich. W trakcie trwania tego Kursu zawiązywały się kontakty między rolnikami z Polski i Litwy. Kurs ten promował wzorce rolnictwa polskiego. Święćianie byli dumni z goszczenia u siebie Amerykanów. Można stwierdzić, iż Kurs ten był przykładem międzynarodowego współdziałania.

Druga edycja Kursu Kwalifikowanego Farmera została uruchomiona dla rolników z rejonu wileńskiego w 1994 r.⁽⁵⁾ Jego organizacja przebiegała zgodnie z planem, programem i zasadami Kursu święciańskiego. Tym razem kurs i seminarium wyjazdowe rolników do Polski sponsorowało wyłącznie Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Kurs ten, podobnie jak i święciański z 1993 r., objęty został

(5) W 1993 r. we władaniu rolników rejonu wileńskiego było ponad 18% ogółu ziemi użytkowanej rolniczo (2578 gospodarstw posiadało 16671 ha użytków rolnych). Z badań przeprowadzonych w czerwcu 1992 r. przez narodowe Centrum Badań wynikało, że w rejonie tym aż 35% Polaków chciało prowadzić własne gospodarstwo rolne, a 8% - dzierżawić państwową ziemię. Ponad połowa respondentów nie wypowiedziała się na ten temat.

obserwacją naukową przez dwóch magistrantów Katedry Doradztwa Rolniczego SGGW.

W rezultacie przeprowadzonego Kursu w rejonie wileńskim:

- 1) 38 rolników i kandydatów na rolników zdobyło odpowiednie kwalifikacje zawodowe potwierdzone zaświadczeniami i dyplomami wydanymi w języku polskim i litewskim,
- 2) kilkudziesięciu studentów WWSzR kierunku farmerskiego i menedżerskiego pogłębiło swoją wiedzę przyrodniczą, technologiczną, ekonomiczną i społeczną, niezbędną w organizowaniu gospodarstw rodzinnych i farmerskich oraz życia w społeczności lokalnej,
- 3) część jego absolwentów zadeklarowała chęć uczestniczenia w dalszym doskonaleniu zawodowym, tj. w kursach specjalistycznych,
- 4) niektórzy najmłodszy absolwenci z wykształceniem średnim zawodowym zdecydowali się rozpocząć studia w zakresie agrobiznesu, które uruchomione zostały w WWSzR w 1994 r.

Wyniki obserwacji badawczej:

- 1) potwierdziły potrzebę doskonalenia zawodowego rolników w następującym układzie: kurs szerokoprowizyjny - kurs specjalistyczny - kurs samorządowy łącznie z kształtowaniem liderów społeczności lokalnej,
- 2) przyczyniły się do opracowania wzorcowego planu i programu Kursu Kwalifikowanego Farmera (taki plan i program może być adaptowany wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z masową prywatyzacją rolnictwa i przygotowywaniem dorosłych nowicjuszy do wykonywania zawodu rolnika),
- 3) wskazują na konieczność: a) modernizowania kierunków kształcenia w szkolnictwie rolniczym (średnim i wyższym); b) racjonalnego powiązania doskonalenia zawodowego rolników z organizacją doradztwa rolniczego.

W 1995 r. przeprowadzone zostały w WWSzR dwa kursy specjalistyczne - w zakresie uprawy truskawek i krzewów jagodowych oraz w zakresie uprawy pieczarek. Niektórzy absolwenci tych kursów odbyli pod koniec 1996 r. praktyki w Polsce. Jak poucza obserwacja, skuteczność specjalistycznego kształcenia kursowego była tutaj tym większa, im większa była przy tym pomoc rzeczowa udzielana rolnikowi, np. z nasiennictwa, szkółkarstwa, środków ochrony roślin i maszyn rolniczych.

W perspektywie należy w Litwie w większym stopniu skoncentrować pomoc SGGW lub innych instytucji naukowych, oświatowych i doradczych na organizowaniu kursów specjalistycznych i kursów samorządowych. Pożądane jest objęcie nimi tych rolników, którzy w obawie przed prywatyzacją schronili się pod

parasol nierentownych spółek rolniczych i których niebawem może dotknąć tragedia bezrobocia.

Wskazane jest również szybkie reaktywowanie Studium Doradztwa Rolniczego przy WWSzR w Białej Wace. W Studium tym można by było realizować pełniejsze programy pomocy fachowej i metodycznej dla doradców z całej Wileńszczyzny zgodnie z wypracowaną w miarę możliwości jednolitą strategią rozwoju tego rejonu. Umacniałoby też ono pozycję miejscowego Terenowego Punktu Doradztwa Rolniczego, który w ramach nowej struktury administracyjnej Litwy miałby dużą szansę przekształcenia się w polskojęzyczny regionalny ośrodek doradztwa rolniczego. Natomiast dopuszczenie jakiegokolwiek separacji WWSzR od doradztwa rolniczego i doskonalenia zawodowego rolników groziłoby negatywnymi skutkami, prowadzącymi wprost do opóźnienia rozwoju społeczno-ekonomicznego Wileńszczyzny!

2. Pomoc w dziedzinie modernizacji szkolnictwa rolniczego

SGGW koncentruje swoją pomoc edukacyjną bezpośrednio i wyłącznie na WWSzR w Białej Wace. Wynika to z faktu podpisania w 1992 r. Umowy o współpracy między tymi Szkołami. Jednak i pośredni wpływ tej pomocy na pozostałe placówki oświatowe z obszaru Wileńszczyzny jest już coraz wyraźniej odczuwany. Przyczynia się do tego sama WWSzR, zaczynająca spełniać zadania wielofunkcyjnego centrum edukacji, doskonalenia zawodowego i doradztwa rolniczego. We wpływie tym ma więc swój udział duża aktywność kierownictwa tej Szkoły. Wskazuje na to chociażby rekrutacja kandydatów na studia, uruchamianie nowych kierunków studiów i organizowanie różnych kursów dla nauczycieli i rolników.

Pomoc edukacyjna SGGW może być tu rozpatrywana w wielu płaszczyznach. Do najważniejszych z nich należą:

- 1) usprawnianie planów i programów studiów WWSzR i aktywne uczestnictwo w ich urzeczywistnianiu,
- 2) doskonalenie zawodowe wykładowców WWSzR oraz nauczycieli i pracowników z różnych placówek oświatowych działających na Wileńszczyźnie,
- 3) wyposażenie niektórych pracowników WWSzR w nowoczesny sprzęt służący dydaktyce i biblioteki szkolnej w najnowszą literaturę fachową,
- 4) organizowanie praktyk u polskich rolników, w polskich ośrodkach doradztwa rolniczego i w Rolniczych Zakładach Doświadczalnych SGGW, organizowanie obozów naukowych itp.,
- 5) rekrutowanie najzdolniejszych absolwentów WWSzR na inżynierskie i magisterskie studia w SGGW i w innych akademiach rolniczych w Polsce.

Istotną rolę w modernizowaniu WWSzR odgrywa Program pomocy dydaktycznej dla Wileńskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w związku z uruchomieniem w niej w 1994 r. trzyletniego kierunku kształcenia w zakresie agrobiznesu. Opracowali go profesorowie Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego SGGW - Stanisław Stańko i autor tego opracowania. Sponsorem Programu tej pomocy jest Stowarzyszenie Wspólnota Polska.

Plan studiów uwzględnia przedmioty obligatoryjne i fakultatywne. Według planu studiów agrobiznesu studenci WWSzR mają do czynienia z 44 przedmiotami nauczania i muszą uczestniczyć w 3600 godzinach zajęć dydaktycznych (wykłady, ćwiczenia, praktyki). Wykładowcy SGGW - zgodnie z odpowiednimi ustaleniami techniczno-organizacyjnymi - zobowiązani są w kolejnych trzech latach akademickich do przeprowadzenia 624 godzin zajęć dydaktycznych, w tym 156 godzin konsultacji z nauczycielami WWSzR, odpowiedzialnymi za dany przedmiot nauczania. Zajęcia dydaktyczne ze studentami i konsultacje z nauczycielami obejmują materiał programowy z 26 przedmiotów.

Doskonalenie fachowe i metodyczne wykładowców WWSzR, odbywa się głównie dwiema drogami. Pierwsza droga prowadzi poprzez wspomniane wyżej konsultacje przedmiotowe z pracownikami dydaktyczno-naukowymi SGGW. Natomiast druga droga doskonalenia zawodowego nauczycieli wiedzy poprzez organizowane na miejscu wyższe kursy specjalistyczne.

W 1994 r. SGGW zorganizowało Wyższy Kurs Specjalistyczny Ekonomiki Gospodarstwa Domowego dla wykładowców WWSzR i dla nauczycieli, którzy w szkołach rolniczych na Wileńszczyźnie realizują program nauczania z przedmiotu Gospodarstwo domowe. Powtórzenie rozszerzonej wersji tego Kursu nastąpiło w 1996 r. Kurs ten promował pięć ważkich obszarów tematycznych podporządkowanych założonym celom. Tymi obszarami tematycznymi były:

1. Ekologiczne podstawy funkcjonowania i rozwoju gospodarstwa domowego;
2. Ekonomiczność jako przesłanka formułowania celów i zadań realizowanych w gospodarstwie domowym;
3. Estetyka w życiu rodziny wiejskiej;
4. Ergonomia jako warunek skuteczności w kierowaniu gospodarstwem domowym;
5. Metodyka upowszechniania wiedzy i postępu w zakresie wiejskiego gospodarstwa domowego.

W ramach pomocy edukacyjnej coraz większego znaczenia nabiera uruchomienie przez SGGW studiów zagranicznych dla absolwentów WWSzR. Po raz pierwszy zainaugurowano je w 1993 r. W czerwcu 1996 r. uczelnię opuścili już pierwsi magistrowie inżynierowie rolnictwa i ekonomiki. Dwoje spośród tych

magistrantów zapragnęło jak najszybciej rozpocząć studia doktoranckie na Wydziale Ekonomiczno-Rolniczym.

Do tej pory absolwenci WWSzR studiowali w SGGW i Akademii Rolniczej w Lublinie na następujących Wydziałach: Rolniczym, Techniki Rolniczej i Leśnej, Zootechnicznym, Ogrodniczym i Ekonomiczno-Rolniczym. W roku akademickim 1996/97 czteroosobowa grupa absolwentek WWSzR rozpocznie po raz pierwszy studia na Wydziale Żywienia Człowieka oraz Gospodarstwa Domowego w SGGW. Do osób studiujących w SGGW dołączą w tymże samym roku dwie wykładowczynie z WWSzR. Będą one studiowały zaocznie na Wydziałach Ekonomiczno-Rolniczym i Żywienia Człowieka oraz Gospodarstwa Domowego.

W tym miejscu warto odnotować inicjatywę magistrantów Katedry Doradztwa Rolniczego SGGW w sprawie zorganizowania w Litwie studenckiego obozu naukowego. Obóz ten odbył się w 1995 r.

A jakie są plany pomocy edukacyjnej SGGW dla WWSzR, przewidywane do zrealizowania w nadchodzącym 1997 roku? Otóż w ramach tej pomocy rysują się następujące zadania:

1. Przeprowadzenie zajęć dydaktycznych i konsultacji podczas trzech zjazdów tygodniowych w WWSzR, w terminie od 1 marca do 20 maja, zgodnie z kontynuowanym od dwóch lat Programem pomocy dydaktycznej dla WWSzR /.../. W zajęciach tych uczestniczyć będą studenci III roku studiów;
2. Przeprowadzenie rekrutacji na studia ekonomiczno-rolnicze w Polsce wśród abiturientów WWSzR, reprezentujących III rok studiów;
3. W związku z utrzymaniem odpowiedniego poziomu kształcenia w WWSzR i możliwością jednoczesnego doskonalenia zawodowego wykładowców tej Szkoły SGGW obejmie symboliczną opieką poszczególne roczniki studentów. Taka opieka, prowadzona w sposób systematyczny, pozwoli WWSzR szybko reagować na zmiany programowe i dostosowywać się do nowych kierunków kształcenia zawodowego, wynikających z potrzeb gospodarki narodowej Litwy i potrzeb Wileńszczyzny. Tym samym pozwoli tej Szkole utrzymać wysoką pozycję wśród kilkunastu szkół tego typu w Litwie, a jej absolwentom ułatwi start edukacyjny na studiach inżynierskich i magisterskich w Polsce lub Litwie. W 1997 r. opieka ta dotyczyć będzie studentów I roku studiów menedżerskich oraz studentów I i II roku studiów w zakresie agrobiznesu;
4. Organizacja wyższego kursu specjalistycznego w zakresie Ekologicznych sposobów gospodarowania w rolnictwie i produkcji zdrowej żywności. Kurs będzie przeznaczony dla wykładowców przedmiotów: ekologii, ochrony środowiska, gospodarstwa domowego, technologii produkcji rolniczej i przetwórstwa rolno-spożywczego itp. W kursie tym uczestniczyć

będzie około 30 osób, reprezentujących głównie nauczycieli szkół rolniczych i ogólnokształcących z Wileńszczyzny.

Na koniec chciałem podzielić się pewną osobistą refleksją. Jestem przekonany, iż taki program pomocy Polakom z Litwy, jaki jest realizowany przez SGGW we współdziałaniu ze Stowarzyszeniem Wspólnota Polska, leży w interesie obu narodów - polskiego i litewskiego. Idea zorganizowania przy Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej silnego ośrodka kształcenia i doskonalenia kadr dla potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej znajduje zrozumienie i aprobatę zarówno w środowisku Polaków z Wileńszczyzny, jak i najwyższych władz państwowych Litwy. Dlatego też Szkole w Białej Wace należy systematycznie i w postaci wielokrotnionej udzielać pomocy edukacyjnej i rzeczowej. Pomoc taka jest szansą jej trwania i rozwoju. Związanie WWSzR z działalnością upowszechnieniową może w niedalekiej przyszłości zaowocować wzrostem tempa rozwoju cywilizacyjnego regionu, w którym się znajduje i którego jest nieodłączną częścią. Szkoła ta może sprostać zadaniom perspektywicznym i zostać służebną wobec wyzwań swojego regionu tylko wówczas, gdy stanie się autentyczną wielofunkcyjną placówką oświatową! Na przeciw temu idzie powołanie we wrześniu 1996 roku czterech Katedr:

1. Nauk Społecznych,
2. Marketingu i Zarządzania w Rolnictwie,
3. Uprawy Roślin, Hodowli Zwierząt i Przetwórstwa Rolno-Spożywczego,
4. Infrastruktury Technicznej w Rolnictwie.

Katedry te mają kuratorów ze strony litewskiej i polskiej.

JÓZEF RYZNAR
*Akademia Rolnicza
we Wrocławiu*

SPOSTRZEŻENIA POHOSPITACYJNE Z NIEKTÓRYCH SZKOLEŃ W DORADZTWIE ROLNICZYM*

Doradztwo rolnicze pełni funkcje diagnostyczną, prognostyczną, instrumentalno-techniczną i teorio-poznawczą. Ich realizacja polega na poznaniu środowiska rolniczego, by określić jego realne potrzeby, będące punktem wyjścia do ukierunkowania pracy doradczej. Rozeznane potrzeby zblokowane w problemy do rozwiązania wchodzi do programu doradczego. Obejmuje on treści, metody i środki realizacji. Ważnym jest dobór odpowiednich technik, by skutecznie oddziaływać na instrumenty poznawcze odbiorców działalności doradczej. Poznanie prawidłowości występujących od momentu analizy środowiska rolniczego aż do zaspokojenia jego potrzeb wzbogaca teorię doradztwa rolniczego. (1). Spośród wielu metod pracy doradczej najczęściej stosowaną są szkolenia rolnicze. Występujące w różnych etapach w systemie transmisji wyników badań naukowych do praktyki rolniczej. Tym samym obejmują różne osoby oddziaływujące i podlegające oddziaływaniu. Skuteczność osób oddziaływujących zależy głównie od ich wiedzy merytorycznej, jak i psychologiczno-pedagogicznej wyznaczających sposób przekazywania. Można by określić, że nie wystarczy wiedzieć, ale też i umieć oddziaływać. Przyjmowanie treści przez osoby podlegające oddziaływaniu zależy od ich stanu świadomości oraz metod i technik na nie skierowanych. Polega to na uruchomieniu procesów poznawczych, które aktywizowałyby inne procesy i właściwości psychiczne, a nade wszystko motywacje. Czy w szkoleniach występujących w doradztwie rolniczym istnieje odpowiedni dobór metod i technik oddziaływania na odbiorców, staje się przedmiotem i celem niniejszego opracowania.

* Artykuł dyskusyjny. Prosimy czytelników, a zwłaszcza doradców o opinię omawianych zagadnień (przyp. red.).

W ramach przedmiotu specjalistycznego w zakresie doradztwa rolniczego ze studencką grupą seminaryjną odbyto hospitacje szkoleń rolniczych. Oto charakterystyka i przebieg niektórych z nich.

● **Szkolenie I** - organizowane przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu na temat: „W zagrodzie wiejskiej gospodarka wodno-ściekowa”. Treści przekazywali naukowcy z Akademii Rolniczej we Wrocławiu poruszając takie problemy, jak:

- Wpływ ścieków wiejskich i odpadów płynnych na jakość wód w obrębie wsi;
- Oczyszczanie ścieków w zagrodach wiejskich;
- Oddziaływanie wysypiska odpadów bytowych na jakość wód podziemnych;
- Wodociągi zagrodowe - wybrane zagadnienia;
- Prawne aspekty gospodarki wodno-ściekowej na terenach wiejskich.

Całość prezentowanych doniesień naukowych stanowi logiczny układ dotyczący zagadnienia ochrony środowiska. Biorąc pod uwagę system transmisji wyników badań naukowych do praktyki rolniczej należy uważać, że przedstawiona problematyka naukowa została przyjęta przez ośrodek doradztwa i przekazano ją kadrze wiodącej. Odbiorcami treści byli przedstawiciele administracji wojewódzkiej i gminnych zajmujący się ochroną środowiska. Organizatorzy przygotowali salę do spotkania szkoleniowego poprzez: odpowiednie nagłośnienie, obrazowy odbiór, ustawienie stolików w formie podkowy, wystawę z najnowszymi doniesieniami o tematyce ochrony środowiska w formie ulotek i broszur oraz innej tematyki. Każdy uczestnik otrzymał teksty prezentowanych treści, wydane przez Koło Polskiego Klubu Ekologicznego przy Akademii Rolniczej oraz Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu. Po wprowadzeniu w zagadnienie, dokonany przez Panią Dyrektora Ośrodka Doradztwa i Kierownika Działu Marketingu, nastąpiła prezentacja doniesień przez ich autorów. Stosowano powszechnie znaną metodę wykładu akademickiego. Słowo mówione było przystępne dla odbiorców, a wzmocnione aparaturą nagłaśniającą zagłuszało drobne rozmowy uczestników, a przede wszystkim oddziaływało na instrument poznawczy, jakim jest słuch. Dodatkowym środkiem dla procesów poznawczych odbiorców były obrazy płaskie na ekranie w postaci tabel, wykresów i przeźroczy. Materiały pomocnicze dla odbiorców w formie broszury z przedstawionymi treściami pozwoliły bardziej kompleksowo włączyć nie tylko zmysłową, ale też intelektualną stronę osobowości odbiorców. Każde wystąpienie zgodne było z dydaktyczną zasadą pogłębienia, nakazującej, by pojęcia, które mają być w umyśle, wcześniej były, w zmysłach. Na uwagę zasługuje też fakt podsumowania treści wystąpień, co jest sprawą doniosłą w procesie dydaktycznym rozumianym w aspekcie psychologicznym i pedagogicznym. Ponadto wykładowcom chodziło o wzmocnienie układu, jaki powstaje między konkretem

(w omawianym przykładzie tabel, wykresów, przeźroczy) a pojęciami oraz o umocnienie, ugruntowanie i podkreślenie wprowadzonych treści. Całość spotkania szkoleniowego zakończyło się naradą, w której dominowała metoda „burzy mózgów”. Dyskutowano, jak skutecznie rozwiązywać problem ochrony środowiska w zagrodzie wiejskiej uwzględniając gospodarkę wodno - ściekową. Ten ostatni etap szkolenia jest godny podkreślenia, gdyż przygotowana przez pracowników nauki kadra wiodąca (przedstawiciele administracji) będzie mogła pilotować tematy naukowe do praktyki. Podsumowując to szkolenie należy podkreślić walory: *poznawcze* (polegające na wielostronnym przedstawieniu zagadnień dotyczących gospodarki wodno-ściekowej w zagrodzie wiejskiej), *kształtujące* (oddziaływanie odpowiednimi technikami na instrumenty poznawcze odbiorców) oraz *wychowawcze* (wyrażające się w kształtowaniu postaw proekologicznych).

Inaczej wyglądały szkolenia w podstawowym ogniwie doradczym.

● **Szkolenie II** - organizowane przez Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego na temat: „Technologia uprawy ziemniaka”. Organizatorzy zadbali o liczną grupę odbiorców. Było wśród nich dużo młodych rolników. Oczekiwali oni wiele od doradców. Sala szkoleń posiadała tablicę i kredę, odtwarzacz wideo, taśmę z nagraniem o uprawie ziemniaka. Prowadzący szkolenie, siedząc za stołem, przez godzinę mówił o uprawie ziemniaków, koncentrując się głównie na ich chemicznej ochronie. Jedynym wsparciem dydaktycznym była wcześniej rozdana broszura, do której odwoływał się dla potwierdzenia swoich słów. Odnosiło się wrażenie, że jest ona konspektem, a nie pomocą dydaktyczną. Prowadzący pod względem merytorycznym posiadał wiadomości w prezentowanym temacie, lecz nie posiadał znajomości sposobu przekazywania. Nie było to zgodne z zasadami dydaktycznymi. Metoda pracy ze słuchaczami przypominała wykład popularyzowania wiedzy. Jednakże nie doprowadzono do dyskusji ani pogadanki, które to metody należy włączyć do tego typu wykładu, by sprostać zasadzie aktywizacji. Zamiast podsumowania treści zaproponowano pytania, na które prowadzący odpowiadał niechętnie. Taki sposób nie służy doradztwu. Wymaga się od doradcy partnerstwa, poszanowania godności drugiego człowieka. Nie było narady po szkoleniu, a rolnicy byli zainteresowani indywidualnym i grupowym zaopatrzeniem się w materiał sadzeniakowy, środki ochrony roślin i nawozy mineralne. Nie wykorzystano miejscowych (w ośrodku) pomocy dydaktycznych. W chwili opuszczania przez rolników sali szkoleń organizatorzy zaproponowali im, by zabrali ze sobą kasety wideo i w domu spokojnie je obejrzel. Szkoda, że tego nie zrobili ze specjalistą zajmującym się tym zagadnieniem.

● **Szkolenie III** - miało być na temat uprawy roślin pastewnych, którego oczekiwali rolnicy. Tymczasem zmieniono go na dwa inne. Pierwszy prezentowany był przez przedstawiciela firmy „DowElanco” na temat zastosowania środka Kompal 365 SE w zwalczaniu chwastów w uprawie zbóż. Prowadzący do-

konał charakterystyki środka, przedstawił jego zalety. Na koniec swojego wystąpienia rozdał ulotki w specjalnie dobranej reklamówce foliowej. Dodatkiem był długopis firmy. Oddziaływanie szkoleniowca odbywało się tylko poprzez słowo mówione (dźwięk). Zaprzepaścił oddziaływanie na wzrok, a ulotka stwarzała ku temu warunki. Były w niej dane obrazujące dawkowanie, stosowanie w odpowiedniej temperaturze i fazach rozwojowych rośliny uprawnej oraz zwalczanie chwastów środkiem Kompał 365 SE. Należało upatrywać, że prowadzący bał się rozproszenia uwagi u słuchających, nie dając im materiałów szkoleniowych. Było to błędne stanowisko, gdyż ludzie dorośli w przeciwieństwie do dzieci i młodzieży mają uwagę dowolną. Ich przyście na szkolenie było z wyboru i świadczyło o poszukiwaniu rozwiązań potrzeb doradczych.

Drugi temat realizowany w tym szkoleniu dotyczył szeroko pojętej ochrony roślin uprawnych. Nie określono jasno prezentowanego zagadnienia. W pierwszej części skupiono się na omówieniu przepisów funkcjonowania państwowej inspekcji ochrony roślin. Przedstawiono wiele nakazów, zakazów, przykrych konsekwencji administracyjnych itp. Trzeba pamiętać, że doradztwo nie lubi takich ujęć. Okres sprawowania funkcji doradcy i administratora jest już przeżytkiem. W części drugiej skupiono się nad techniczną stroną wykonywania zabiegu ochrony roślin uprawnych. W tym celu wyświetlono film wideo. Tego typu materiał jest wielką zdobyczą w pracy oświatowo - doradczej. Film pozwala zastąpić wycieczkę, a zbliżenie kamery do obiektu obserwowanego ukazuje drobne szczegóły. Podobnie jak do wycieczki, tak i do oglądania treści filmu, należy uczestników przygotować poprzez wcześniejsze ukierunkowanie: na co zwrócić uwagę. W ten sposób włącza się metodę obserwacji uczestniczącej. Ludzie spostrzegają to, co jest założeniem prowadzącego zajęcia. W określonym momencie można wycieczkę, a tym bardziej projekcję filmu, wstrzymać dla wyjaśnienia, podkreślenia obserwowanego faktu. To staje się elementem aktywizującym uczestników i prowadzącego szkolenie. Stwarza szansę do uruchomienia procesów psychicznych osób biorących udział w szkoleniu. Niewykorzystanie materiałów dydaktycznych jest uchybieniem dla przebiegu procesów poznawczych, emocjonalnych, wolicjonalnych, pamięci i myślenia uczestników szkolenia. Tym samym brakuje możliwości realizacji celów kształcących.

● **Szkolenie IV** - „Uprawa kukurydzy na ziarno” - prowadził specjalista zakładowy ODR. Organizatorzy zadbali o odpowiednią frekwencję rolników aktualnie uprawiających, względnie w przyszłości chętnych do uprawy kukurydzy. O szkoleniu zawiadomili łącznicy z grupy współpracującej z doradcą terenowym. Nade wszystko ważna była lokalizacja szkolenia w środowisku rolniczym znanym z tradycji w uprawie kukurydzy. Istniało zapotrzebowanie na wyznaczony temat. Każdy z uczestników mógł na miejscu zaopatrzyć się w ulotki i broszury z najnowszymi doniesieniami informacyjnymi na prezentowany

temat. Było to zamierzenie celowe, by materiały te dotarły do odpowiednich rąk w czasie szkolenia, jak i do przemyślenia problematyki w domu. Przebieg szkolenia był następujący:

1. Sprawy organizacyjno - porządkowe.

Zachęcono uczestników do zajęcia wygodnych miejsc, zapoznania się z wystawką materiałów informacyjnych i zabranie tych, które uważane są za niezbędne. Było to konieczne dla wytworzenia ładu i porządku, ponieważ jest to element dyscyplinujący, a nade wszystko wytwarzający atmosferę oczekiwań dla zaspokojenia potrzeb doradczych.

2. Wprowadzenia i uzasadnienia tematu szkolenia dokonał prowadzący, przedstawiając znaczenie uprawy kukurydzy w konkretnym środowisku. Posłużył się zestawieniami tabelarycznymi o składzie chemicznym, procentowym udziale w strukturze zasiewów, właściwościach biologicznych kukurydzy. Elementy wykładu przeplatał dyskusją i pogadanką. Stosowanie tych metod pracy było właściwe, gdyż biorący udział w szkoleniu rolnicy to ludzie uczestniczący w procesach produkcyjnych.

3. Przy prezentacji rodzinnego gospodarstwa rolnego wykorzystano wywiad z kierownikiem gospodarstwa odtworzony z taśmy wideo. Została ukazana rodzina i gospodarstwo ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia uprawy kukurydzy. Ten moment w szkoleniu był przykładem przejścia od zagadnień ogólnych do bardzo szczegółowych na przykładzie znanym w środowisku rolniczym. Poprawnie wykorzystano ten fakt z uwagi na prace doradcze prowadzone w tym gospodarstwie, a przeniesione na szkolenie rolnicze. Wsparciem osiągnięć z tego gospodarstwa, współpracującego z miejscową terenową służbą doradczą, były doniesienia opracowań instytutów naukowych.

4. W przeglądzie poszczególnych elementów technologicznych uprawy kukurydzy wykorzystano nagrania z taśmy wideo. Prowadzący przedstawił technologię poczynawszy od przygotowania gleby aż do zbioru rośliny. Każdy moment procesu wspierał elementem wykładu i ukierunkowywał obserwację na konkretny fragment technologii, który zaraz został ukazany na monitorze. Po tych czynnościach wykładowca doprowadzał do dyskusji i pogadanki. W wypowiedziach rolników ścierały się poglądy, jak jest, a jak być powinno. Prowadzący czuwał nad przebiegiem szkolenia, gdyż to on był kierownikiem procesu dydaktycznego. W niektórych przypadkach odwoływał się do doniesień naukowych. Takie ujęcie metodyczne należy do poprawnych. Zachowany był tu ciąg poznawczy. Pozwolono słuchaczom spostrzegać, a na ich bazie budować pojęcia, a następnie czynić przymiarki do zastosowania w praktyce. Wykorzystano przykład

miejscowy, będący efektem pracy doradczej. Integrowano też doniesienia naukowe z konkretnymi procesami doradczymi.

5. Podsumowania treści szkoleniowych dokonano przedstawiając poprawności w uprawie kukurydzy na ziarno w poszczególnych elementach technologicznych. Było to konieczne dla przypomnienia, ugruntowania i podkreślenia istotności zagadnienia.
6. Narada, której celem była wzajemna pomoc w rozwiązywaniu problemów, jakie niesie uprawa kukurydzy na ziarno w miejscowym środowisku rolniczym. Poza rolnikami organizatorzy zadbali, by udział w szkoleniu wzięli: przedstawiciele centrali nasiennej (od których zależy dobór kwalifikowanego materiału siewnego), stacji kwarantanny i ochrony roślin (dobór skutecznych środków ochrony roślin), właściciele punktowych siewników pneumatycznych (usługi siewne), właściciele kombajnów do zbioru kukurydzy (usługi przy zbiorach), właściciele suszarni podłogowych (usługi suszarnicze). Narada połączona była z częścią towarzyską, na którą kobiety (żony zaproszonych rolników), współpracujące z instruktorką w zakresie wiejskiego gospodarstwa domowego, przygotowały drobny poczęstunek. Zastanawiano się nad harmonogramem prac i usług, sposobami obniżenia kosztów, podniesieniem efektywności upraw. Narada była próbą grupowego rozwiązania problemu i integrowania rolników. Udział przedstawicieli obsługi rolnictwa pomagał poznać ich sprawy mające wpływ na prace doradcze. Kobiety miały możliwość zapoznania się z treścią omawianych zagadnień, by skutecznie wspierać decyzje swych mężów. Ponadto narada stała się miejscem prezentacji dorobku działalności wiejskiego gospodarstwa domowego.

Szkolenia rolnicze, a szczególnie w podstawowym ogniwie doradczym, dla niektórych rolników są źródłem informacji, dla innych dostarczają dodatkowej wiedzy uzupełniającej, pozwalają ocenić przydatność prezentowanych treści dla potrzeb gospodarstwa, zastępują lub mobilizują do wprowadzenia nowości na małą, względnie szeroką skalę. Są też miejscem prezentacji osiągnięć pracy miejscowych doradców w oparciu o wyniki gospodarowania gospodarstw z nimi współpracujących. Łączą również doniesienia placówek naukowo-badawczych, stanowiących podbudowę dla treści doradczych. Miejscowe przykłady gospodarowania prezentowane na szkoleniach stanowią wartość wzorca sprawdzonego, dostrzeganego przez zdecydowaną większość rolników-producentów. Przeniesienie ich na szkolenia jest wyrazem skrupulatności doradcy, zdawania sobie sprawy, iż znane przykłady wyzwalają dyskusję wśród zainteresowanych, w wyniku której kształtują się pożądane postawy sprzyjające doradztwu rolniczemu. Możliwe jest przy starannym doborze środków i metod oddziaływania pozwalających kształtować osobowość rolnika.

* * *

Przedstawione szkolenia rolnicze pozwalają sformułować następujące wnioski:

1. Prezentery treści szkoleniowych winni mieć świadomość kierowania oddziaływań na instrumenty poznawcze odbiorców celem kształtowania ich postaw.
2. Wypełnianie funkcji oświatowej jest ściśle związane z funkcją doradczą, dlatego staranny dobór metod i środków oddziaływania w szkoleniach rolniczych służy skuteczności pracy doradczej.
3. Analizując etapowy system przekazu wyników badań naukowych do praktyki rolniczej, zauważa się stopniowe obniżanie się jakości szkoleń rolniczych.

LITERATURA

1. B.Wawrzyniak: Doradztwo rolnicze cz. II. Metody pracy doradczej w rolnictwie. Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Włocławek 1993.

INFORMACJE

KATARZYNA JANIĄK

*Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie*

WIELOFUNKCYJNA GOSPODARKA NA OBSZARACH WIEJSKICH ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Środkowego*

Rozwój wielofunkcyjny to właściwe umieszczenie w wiejskiej rolniczej przestrzeni dużej liczby funkcji pozarolniczych. Rozwój społeczny, gospodarczy i przestrzenny obszarów wiejskich Polski powinien w warunkach powszechnego funkcjonowania gospodarki rynkowej zmierzać do powstawania nowoczesnych struktur społeczno-ekonomicznych właściwych krajom wysoko rozwiniętym. Począwszy od 1989 roku mieszkańcy wsi stanęli wobec dwóch zasadniczych problemów związanych z adaptacją do wymogów gospodarki rynkowej. Ludność rolnicza została zmuszona do poprawienia efektywności i opłacalności produkcji rolniczej, natomiast ludność pozarolnicza do stworzenia możliwości uzyskiwania dochodów z innych niż gospodarstwo źródeł.

Celem seminarium była wymiana poglądów na temat doświadczeń wynikających z realizacji ponad pięcioletniego okresu wprowadzania zasad transformacji ustrojowej i gospodarczej na obszarach wiejskich. Referaty na seminarium

* Pod takim tytułem odbyło się w dniach 19-21 września 1996 roku XIII Ogólnopolskie Seminarium Geograficzno-Rolnicze w Słupsku-Ustce. Seminarium zorganizowała Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku przy współudziale Komitetu Badań Naukowych, władz lokalnych oraz licznych miejscowych zakładów pracy związanych z agrobiznesem. Uczestnikami seminarium byli pracownicy naukowcy oraz praktycy: administratorzy, przedsiębiorcy i doradcy. Zajęcia odbywały się w sesjach problemowych. Łącznie było to 29 referatów i 2 postery zamieszczone w publikacji (materiałach konferencyjnych). Referaty prezentowane na seminarium zostały w postaci wydawnictwa zwartej udostępnione uczestnikom seminarium.

cechowało ujęcie dynamiczne i przestrzenne, ze zwróceniem szczególnej uwagi na główne kierunki i tendencje aktualnego rozwoju oraz na czynniki i możliwości dalszych przekształceń w wielofunkcyjnym systemie obszarów wiejskich (w tym Pomorza Środkowego).

Tematyka zaprezentowana w referatach i dyskusji oraz w materiałach konferencyjnych dotyczyła przede wszystkim:

- wybranych problemów społecznych, w tym aktywności zawodowej ludności wiejskiej,
- struktury agrarnej i rozwoju wielofunkcyjności gospodarstw rolniczych,
- kierunków rozwoju i restrukturyzacji rolnictwa,
- zmian w strukturze użytkowania ziemi oraz funkcji i wartości przestrzeni rolniczej,
- ekorozwoju w wielofunkcyjnym systemie obszarów wiejskich,
- doradztwa rolniczego,
- problemów społecznych, ekonomicznych i przestrzennych ogólnego i wyspecjalizowanego rozwoju wielofunkcyjnych obszarów wiejskich.

Z badań ekonomistów wynika, że tylko jedna trzecia rolników zamierza podjąć „walkę” o rozwój swoich gospodarstw i utrzymanie produkcji na możliwie wysokim poziomie opłacalności. Pozostali to albo grupa deklarująca pragnienie opuszczenia wsi i przeniesienia swej aktywności zawodowej oraz mieszkania do miasta lub też grupa tzw. przywiązanych do wsi, poszukujących pracy poza rolnictwem, którym nie sprzyja bezrobocie zarówno jawne, jak i ukryte. Pragnienie pozostania na wsi, deklarowane przez wielu rolników i równoczesna akceptacja zmiany zawodu - podjęcia pracy w obsłudze rolnictwa, w usługach, drobnej przedsiębiorczości, turystyce, przetwórstwie, to według J.Falkowskiego⁽¹⁾ perspektywa pozytywnych zmian w strukturze zatrudnienia i rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich. Mówiąc o drobnej przedsiębiorczości rolników nie sposób nie wspomnieć o konieczności wsparcia finansowego, doradczego i instytucjonalnego, bowiem aktywizacja gospodarki na wielofunkcyjnych obszarach wiejskich będzie owocna i skuteczna, jeżeli zadba się o rozwój nie tylko średnich i dużych firm, ale również o produkcję na małą skalę. Rozwój drobnej przedsiębiorczości, jak czytamy w cytowanym referacie nastąpi, gdy:

- wieś i przestrzeń wokół niej zachowa swoją atrakcyjność jako miejsce zamieszkania i pracy,

(1) J.Falkowski: Społeczno-ekonomiczne i przestrzenne problemy wielofunkcyjnych obszarów wiejskich Polski

- satysfakcja z ryzyka ponoszonego przez ludzi przedsiębiorczych znajdzie społeczną akceptację i uznanie,
- rozwój gospodarczy oprze się na wewnętrznym potencjale terenów wiejskich,
- przyjmie się metodę drobnych kroków i zadba się o ciągłość pracy nad aktywizacją terenu,
- utrzyma się rentowne jednostki gospodarcze i otworzy nowe,
- zbuduje się potencjał doradczy zarówno w odniesieniu do przedsiębiorców, jak i pracobiorców,
- zwiększy się nakłady na badania rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich,
- w ogólnopolskiej polityce gospodarczej wykazane będzie większe zrozumienie dla znaczenia gospodarki wiejskiej i zaniecha się inwestowania wyłącznie w dużych aglomeracjach,
- nastąpi rozbudzenie lokalnego patriotyzmu i regionalnej świadomości.

Jest to poszukiwanie małych szans nakierowane na ludzi przedsiębiorczych, angażujących swoje środki, intelekt i inicjatywę.

Uczestnicy seminarium często w dyskusji poruszali problem bezrobocia. Problem ten staje się tematem coraz większej liczby prac z zakresu różnych nauk. Słabo jednak, jak wynika z przeglądu literatury przedmiotu, rozpoznawalne jest bezrobocie faktyczne ludności wiejskiej i rolniczej. W jednym z referatów⁽²⁾ poruszano problem bezrobocia ludności w powiązaniu ze zróżnicowaniem funkcjonalnym obszarów wiejskich. Według autorki tego referatu konfrontacja przestrzennego zróżnicowania jawnego bezrobocia ludności wsi ze zróżnicowaniem funkcjonalnym obszarów wiejskich wskazuje na występowanie współzależności między strukturą funkcjonalną a wielkością i charakterem bezrobocia. Przy czym współzależności te są modyfikowane, podobnie jak struktura funkcjonalna, stopniem urbanizacji danego terenu oraz wielkością i strukturą społeczno-gospodarczą miast. W przypadku gdy struktura funkcjonalna wsi jest bardziej złożona, tym bezrobocie jest na ogół mniejsze. W okresie transformacji wiele podmiotów, zwłaszcza państwowych uległo restrukturyzacji, co za tym idzie następowała redukcja zatrudnienia, która była rekompensowana zatrudnianiem w powstających na miejsce państwowych podmiotach prywatnych. Na obszarach cechujących się przewagą rolnictwa indywidualnego jawne bezrobocie jest stosunkowo małe, ale może się pojawić bezrobocie ukryte. Poziom tego bezrobocia

(2) W.Stola: Bezrobocie ludności a zróżnicowanie funkcjonalne obszarów wiejskich w Polsce

będzie zależał od przyrostu rzeczywistego ludności oraz przemian struktury obszarowej gospodarstw i sposobów ich zagospodarowania.

Problem bezrobocia ludności wiejskiej i jego wielkość, warunkowana w znacznym stopniu zróżnicowaniem struktury funkcjonalnej, wskazuje pośrednio, że po 1989 roku uległ przemianom przestrzenny obraz zróżnicowania funkcjonalnego obszarów wiejskich Polski. Dlatego też istnieje, jak twierdzi W.Stola, pilna potrzeba rozpoznania naukowego zmian tej struktury w okresie transformacji społeczno-gospodarczej Polski. Podstawą ku temu byłoby, według autorki porównanie klasyfikacji funkcjonalnej z końca lat 1980 z aktualną klasyfikacją wykonaną identycznymi metodami jak poprzednia. Opracowanie takiej klasyfikacji wymaga jednak odpowiednich danych statystycznych dotyczących obszarów wiejskich w skali gmin, których niestety GUS nie prowadzi.

W trakcie seminarium poruszano również problem przestrzennego zróżnicowania aktywności zawodowej ludności rolniczej w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany strukturalne jakie dokonują się na obszarach wiejskich wymagają uruchamiania tam większej liczby zakładów pozarolniczych, a co się z tym wiąże zapewnienia miejsc pracy ludności wiejskiej nie związanej z rolnictwem, jak i pracującej w nim w związku z niemożnością znalezienia innej pracy. Z treści referatu A.P.Wiatraka⁽³⁾ wynika, iż:

- największe zmiany w aktywności ludności rolniczej występowały wśród ludności województw, w których najwięcej ziemi rolniczej użytkowały gospodarstwa państwowe (np.: śląskie, koszalińskie);
- najmniejsza liczba bezrobotnych i poszukujących pracy występowała w wielkich aglomeracjach oraz w ich otoczeniu (np.: warszawskie, katowickie);
- niewielkie zmiany aktywności zawodowej ludności obserwowano w województwach oddalonych od wielkich aglomeracji (np.: białostockie, łomżyńskie), zmiany te spowodowane były tym, iż gospodarstwa w tym rejonie są obszarowo duże, co nie sprzyjało rozwojowi zatrudnienia pozarolniczego;
- duże zmiany w zatrudnieniu zanotowano w województwach o niskim stopniu urbanizacji, gdzie ograniczenie bądź likwidacja zakładów pracy pozbawiła miejsca pracy wielu ludzi.

Przedstawione zmiany w zatrudnieniu zdaniem A.P.Wiatraka występowały przy ukrytym bezrobociu w rolnictwie rodzinnym, które wynosiło około 0,5 mln osób i występowało na całym terytorium Polski, w szczególności na terenach Polski wschodniej i południowo-wschodniej. Występowanie bezrobocia ukrytego w rolnic-

(3) A.P.Wiatrak: Przestrzenne zróżnicowanie aktywności zawodowej ludności rolniczej w latach dziewięćdziesiątych.

twie rodzinnym będzie w przyszłości większym problemem niż bezrobocie rejestrowane obecnie w województwach z dużym udziałem gruntów sektora publicznego.

Problem restrukturyzacji rolnictwa i obszarów wiejskich Pomorza Środkowego - jak czytamy w referacie M.Jasiulewicza⁽⁴⁾ - uważany jest za jeden z największych i najtrudniejszych do rozwiązania w tym regionie. Na tym obszarze od wielu lat dominowało rolnictwo, leśnictwo, a w pasie nadmorskim rozwinęła się turystyka. Zdaniem M.Jasiulewicza uruchomienie współpracy między rolnictwem a przemysłem przetwórczym stworzyłoby szansę rozwoju rolnictwa specjalistycznego, które wdrażałoby postęp w rolnictwie. Jednocześnie rozwój przemysłu rolno-spożywczego pociągnąłby rozwój innej pozarolniczej działalności gospodarczej, stwarzającej nowe miejsca pracy. Mogłaby to być różnego rodzaju produkcja przemysłowa, jak również szeroko rozumiane usługi (w tym również usługi turystyczne). Usługi turystyczne dotyczą zwłaszcza wsi i osad położonych na obszarze o wysokich walorach turystycznych - w pasie nadmorskim oraz w pobliżu jezior i lasów - wsi letniskowych. Biorąc pod uwagę walory turystyczne Pomorza Środkowego, dotyczy to znacznego obszaru tego regionu. W przekonaniu autora nie należy przywiązywać zbytnej wagi do rozwoju agroturystyki na obszarach pozbawionych wysokich walorów turystycznych, gdyż popyt na tego rodzaju usługi jest jeszcze znikomy. Propagowanie tej formy jako modnego obecnie hasła jest nieuzasadnione bez poparcia turystycznych badań marketingowych. Zaciągnięcie kredytu na kosztowną modernizację domu w celu przystosowania go do świadczenia usług turystycznych na właściwym poziomie musi stwarzać gwarancję znacznego wykorzystania tych pomieszczeń w okresie letnim. W innym przypadku dojdzie do pogorszenia sytuacji finansowej rolnika. Konieczna jest więc pomoc organizacyjna, doradztwo nastawione na rozwój nowych funkcji w gospodarstwie, poprawę estetyki, rozplanowania nie tylko pojedynczych gospodarstw lecz całych wsi. Rozwój funkcji turystycznej na wsi dotyczy nie tylko rolników, lecz również ludności pozarolniczej. Rozwój usług turystycznych na wysokim poziomie stwarza szansę uzyskania dodatkowych źródeł dochodu dla ludności wsi o wysokich walorach turystycznych.

Czynnik ludzki w rozwoju obszarów wiejskich odgrywa ogromną rolę. Jak twierdzi D.Kołodziejczyk⁽⁵⁾ najważniejsze w rozwoju lokalnych środowisk jest tworzenie nowych i stabilnych miejsc pracy. Osiągnąć to można poprzez inwestowanie w kapitał ludzki, rozwój infrastruktury wsi, uruchomienie środków finansowych (rządowych i pozarządowych) na drobne przedsięwzięcia. Chodzi tutaj również o podniesienie warunków materialnych, bytowych, kulturowych i socjalnych ludności.

(4) M.Jasiulewicz: Rozwój wielofunkcyjny obszarów wiejskich Pomorza Środkowego.

(5) K.Kołodziejczyk: Czynniki ludzkie w rozwoju obszarów wiejskich województwa koszalińskiego.

Wracając do pojęcia przedsiębiorczości rolników, jak wynika z referatu K.Krzyżanowskiej⁽⁶⁾, jednym z nowych jej wymiarów, obok przedsiębiorczości rolniczej, jest pozarolnicza działalność gospodarcza. Rolnicy przedsiębiorcy w rejonie podgórskim - w omawianym referacie - w porównaniu z rolnikami przedsiębiorcami w skali kraju wyróżniali się poziomem wykształcenia (prawie 65 % miało wykształcenie średnie lub wyższe). Autorka zwraca uwagę na rolę doradztwa w diagnozowaniu sytuacji na rynku, reklamie i promocji towarów i usług, rozliczeniach podatkowych czy interpretowaniu przepisów prawnych. Doradcy powinni zatem śledzić zmiany, jakie dokonują się w gospodarstwach po podjęciu nowych rodzajów działalności gospodarczej i już na etapie opracowywania biznes planów wskazywać rolnikowi kierunek i skalę tych zmian.

Pisząc o wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich nie sposób nie wspomnieć o zagadnieniu finansowania i ogromnej roli instytucji finansowych obsługi rolnictwa. Są to:, Agencja Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa oraz działający wcześniej Fundusz Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa, Agencja Rynku Rolnego oraz Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Jak wynikało z dyskusji, w perspektywie dalszego wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich powinno się popierać wszelkie formy doradztwa, które zajmują się upowszechnianiem postępu, informacją i przyuczaniem do zawodu. Instytucje znajdujące się na wsi zmuszone są więc do ciągłego poszerzania wiedzy i umiejętności dotyczących nowoczesnych metod gospodarowania, a także funkcjonowania praw rynkowych, finansów, zmian przepisów prawnych, tak aby dorównać wymogom europejskim. Podstawową barierą, jak twierdzili uczestnicy seminarium, jest uzyskiwanie informacji, jej gromadzenie, a przede wszystkim sprawne jej przekazywanie. W warunkach gospodarki rynkowej największe jest zainteresowanie informacjami o charakterze ekonomicznym, np.⁽⁷⁾:

- podażowo-popytowe oraz prognostyczne dla produktów rolniczych i środków produkcji,
- o kredytach, ubezpieczeniach i przepisach prawnych,
- o kosztach produkcji, nakładach, dochodach i inne.
- Podstawowe źródła informacji to: Ośrodki Doradztwa Rolniczego, Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, agencje rządowe, giełdy, targi, wystawy, urzędy statystyczne, i inne.

W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono powyższym problemom.

(6) K.Krzyżanowska: Społeczne uwarunkowania przedsiębiorczych zachowań rolników w rejonie podgórskim.

(7) J.Falkowski, op. cit.

Tematyka seminarium⁽⁸⁾ była także zróżnicowana. Referaty prezentowane na seminarium zostały w postaci wydawnictwa zwartej udostępnione uczestnikom seminarium.

- (8) Rolnicze użytkowanie ziemi w okresie restrukturyzacji (J.Bański), Ocena oraz kierunki rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz wsi, wynikające z programu Strategia wielofunkcyjnego rozwoju wsi w województwie śląskim do 2000 roku (M.Borowczyk), Rozwój terenów wiejskich w ramach koncepcji *sustainable development* (S.Czaja, J.M.Hałas), Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich w województwie katowickim (E.Duś, M.Tkacz), Ekonomiczno-społeczne uwarunkowania przekształceń obszarów wiejskich w południowej Polsce (B.Górz, J.Rajman), Przetwórstwo i rynek zbytu artykułów żywnościowych wytwarzanych metodami ekologicznymi (S.Grykień), Wielofunkcyjny rozwój wsi na terenach strukturalnego bezrobocia na przykładzie województwa wałbrzyskiego (Z.Jakubczyk, I.Rumianowska), Doradztwo w zakresie pozarolniczej działalności gospodarczej jako pomoc w urzeczywistnianiu planów (K. Janiak), Obiekty zabytkowe a przemiany obszarów wiejskich Polski wschodniej (R.Jedut), Ekorozwój obszarów chronionych Brodnickiego Parku Krajobrazowego jako przykład wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich (A.Jeziarska), Warunki funkcjonowania gospodarstw sadowniczych w gminie Łącko w 1995 roku (E.Jędrzycka), Różnicowanie wiejskiego rynku pracy (J.Jurek), Funkcjonowanie indywidualnych gospodarstw rolnych gminy Skoczów w nowych warunkach gospodarczych (A.Kołodziejczak), Próba określenia modelu restrukturyzacji w zakresie wybranych elementów rolnictwa w wielofunkcyjnym regionie Gór Świętokrzyskich (M.Koziej, E.Pałka), Kształtowanie struktury przestrzennej gruntów naruszonej przez autostradę (I.Marcinkowska), Przesłanki przekształceń strukturalnych na obszarach wiejskich w rolnictwie, leśnictwie i turystyce w integracji z celami ekorozwoju na obszarze funkcjonalnym Zielone Płuca Polski (K.Michałowski, M.Proniewski), Zmiany wartości przestrzeni rolniczej w związku z jej przeznaczeniem na cele rekreacyjne (A.Nowak, A.Senetra), Indywidualne gospodarstwa rolno-leśne jako element wielofunkcyjnego zagospodarowania przestrzeni wiejskiej (A.Nowak, J.Suchta), Rozwój usług produkcyjnych w rolnictwie (S.Około-Kuśak), Wpływ uwarunkowań regionalnych na tempo i kierunek przekształceń własnościowych w rolnictwie - na przykładzie Oddziału Terenowego AWRSP w Bydgoszczy (R.Rudnicki, M.Kłuba), Zasoby pracy w rolnictwie indywidualnym woj. śląskiego w okresie transformacji gospodarczej (E.Rydz), Rolnictwo i jego przemiany w wybranych gminach aglomeracji gdańskiej (S.Rzymowski), Agro-eko-turystyka - nowa forma działalności gospodarczej wsi województwa jeleniogórskiego (R.Tchórz), Zanieczyszczenie gleb Polski kadmem - mapa 1:500 000 (K.Budzyńska, H.Trelak, M.Piotrowska, E.Wróblewska), Zanieczyszczenie gleb Polski miedzią - mapa 1:500 000 (K.Budzyńska, H.Trelak, M.Piotrowska, E.Wróblewska)

ELŻBIETA SAWICKA
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

KONKURENCYJNOŚĆ POLSKIEGO ROLNICTWA I AGROBIZNESU NA RYNKACH MIĘDZYNARODOWYCH

W dniach 26-28 września 1996 roku w Akademii Rolniczo-Technicznej im. M. Oczapowskiego w Olsztynie pod takim tytułem odbył się III Kongres Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, zorganizowany przez Katedrę Marketingu i Analiz Rynkowych ART, przy współudziale Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN oraz Polsko-Amerykańskiego Ośrodka Marketingu i Zarządzania w Rolnictwie. Uczestnikami Kongresu byli: pracownicy naukowcy uczelni ekonomicznych i rolniczych, nauczyciele szkół średnich o profilu rolniczym, doradcy z ośrodków doradztwa rolniczego, przedstawiciele z Polski oraz ze Stanów Zjednoczonych, Belgii, Niemiec, Francji, Włoch, Rosji i Białorusi. Łącznie w Kongresie uczestniczyło 180 osób.

W pierwszym dniu Kongresu odbyła się sesja plenarna, przedmiotem dyskusji było 10 referatów, których tematyka koncentrowała się na przedstawieniu szans i ograniczeń w konkurencyjności artykułów rolno-spożywczych na rynkach międzynarodowych.

W kolejnym dniu Kongresu przedmiotem dyskusji było 60 referatów zamieszczonych w publikacji (materiałach Kongresu) dostarczonych uczestnikom. Obrady odbyły się w czterech sesjach problemowych o następujących tematach:

- I. Międzynarodowe aspekty konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu.
- II. Czynniki wytwórcze polskiego rolnictwa a konkurencyjność sektora żywnościowego.
- III. Rola wiedzy i doradztwa w kształtowaniu konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu.
- IV. Polskie produkty żywnościowe na rynkach zagranicznych.

Obrady w ostatnim dniu Kongresu odbyły się na Uniwersytecie w Kalinin-gradzie i dotyczyły problemów związanych z rolnictwem w tym okręgu.

Celem Kongresu była wymiana doświadczeń, próba nakreślenia perspektyw rozwoju polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynku światowym i możliwości współpracy.

W perspektywie przystąpienia Polski do Wspólnot Europejskich pojawia się wiele szans, jak również ograniczeń na płaszczyźnie konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu. Jednym z dylematów, który był przedmiotem wielu referatów była umowa stowarzyszeniowa z Unią Europejską. Dyskusja wykazała, że należy ją renegocjować, gdyż ujemnie wpływa na konkurencyjność naszych artykułów na rynkach europejskich. Wskazano również potrzebę uzyskania nowych preferencji.

Konkurencyjność polskiej produkcji i eksportu jest niewystarczająca, istnieje strukturalny deficyt wymiany handlowej w obrotach artykułami rolniczymi. Oznacza to, że nie wykorzystujemy potencjału jakim dysponujemy oraz nie jesteśmy w stanie i nie mamy szans w pełni sprostać - jak stwierdzili referujący - wymaganiom stawianym przez kraje europejskie, dotyczącym efektywności i wydajności. Ograniczenia i bariery rozwojowe dotyczą zjawisk strukturalnych, ekonomicznych, organizacyjnych i społecznych.

Uczestnicy Kongresu podkreślili, iż w polskim rolnictwie w porównaniu z rolnictwem państw UE występują nieprawidłowości w relacjach między czynnikami produkcji (nadmiar pracy w stosunku do ziemi i kapitału) i wynikające z nich negatywne konsekwencje. Podkreślano przede wszystkim niekorzystną strukturę obszarową, niską wydajność pracy i niedostateczny poziom dochodów. Polska w porównaniu ze Wspólnotami Europejskimi posiada wyjątkowo niekorzystną strukturę agrarną. Tradycyjne gospodarstwo nie specjalizuje się w konkretnej gałęzi produkcji, a konsumując znaczną część wytworzonych produktów osiąga niskie dochody w następnych okresach. Dyskutanci wskazali konieczność powiększania obszarowo gospodarstw rolniczych w Polsce. Zaplecze mechaniczne w porównaniu z krajami UE jest dobre ilościowo, ale przestarzałe i wyeksploatowane, brak jest nowoczesnych maszyn i urządzeń, co jest główną barierą hamującą rozwój gospodarstwa i postęp rolniczy.

Uczestnicy Kongresu byli zdania, iż o konkurencyjności polskiego rolnictwa obok czynników ekonomicznych i organizacyjnych decydują warunki przyrodnicze. W wielu referatach zostało stwierdzone, że warunki te w Polsce są zróżnicowane regionalnie. Mimo występujących zaniedbań i relatywnie gorszych warunków przyrodniczych w porównaniu z UE, Polska jest krajem o dużym potencjale produkcyjnym.

Dyskutanci stwierdzili jednoznacznie, że artykułami konkurencyjnymi na rynkach zachodnich są surowe warzywa i owoce i ich przetwory. Polska infrastruktura przemysłowo-przerobowa jest słabo rozwinięta. Jak wykazano w refe-

ratach, wiele polskich artykułów rolno-spożywczych trafia za granicą do zakładów przetwórczych, skąd jako gotowy produkt powraca do kraju lub trafia na inne rynki zagraniczne. Dlatego też istotne jest rozbudowanie zaplecza przetwórczego w kraju. Ponieważ przetwory cieszą się dużym zainteresowaniem na rynkach zagranicznych i są konkurencyjne, należy inwestować w tym kierunku.

Poprawa konkurencyjności jest procesem długotrwałym i wymaga sprzyjających warunków na rynku. Jak wynika z prezentowanych referatów, miejsce i rolę polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynkach zagranicznych będą również określały uwarunkowania makroekonomiczne, takie jak: dynamizm i racjonalność gospodarki narodowej, zdolność do tworzenia i wprowadzania nowych technologii i organizacji oraz uzyskanie i utrzymanie standardów jakościowych. Jednakże, aby zaistnieć na rynkach międzynarodowych polskie artykuły rolnicze muszą odpowiadać normom i standardom stawianym przez zagranicznych nabywców. Obecnie w odniesieniu do wielu produktów żywnościowych są one niedostateczne i stanowią barierę handlową. Polskie artykuły są dobre jakościowo pod względem odżywczym, ale nie odpowiadają innym normom, zwłaszcza wymagany w sieci dystrybucyjnej na rynku UE.

Zwrócono uwagę na fakt ingerencji rządu w politykę rolną. Państwa UE wysoko dotują i wspomagają zbyt poprzez protekcję handlową. Jeżeli polityka rolna ma sprzyjać interesom długoterminowym rolnictwa, to musi być kształtowana przy pomocy narzędzi interwencjonizmu. Wybór tych narzędzi będzie spełniał istotną rolę zarówno w rolnictwie, gospodarce żywnościowej, jak również w całej gospodarce narodowej. W czasie Kongresu stwierdzono, iż problem konkurencyjności dotyczy zarówno rynków zewnętrznych, jak też wewnętrznych. W ostatnich latach występuje nadwyżka importu nad eksportem, wynikiem tego stanu jest duża liczba artykułów zagranicznych na rynku krajowym, co jest wynikiem - jak podkreślono w czasie obrad - cen oferowanych przez konkurencyjne rynki. Koszty i ceny są głównym problemem decydującym o wielkości eksportu i importu. Z wielu prezentowanych referatów wynikało, iż Polska może uzyskiwać pewne korzyści w przypadku odpowiedniej redukcji kosztów produkcji i dystrybucji, co umożliwiłoby obniżkę cen i odpowiednią konkurencyjność na rynku. Stwierdzono, że słabością polskiego rolnictwa są obecnie wysokie koszty produkcji, które w porównaniu z dochodami ludności stanowią poważną przeszkodę w zwiększaniu popytu na żywność. Wysokie koszty utrudniają rozszerzenie eksportu, w związku z tym wymaga on obecnie w Polsce wysokich subwencji, na które brak jest środków w budżecie państwa. Wskazano alternatywy obniżki kosztów przez stosowanie w rolnictwie postępu technicznego, biologicznego oraz organizacyjnego na przykładzie krajów wysokorozwiniętych oraz przez zwiększenie efektywności nakładów materialnych oraz efektywniejsze wykorzystanie rolniczych zasobów pracy.

Do zwiększenia zbytu produkcji rolniczej na Zachodzie mogłoby przyczynić się również nastawienie części gospodarstw na produkcję zdrowej żywności, szczególnie w regionach słabo uprzemysłowionych. Atutem Polski jest to, że zużywa ona na wytworzenie żywności mniejszą ilość środków chemicznych, efektem tego jest żywność zawierająca mniej zanieczyszczeń pochodzenia chemicznego. Jak stwierdzono, za zdrową żywność można uzyskać wyższe ceny, wzrasta opłacalność produkcji, a panująca na rynkach zagranicznych moda na zdrową żywność zapewnia nam zbyt. W perspektywie wejścia do UE należy pamiętać o barierach ochronnych i środkach fitosanitarnych wymaganych przez to ugrupowanie. UE żąda atestów na zawartość pestycydów i skażeń radiologicznych w żywności. Jak stwierdzono na Kongresie konkurencyjność Polskich artykułów może wzrosnąć przy sprzedaży produktów zdrowych. Referujący wskazali zmiany jakie powinny zaistnieć przy powstawaniu gospodarstw ekologicznych, głównie w produkcji (zwalczanie biologiczne szkodników, kompostowanie) i organizacji produkcji (nowe technologie).

Akcentowanym czynnikiem wpływającym na konkurencyjność naszych artykułów na arenie światowej jest nowoczesna infrastruktura. Jej rozwój jest konieczny dla uzyskania lepszych wyników w handlu zagranicznym. Wiele jej elementów należy poprawić w celu uzyskania korzyści handlowych i ograniczenia strat. Dla lepszego funkcjonowania wymiany handlowej należy ulepszyć te elementy infrastruktury, które mają decydujący wpływ na sprawne funkcjonowanie rynku (system bankowy, telekomunikacja, łączność itp.). Dużo uwagi poświęcono również infrastrukturze obszarów wiejskich, które bezpośrednio decydują o sprawnym procesie produkcyjnym w rolnictwie. Szczególnie zaakcentowano brak nowoczesnych chłodni, magazynów i przechowalni.

Istotnym problemem diskutowanym w czasie obrad Kongresu była także strona finansowa rolnictwa. Wskazywano między innymi niskie dochody rolników i konieczność ich wzrostu. Pomóc w tym może wspomnianą wcześniej obniżka kosztów produkcji, jak również zwiększenie wydajności, zmniejszenie liczby zatrudnionych w rolnictwie oraz rozszerzenie rynków zbytu. Zaakcentowano również konieczność tworzenia zrzeszeń i organizacji rolniczych dbających o stronę finansową rolnictwa. Na niskie dochody w rolnictwie ma wpływ między innymi brak marketingu i promocji. Są to nowe instrumenty wolnorynkowe nieznane większości rolników. Jak podkreślano, przy ich znacznym udziale można wpłynąć na wzrost zbytu i dochodów. Często jednak długi łańcuch pośredników zabiera znaczną część dochodu rolnika, co prowadzi do zubożenia rolnictwa. Zorganizowanie rynków hurtowych, na których rolnicy mogliby bezpośrednio, bądź poprzez stałego przedstawiciela stykać się z nabywcą, ułatwiłoby zbyt i wpłynęłoby na zwiększenie dochodu.

Podkreślono również istotną rolę wiedzy i doradztwa w kształtowaniu się konkurencyjności polskiego rolnictwa i agrobiznesu. Wskazano, że w warunkach

polских system wiedzy rolniczej prawie że nie istnieje. Z jednej strony istnieje niedostateczna współpraca między nauką a praktyką rolniczą, a z drugiej zaś brak jest przepływu informacji o zapotrzebowaniu rolników na rozwiązania ze strony nauki. Rolę pośrednika w tym zakresie mógłby spełniać ODR, ale często musi wykonywać różnego rodzaju prace o charakterze administracyjnym. Przykładem takich prac może być opiniowanie wniosków kredytowych i wykonywanie biznes planów. Tymczasem ośrodki doradztwa rolniczego mogłyby bardziej poświęcić się w przygotowaniu rolników do podejmowania działań na rzecz przemian strukturalnych rolnictwa, dostosowania produkcji do wymogów rynku i konkurencji na rynku krajowym i zagranicznym. Istotną rolę w podejmowaniu decyzji produkcyjnych przez rolników mógłby odgrywać system wiedzy rolniczej (łącający naukę, oświatę i doradztwo) dostosowany do specyfiki produkcyjnej i ekonomicznej gospodarstw rolniczych oraz nastawiony na wdrażanie postępu rolniczego. W czasie dyskusji wskazywano także na możliwość oddziaływania Polski na rolnictwo krajów Europy Środkowej i Wschodniej w tworzeniu systemu doradztwa rolniczego w tych krajach, szkolenia rolników i doradców.

EUGENIUSZ R. GRELA
Instytut Żywienia Zwierząt Akademii Rolniczej
w Lublinie

HENRYK SKÓRNICKI
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Radomiu

ZAWARTOŚĆ SKŁADNIKÓW POKARMOWYCH W NASIONACH ŁĘDŹWIANU SIEWNEGO (*LATHYRUS SATIVUS*) UPRAWIANEGO NA TERENIE WOJEWÓDZTWA RADOMSKIEGO

Spośród roślin strączkowych uprawianych na nasiona z przeznaczeniem na pasze dla zwierząt lub wykorzystywanych w żywieniu ludzi, uwagę zwraca lędzwan siewny (*Lathyrus sativus*). Jest to roślina jednoroczna, dobrze rosnąca na glebach lekkich IV i V, a nawet VI klasy, o potencjalnych możliwościach plonowania do 35 q/ha (Milczak, 1993). Lędzwan jest dość odporny na suszę i porażenia różnymi chorobami. W strąkach występuje 2-6 nasion o kształcie toporkowym i barwie białej, zielonej, brunatnej o odcieniu żółtawym lub zielonoszarym. Obecnie w uprawie spotyka się trzy grupy lędzwianu o nasionach drobnych (50-150 g MTN), średnich (150-250 g MTN) i grubych (MTN powyżej 250 g). W wielu regionach kraju, szczególnie w centralnej i środkowo-wschodniej części Polski nasiona tej rośliny są chętnie stosowane w żywieniu ludzi oraz zwierząt, głównie świń.

W prezentowanych badaniach poddano analizom chemicznym 6 prób nasion lędzwianu siewnego, które pochodziły ze zbiorów 1994 roku z terenów województwa radomskiego. Średni plon nasion lędzwianu drobnonasiennego wahał się od 7,2 q/ha z pól wdrożeniowych ODR w Radomiu (próba nr 3) do 10,2 q/ha zebranych u Kazimierza Ziółko z Wierzbicy (próba nr 4). W masie tysiąca nasion (MTN), która dla lędzwianu drobnonasiennego (próby 2-5) wyniosła około 83 g, było od 5,6 do 17,2% nasion uszkodzonych, połamanych i niewykształconych. MTN w próbie nr 6 wyniosła 103 g i było w niej tylko 4,1% nasion uszkodzonych. Średni plon nasion lędzwianu grubonasiennego wyniósł 5,3 g/ha przy MTN 284,5 g i około 12% nasion uszkodzonych.

Analizowano także zawartość podstawowych składników pokarmowych w nasionach. Nasiona były dobrze dosuszone, gdyż zawartość wody nie przekraczała w zasadzie 12%. Zawartość białka ogólnego w suchej masie wahała się od 344 g do 375 g i nie była istotnie zależna od MTN. Wartości te wskazują, że lędwian siewny jest paszą wysokobiałkową, dorównującą nasionom innych strączkowych jak bobik, soczewica, łubin biały. Nasiona lędwianu siewnego z terenów woj. radomskiego zawierały niewiele tłuszczu surowego, średnio 9,2 g, ale o interesującym składzie kwasów tłuszczowych. Najwięcej stwierdzono kwasu linolowego, prawie 60%, następnie kwasu oleinowego (16%) oraz linolenowego i stearynowego po około 7%. Różnice w zawartościach poszczególnych kwasów tłuszczowych nie były zależne od MTN, a raczej od miejsca pochodzenia prób. Dotyczyło to szczególnie kwasu linolenowego, stearynowego i oleinowego.

Zawartość włókna surowego wahała się w granicach 51-63 g w kg suchej masy nasion. Skład natomiast poszczególnych frakcji włókna detergentowego kształtował się następująco: włókno detergentowoneutralne (NDF), średnio 226 g przy dość znaczącym zróżnicowaniu między próbami, od 187 w próbie nr 3 do 255 g/kg suchej masy w próbie nr 4. Średnia zawartość frakcji włókna detergentowokwaśnego (ADF) wyniosła 78 g, przy nieznacznym odchyleniu standardowym między próbami. Nasiona lędwianu siewnego z tego regionu cechowały się niewielką zawartością ligniny detergentowokwaśnej (ADL) w granicach 0,8-5,0 g/kg suchej masy.

Zawartość popiołu surowego wahała się od 32 g w próbie 6 do ponad 43 g w próbie 1. Koncentracja poszczególnych elementów mineralnych w nasionach lędwianu kształtowała się podobnie, średnia zawartość wapnia (Ca), fosforu ogólnego (P) i magnezu (Mg) wahała się w granicach 1,72-1,93 g/kg suchej masy. Zawartość pozostałych pierwiastków była zbliżona do ilości podawanych w normach żywienia zwierząt dla nasion bobiku i grochu.

Interesująco przedstawiał się skład aminokwasowy białka lędwianu siewnego. Zawartość wielu aminokwasów egzogennych, np. lizyny (6 g/ 100 g białka) była znacznie wyższa niż w ziarnie zbóż, a także w łubinie i wyce i dorównywała ilościom spotykanym w nasionach bobiku i grochu. Nieco wyższa niż w bobiku, grochu i pelusce była natomiast zawartość aminokwasów siarkowych: metioniny i cystyny w nasionach lędwianu siewnego z terenów woj. radomskiego. Analizując poziom aminokwasów należy podkreślić dość znaczne zróżnicowanie między poszczególnymi próbami.

W podsumowaniu można stwierdzić, że skład chemiczny nasion lędwianu siewnego jest zbliżony do innych nasion roślin strączkowych, posiada przy tym jednak bardziej interesujący udział aminokwasów i kwasów tłuszczowych oraz składników mineralnych i przez to znajduje coraz większe zainteresowanie u hodowców zwierząt jako pasza, a u gospodyń jako doskonały składnik wielu potraw.

ANNA PABICH

*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

DZIAŁALNOŚĆ CENTRUM DORADZTWA I EDUKACJI W ROLNICTWIE W PRZEPŁYWIE INFORMACJI MIĘDZY NAUKĄ A PRAKTYKĄ - INFORMATOR'96

Informator o wynikach badań przeznaczonych do upowszechniania jest efektem stałej współpracy Centrum z jednostkami badawczo-rozwojowymi resortu rolnictwa, uczelniami rolniczymi i innymi instytucjami pracującymi na rzecz rolnictwa, w zakresie upowszechniania wiedzy w praktyce rolniczej. Przeznaczony jest on głównie dla doradców Ośrodków Doradztwa Rolniczego i ma na celu popularyzację najnowszych, zakończonych tematów prac badawczych, mających zastosowanie w rolnictwie.

W tegorocznym, czwartym wydaniu zamieszczono informacje otrzymane z:

- jednostek badawczo-rozwojowych resortu rolnictwa: IBPRSpoż., IBMER, IERiGŻ, IHAR, IMUZ, IOR, IRiPZ, ISiK, IUNG, I. Ziemińska, I. Zootechniki, PIWet., CLab.PP,
- uczelni rolniczych: Lublin, Olsztyn, Poznań, Warszawa, Wrocław,
- i innych: IRWiR PAN.

Ogółem w Informatorze zgromadzono 223 tematy, które pogrupowano w 5 niezależnych działach problemowych zawierających:

- | | |
|--|-------------|
| – produkcja roślinna | 82 tematy, |
| – produkcja zwierzęca | 33 tematy, |
| – ogrodnictwo | 80 tematów, |
| – ekonomika rolnictwa i socjologia wsi | 11 tematów, |
| – przetwórstwo rolno-spożywcze | 17 tematów. |

Liczba tematów nadesłanych z poszczególnych jednostek jest dość zróżnicowana. Najwięcej tematów upowszechnieniowych do Informatora '96 otrzymano z:

- | | |
|--|----|
| – Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa | 78 |
| – Instytutu Zootechniki | 20 |
| – Instytutu Ochrony Roślin | 17 |

- | | |
|--|----|
| – Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin | 14 |
| – Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego | 13 |
| – Instytutu Ziemniaka | 10 |

Tematy zamieszczone w Informatorze nie odzwierciedlają całości tematyki prac badawczych prowadzonych w jednostkach naukowych. Wybrano te, które mogą znaleźć bezpośrednie zastosowanie w praktyce rolniczej lub otoczeniu rolnictwa. Natomiast każda jednostka badawcza, niezależnie od niniejszego Informatora upowszechnia tematy zakończonych prac we własnym zakresie i w różnych formach.

Zestawienie niekiedy podobnych tematów z różnych jednostek badawczych wymaga szerszego opisu. Istotnym elementem tego opisu są efekty ekonomiczne możliwe do osiągnięcia w wyniku stosowania innowacji. W wielu przypadkach mogą one skłaniać do zainteresowania tematem. Uzupełnienie stanowią informacje o publikacjach oraz nazwiska i adresy autorów tematów, umożliwiające bezpośredni kontakt zainteresowanych.

W celu rozpoznania zainteresowania doradców ODR tematami i tą formą upowszechniania, w Informatorze zamieszczono ankiety z wyszczególnionymi tematami prac badawczych. Prosimy w niej doradców o opinię, które z tematów w całości lub częściowo, znajdują zastosowanie w ich pracy doradczej lub rolnika /producenta/ w produkcji i wymagają szerszego upowszechnienia. Stopień zainteresowania tematami wyrażano w 5 punktowej skali przyjmując:

1 - o najniższym zainteresowaniu,

5 - o najwyższym zainteresowaniu.

Na ankietę, odpowiedzi udzieliło 19 ODR, przy czym nie zawsze był to komplet 5 ankiet.

Po zsumowaniu liczby punktów, otrzymanych odpowiedzi dla każdego tematu, w poszczególnych działach produkcji, okazało się, że największym zainteresowaniem cieszą się następujące zagadnienia:

w produkcji roślinnej:

- nowe odmiany (pszenicy, mieszanin odmian jęczmienia pastewnego, grochu, łubinu wąskolistnego, ziemniaków),
- technologie produkcji w warunkach ograniczonych nakładów,
- dostosowanie upraw do kierunków użytkowania, rejonów upraw i warunków gospodarowania,
- nowoczesne technologie zbioru i konserwacji runi łąkowej,
- efektywność i opłacalność różnych systemów nawożenia,
- łączne stosowanie agrochemikaliów w nowoczesnych technologiach produkcji roślin rolniczych,
- metody likwidacji odpadów pestycydowych,

- rozwiązania technologiczne, techniczne i materiałowe w budownictwie inwentarskim.

w produkcji zwierzęcej:

- krzyżowanie towarowe świń (wykorzystanie knurów linii 990 i 890)
- wpływ technologii chowu i jakości środowiska na wartość produkowanego mleka i mięsa wołowego,
- opas bydła kiszonkami z roślin zbożowo-strączkowych,
- technologie produkcji kiszzonek z mieszanek strączkowo-zbożowych, traw,
- enzymy paszowe w żywieniu trzody chlewnej,
- rozród maciorek i wartość rzeźna jagniąt,
- nakłady robocizny w produkcji zwierzęcej.

w ogrodnictwie

- integrowane metody zwalczania najważniejszych szkodników w sadach,
- zwalczanie chwastów w sadach z uwzględnieniem ochrony środowiska,
- zwalczanie chorób grzybowych na jabłkach w okresie przechowywania,
- parch jabłoni,
- ograniczenie kosztów ochrony i emisji pestycydów przy zastosowaniu nowoczesnych technik opryskiwania roślin,
- ochrona plantacji truskawek,
- odporność pszczół na warrozę, kierowanie rozwojem rodzin pszczelich.

w ekonomice rolnictwa

- bieżąca i przewidywana sytuacja na rynku rolnym,
- sytuacja produkcyjno-ekonomiczna gospodarstw prowadzących rachunkowość rolną,
- makroekonomiczne analizy stanu i rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej,

w przetwórstwie rolno-spożywczym

- założenia techniczno-technologiczne do budowy małych przetwórnów owoców i warzyw,
- przydatność ziemiaka do przetwórstwa spożywczego,
- poprawa wartości pokarmowej kiszzonek,
- pozostałość pestycydów w przetworach owoców i warzyw,
- baza danych sektora rolno-spożywczego.

Podobnie jak w poprzednich latach, wyniki ankietowe potwierdzają większe zainteresowanie doradców ODR tematami dotyczącymi gospodarowania w warunkach ograniczonych nakładów, efektywności i opłacalności oraz ochrony środowiska w produkcji rolniczej.

Ankietowani sygnalizowali brak niektórych zagadnień w Informatorze⁹⁶ np. tematów związanych z warzywnictwem.

Wynika to z faktu, że nie wszystkie jednostki badawczo-rozwojowe zgłaszają swoje propozycje lub dotyczą one tylko wybranych zagadnień. Tematyka kolejnych Informatorów nie powtarza się, zainteresowanych innymi problemami prosimy o zapoznanie się z wcześniej wydanymi Informatorami.

W uzupełnieniu tematów upowszechnieniowych, doradcy ODR zgłosili - zaproponowali - własne tematy wymagające rozwiązania w ich pracy doradczej. Są to między innymi:

- metody uzdatniania żyta, pszenżyta, jęczmienia jako komponentów energetycznych pasz pełnoporcjowych dla drobiu i trzody,
- efekty stosowania enzymów w żywieniu kur i trzody,
- technologia produkcji kiszzonek z użyciem owijaczy bel,
- technologia produkcji mleka w oborach wolnostanowiskowych,
- opłacalność chowu bydła ras mięsnych,
- rak bakteryjny drzew owocowych,
- zalecenia nawozowe dla sadów i jagodników z uwzględnieniem dokarmiania dolistnego (receptury mieszania nawozów z preparatami grzybo i owadobójczymi),
- normatywy i normy zużycia nakładów pracy żywej i mechanicznej w procesie produkcji rolnej,
- wskaźniki ekonomiczne, porównawcze dla gospodarstw rolnych,
- niekonwencjonalne źródła energii.

Zebrane propozycje zostaną przekazane zainteresowanym jednostkom badawczo-rozwojowym i uczelniom rolniczym. Przeprowadzona analiza pozwala zorientować się jakie jest aktualne zainteresowanie poszczególnymi tematami, poznać potrzeby doradców ODR i ukierunkować współpracę między nauką a praktyką rolniczą (np. opracowywanie ulotek, materiałów szkoleniowych, organizacja szkoleń itp.).

ADRIANNA BOLEWICZ - TATKA
*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

SYSTEM INFORMACJI NAUKOWEJ BUDOWANY W CENTRUM DORADZTWA I EDUKACJI W ROLNICTWIE

Na świecie mówi się dzisiaj o przemyśle informacji naukowo-technicznej. Przemysł ten, którego surowcem i ostatecznym produktem jest informacja naukowo-techniczna, należy do tych nielicznych dziedzin gospodarki, które od kilkunastu lat nie odczuwały zahamowania tempa rozwoju i wszystko wskazuje na to, że okres rozwoju będzie trwał tak długo jak długo ludzkość będzie odczuwała głód wiedzy.

Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego, że nigdy dotąd pracownik nauki nie dysponował tak ogromną wiedzą jak obecnie i faktem, że istniejące na świecie zasoby wiedzy zawierają gigantyczną ilość informacji, która mogłaby być wykorzystywana w wielu dziedzinach nauki i techniki. Ogólnie wiadomo, że stopień wykorzystania informacji w nauce i technice jest dalece niewystarczający. W znacznym stopniu spowodowane jest to istniejącymi barierami docierania do źródeł wiedzy i umiejętności jej wykorzystywania. Bardzo często dzieje się tak, że informacja, która jest możliwa do wykorzystania „od ręki” z danej dyscypliny naukowej, pozostaje niewykorzystana tylko z tego powodu, że jest ona przedstawicielom tej dyscypliny nieznana⁽¹⁾.

Wzrastającemu w szybkim tempie potokowi informacji towarzyszy zalew informacji beużytecznej, powstawanie między innymi tzw. szumów informacyjnych. Trudno określić w jakim stopniu wielkości te odpowiadają stanowi faktycznemu, ale wiadomo, że w ostatnim czasie nastąpił wzrost publikowanych prac o znikomej wartości poznawczej. „Publikuj bądź gin” stało się najgłośniejszym zawołaniem nauki XX wieku⁽²⁾. Taka pogoń za wydaniem jak największej liczby publikacji to nie tylko zalew wiedzy często beużytecznej, ale także często pla-

(1) M.Górny, P.Nowak, Wstęp do informacji naukowej. Poznań, 1989 s. 6-8

(2) Tamże s. 9

giat. Przykłady te stanowią zaledwie znikomy procent problemów jakie niesie za sobą niepostrzeżony przyrost ilości informacji. Aby tym problemom sprostać i w miarę optymalnie korzystać z informacji powstają olbrzymie systemy informacyjne, wykorzystujące najnowsze osiągnięcia techniki.

Brak informacji i to różnego rodzaju odczuwany jest także na różnych szczeblach podejmowania decyzji w rolnictwie. Prowadzenie działalności doradczej, innowacyjnej i edukacyjnej niemożliwe jest bez dostępu do informacji, powstającej często w wielu placówkach działających na rzecz rolnictwa.

Widząc potrzebę szerszego dostępu do informacji Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu podjęło próbę opracowania systemu informacji naukowej; opracowania bazy danych dotyczącej wydawnictw dla potrzeb doradztwa rolniczego.

Często zadajemy sobie pytanie czym jest system informacyjny? Odpowiedź jest prosta. Jest to swego rodzaju instytucja, której podstawowym zadaniem jest udostępnianie informacji, a najistotniejszym elementem każdego systemu informacyjnego jest baza danych, będąca zestawem urządzeń i oprogramowania koniecznego do gromadzenia, przechowywania, wyszukiwania i aktualizowania danych⁽³⁾.

Opracowana w CDiEwR baza danych o nazwie „INFROL” obejmuje publikacje wydawane przez ośrodki doradztwa rolniczego, instytuty resortowe, CDiEwR oraz inne instytucje działające w obszarze rolnictwa. W bazie ujęto publikacje różnego typu; zarówno książki jak i broszury, ulotki, materiały konferencyjne, instrukcje wdrożeniowe, katalogi, informatory. Można uzyskać również informację na temat programów komputerowych i filmów video przeznaczonych dla doradztwa i szkolnictwa.

Do tworzenia bazy danych wybrano program Micro CDS/ISIS. Oprogramowanie to jest własnością UNESCO i jest bezpłatnie udostępniane zainteresowanym za pośrednictwem IINTE, który jest krajowym dystrybutorem tego oprogramowania.

Dla każdej publikacji sporządzony jest formularz wejścia do bazy, który zawiera następujące informacje o publikacji: autora i tytuł publikacji, typ publikacji, język tekstu, wydawcę, miejsce i rok wydania, instytucje sprawczą, ISBN, ISSN, oznaczenie wydania, liczbę stron publikacji, nr inwentarza, nr sygnatury, hasła tematyczne, krótkie streszczenie publikacji. Wyszukiwanie informacji możliwe jest wg wyszczególnionych kryteriów. Zamierzamy do bazy dołączyć również pliki tekstowe, zawierające treści publikacji aby umożliwić uzyskiwanie jeszcze pełniejszej informacji.

Baza ta zbudowana jest z myślą o jej przeszukiwaniu. Większość pól jest przenoszona do zbioru odwróconego, co znacznie ułatwia wyszukiwanie danych.

(3) Tamże s. 44

Wpisując np. hasło „pszenica” czy „rynek rolny” i rok wydania - wyszukane zostaną pozycje na ten temat wydane w danym roku, z odpowiednio opracowaną informacją.

Dodatkowo opracowane zostały również formularze sortowania, które znacznie ułatwiają możliwość posortowania całej bazy wg przyjętych kryteriów np. wg wydawcy, układu tematycznego itd. Jest to bardzo pomocne w opracowywaniu krótkich informacji na przykład, na temat ostatnio wydanych pozycji czy uporządkowania danych według wybranych przez użytkownika kryteriów. Tak powstał informator „Doradztwo Rolnicze Polagra’96” wydany przez CDiEwR w Poznaniu, w którym zamieszczono najnowsze publikacje wydane w ciągu ostatniego roku przez ODR-y, CDiEwR i niektóre jednostki badawczo-rozwojowe resortu rolnictwa.

Szacujemy, że rocznie ukazuje się około 1000 publikacji wydawanych przez CDiEwR, ODR-y i instytuty branżowe, które należałoby sukcesywnie uzupełniać i aktualizować, włączając do bazy. Umożliwi to szybkie i w szerszym zakresie wykorzystanie informacji, między innymi jako:

- gotowy materiał szkoleniowy dla uczestników szkoleń,
- materiał źródłowy do analiz, ekspertyz, raportów, badań naukowych,
- materiał źródłowy do publikacji,
- materiał źródłowy (informacyjny) dla osób poszukujących różnego rodzaju informacje.

Jak już wspomniano baza liczy ponad 1000 tytułów publikacji wydanych na przełomie 1995 i 1996 roku nadesłanych do CDiEwR z 49 ośrodków doradztwa rolniczego, 11 instytutów resortowych oraz instytucji pracujących na rzecz rolnictwa.

Tabela obrazuje liczbowe zestawienie danych zawartych w bazie „INFROL” według układu tematycznego.

Liczbowe zestawienie danych w bazie „INFROL” według układu tematycznego

Układ tematyczny	Liczba tytułów
Produkcja roślinna	271
Produkcja zwierzęca	227
Ogrodnictwo	130
Ekonomika i organizacja rolnictwa	69
Polityka rolna	14
Prawo rolne	9

Układ tematyczny	Liczba tytułów
Wiejskie gospodarstwo domowe	86
Agroturystyka	35
Ekologia i ochrona środowiska	57
Przetwórstwo rolno-spożywcze	8
Metodyka doradztwa rolniczego	15
Wydawnictwa periodyczne	44
Informatory	21
Programy komputerowe	45
Filmy video	65

Źródło: opracowanie własne

Naszym zamierzeniem jest udostępnianie bazy „INFROL” wszystkim instytucjom, współpracującym z CDiEwR w jej tworzeniu. Korzystając z bazy użytkownicy mogą tworzyć własne zbiory, gdyż wraz z zawartością bazy przekazywane są również formaty, co daje możliwość wprowadzania i modyfikacji własnych opisów.

Informacje zawarte w bazie wykorzystywane będą także do wydania katalogu wydawnictw, który będzie ukazywał się corocznie, a także do comiesięcznych wydruków o nowościach wydawniczych. W przyszłości planujemy również we współpracy z ODR, instytucjami naukowymi i innymi jednostkami pracującymi na rzecz rolnictwa włączyć do bazy inne obszary informacji dla potrzeb doradztwa.

Mamy zatem nadzieję, że przyłączycie się Państwo do współpracy dla usprawnienia przepływu i ułatwienia dostępu do informacji rolniczej.

TOMASZ BIAŁY

*Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie
w Poznaniu*

POLSKO-DUŃSKI PROJEKT ROLNICTWA ŚRODOWISKOWEGO - ETAP II

Polsko-duński projekt rolnictwa środowiskowego jest wynikiem podpisanego porozumienia pomiędzy ministerstwami rolnictwa Danii i Polski. Ma on za zadanie promowanie metod produkcji rolniczej, które uwzględniając dobro środowiska naturalnego są jednocześnie uzasadnione ekonomicznie.

Osiągnięcie tego celu możliwe będzie poprzez przygotowanie służb doradczych oraz systemu edukacji rolniczej w taki sposób, aby możliwe było właściwe wprowadzanie przez doradców nowoczesnych i opłacalnych technologii produkcji w gospodarstwach rolniczych.

Projekt przewidziany jest dla gospodarstw indywidualnych dużych i małych, które mają realną szansę i warunki adaptacji do nowej sytuacji będącej rezultatem wprowadzania gospodarki wolnorynkowej w Polsce.

Projekt Rolnictwa Środowiskowego sponsorowany był w pierwszym etapie (01.X.1994 - 30.VI.1995) przez Krajowe Centrum Doradztwa Rolniczego w Skejby - Dania, a realizowany w województwie bydgoskim i koszalińskim. Instytucją koordynującą projekt na terenie Polski było Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie z Oddziałem w Poznaniu.

Na terenie województwa bydgoskiego projekt realizowano w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie, we współpracy ze Stacją Chemiczno - Rolniczą w Bydgoszczy, ówczesną Wojewódzką Stacją Kwarantanny i Ochrony Roślin w Bydgoszczy, z Zespołem Szkół Rolniczych w Chojnicach i 60 gospodarstwami indywidualnymi. W województwie koszalińskim projekt wdrożono w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boninie, we współpracy ze Stacją Chemiczno - Rolniczą w Bydgoszczy, ówczesną Wojewódzką Stacją Kwarantanny i Ochrony Roślin w Koszalinie, w Zespole Szkół Rolniczych w Świątkach k.Szczecinka i 70 gospodarstwach indywidualnych.

W pierwszym etapie podobnie jak w etapie drugim, w projekcie uczestniczyły również instytuty branżowe:

- Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach
- Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu
- Instytut Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach.

Drugi etap projektu (15.VIII.1995 - 15.VIII.1996) rozszerzono na teren województwa leszczyńskiego, we współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Lesznie, Państwową Inspekcją Ochrony Roślin w Lesznie i 30 gospodarstwami indywidualnymi oraz z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Przysieku, Państwową Inspekcją Ochrony Roślin w Toruniu i 30 gospodarstwami indywidualnymi.

Sponsorem etapu były Krajowe Centrum Doradztwa Rolniczego w Skejby - Dania oraz Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA), a koordynatorem Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu.

Doradcy współpracujący w projekcie uczestniczyli w wielu zorganizowanych specjalnie dla nich szkoleniach i seminariach na temat nawożenia i ochrony roślin, nowoczesnych metod gospodarowania oraz sposobu funkcjonowania duńskiego rolnictwa i duńskiej spółdzielczości.

Program projektu w etapie pierwszym i drugim obejmował następujące zadania:

- opracowanie na podstawie wyników analizy glebowej i za pomocą programu komputerowego AGRONOM, powstałego w ramach projektu, planów nawożenia i ochrony roślin dla gospodarstw objętych projektem; w ramach projektu opracowano 210 planów z zakresu zmianowania, nawożenia i ochrony roślin dla gospodarstw, z województwa bydgoskiego, koszalińskiego, leszczyńskiego i toruńskiego;
- wdrożenie prawidłowych metod przechowywania obornika i gnojowicy oraz prawidłowe ich stosowanie w płodozmianie;
Tematyce prawidłowego przechowywania i wykorzystania nawozów organicznych pochodzenia zwierzęcego było poświęcone seminarium zorganizowane przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu. Odbędzie się ono w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Przysieku w terminie 8 - 10 maja 1996. Na seminarium tym doradcy mieli możliwość zapoznania się z tendencjami światowymi z zakresu właściwego przechowywania nawozów organicznych, na przykładzie rolnictwa Duńskiego oraz Amerykańskiego.
W przygotowaniu jest również publikacja poruszająca tę samą problematykę, publikacja ta zostanie wydana przez Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w roku 1997.
- prowadzenie poletek doświadczalnych na tematy, którymi zainteresowani są rolnicy;

W sezonie wegetacyjnym 1995/96 w ramach projektu założono w województwach, które uczestniczą w projekcie 48 doświadczeń i poletek demonstracyjnych.

- doświadczenia tematyką swoją obejmowały zagadnienia z zakresu nawożenia, ochrony roślin i doboru odmian. Doświadczenia odmianowe prowadzone były w uprawach pszenicy i jęczmienia. Doświadczenia z zakresu ochrony roślin obejmowały zagadnienia związane z doбором wielkości dawki środka chemicznego i terminu jego stosowania. W doświadczenia nawozowych główny nacisk położony był na zagadnienie optymalizacji nawożenia.
- propagowanie idei współpracy pomiędzy rolnikami prowadzącymi podobny typ produkcji w gospodarstwie - tworzenie tzw. grup studyjnych; W każdym z Ośrodków Doradztwa Rolniczego, które uczestniczą w projekcie założono od dwóch do czterech grup studyjnych, w skład których wchodzi rolnicy, którzy w swoich gospodarstwach mają zbliżony profil produkcji.
- wprowadzenie do programu szkół rolniczych nowych elementów wiedzy dotyczącej tworzenia planu pól, planów ochrony roślin i planów nawożenia. W szkołach rolniczych projekt propagowany jest z udziałem specjalistów z Centrum Doskonalenia Nauczycieli Szkół Rolniczych w Brwinowie. W pierwszym etapie doświadczenie zdobyte przez specjalistów wykorzystywane było w Zespole Szkół Rolniczych Chojnice i Świątki. W roku 1997 zwiększona zostanie liczba szkół, które m.in. otrzymają powstały w ramach projektu program AGRONOM, służący do sporządzania planów nawożenia, zmianowania i ochrony roślin.
- opracowywanie dla rolników materiałów informacyjnych w okresie wegetacji na temat istotnych problemów, z którymi rolnik może spotkać się na polu w tym okresie - tzw. Listy uprawowe; Dużym zainteresowaniem ze strony rolników cieszyły się tzw. Listy uprawowe, które opracowywał każdy z Ośrodków Doradztwa Rolniczego, uczestniczący w projekcie. Ogółem w sezonie wegetacyjnym 1995/96 opublikowano 63 numery Listów uprawowych.

Projekt Rolnictwa Środowiskowego jest projektem rozwojowym wspierającym proces unowocześniania i doskonalenia polskiego rolnictwa. Jak już wyżej wspomniano, wdrażany jest w gospodarstwach indywidualnych, ponieważ od umiejętności i zaangażowania rolnika indywidualnego zależą dobre wyniki w rolnictwie.

W celu czynnego zaangażowania rolników w proces realizacji projektu, we wszystkich czterech uczestniczących w projekcie województwach utworzone zostały dziesięć osobowe grupy rolników. Każda z tych grup wybrała bądź wybierze spośród siebie reprezentanta, który utworzy wraz z pozostałymi wybranym reprezentantami komitet rolników. Komitet ten będzie miał za zadanie

omawianie aktualnych problemów oraz przedstawienie propozycji dotyczących realizacji projektu.

W każdym z uczestniczących w projekcie województw planowane jest powołanie jednego komitetu, dzięki czemu rolnicy będą mogli wpływać na kształt oraz profil działalności doradztwa rolniczego w swoim województwie.

W gospodarstwach rolników, którzy przystąpili do realizacji projektu pobrano do analizy próbki glebowe, wyniki prób były podstawą do opracowania planów nawożenia.

Doradcy uczestniczący w projekcie założyli doświadczenia polowe z zakresu nawożenia i ochrony roślin. Każdy z tematów prezentowany był w dwóch powtórzeniach - ogółem w roku 1996 założonych zostało 36 doświadczeń na terenie czterech województw. Doświadczenia przeprowadzono ze zróżnicowaniem dawek nawożenia azotowego, redukcją dawek herbicydów i fungicydów oraz wprowadzeniem nowych odmian jęczmienia jarego. Doświadczenia te wykorzystane zostały w celach demonstracyjnych podczas dni pola, które stały się doskonałą okazją dla zaprezentowania wyników, a także nawiązania kontaktów pomiędzy rolnikami.

Istotną częścią projektu są opracowywane przez doradców plany polowe, nawozowe i ochrony roślin, które od roku 1997 będą opracowywane przy pomocy programu komputerowego AGRONOM, który powstał w Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie w Poznaniu we współpracy z doradcami i przedstawicielami instytutów. W czasie realizowania dwóch etapów projektu plany polowe, nawozowe i ochrony roślin wykonane zostały dla 200 gospodarstw rolnych.

Dla zagwarantowania rolnikom możliwości wpływu na przebieg projekt, w miesiącu maju 1995 i czerwcu 1996, z rolnikami przeprowadzono ankietę.

Uwagi i spostrzeżenia rolników dotyczące zagadnień poruszanych w projekcie oraz propozycje zmian w programie projektu zostaną uwzględnione w planowanym programie etapu trzeciego.

Wyniki przeprowadzonych wśród rolników ankiet pozwoliły na sformułowanie wniosków dotyczący opinii o projekcie i potrzeb, które mają rolnicy w zakresie doradztwa rolniczego:

- wszyscy ankietowani wyrazili zadowolenie z faktu przeprowadzenia analiz glebowych w swoich gospodarstwach;
- rolnicy uczestniczący w ankiecie zainteresowani byli sporządzanymi przez doradców planami nawożenia i ochrony roślin, oraz zadeklarowali zamiar ich stosowania w celu poprawy wyników ekonomicznych w swoich gospodarstwach,
- rolnicy zadowoleni byli z możliwości nawiązania bliższej współpracy z doradcami ODR, a co za tym idzie łatwiejszego dostępu do informacji oraz wiedzy rolniczej;

- większość ankietowanych wyraziła zadowolenie z możliwości nawiązania bliższego kontaktu z innymi rolnikami o podobnych zainteresowaniach zawodowych;
- wielu rolników podkreśliło, że uczestnictwo w projekcie sprawiło iż podchodzą teraz w sposób bardziej kompleksowy do zagadnień związanych z produkcją rolniczą;
- bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się wśród rolników doświadczenia polowe przeprowadzane na poletkach doświadczalnych usytuowanych bezpośrednio u rolników.

Generalnie rolnicy uważają, że poprzez możliwość pośredniego korzystania z doświadczeń rolnictwa duńskiego oraz kontakt z innymi rolnikami, którzy także poszukują nowych idei i inspiracji w pracy w swoim gospodarstwie, mają szansę podniesienia swoich kwalifikacji i rozwoju gospodarstwa.

W listopadzie 1996 r. Krajowe Centrum Doradztwa Rolniczego w Skajby podpisało z Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie umowę dotyczącą prac w etapie trzecim. Rozpocznie się on 1 grudnia 1996 r. Etap trzeci obejmować będzie dalszą realizację przedsięwzięć etapu pierwszego i drugiego, upowszechnienie doświadczeń uzyskanych w poprzednich etapach oraz powiększenie grupy Ośrodków Doradztwa Rolniczego, które uczestniczą w realizacji projektu o kolejne 3-4 Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Agrobiznes, tom 1, Makroekonomika, Augustyn Woś, ss. 334, **tom 2, Mikroekonomika**, praca zbiorowa pod redakcją Augustyna Wośa, ss.327, Wydawnictwo KEY TEXT, Warszawa 1996.

Na rynku wydawniczym ukazało się od dawna oczekiwane i znakomicie wypełniające istniejącą lukę na tym polu 2-tomowe dzieło zatytułowane **Agrobiznes**. Wychodzi ono naprzeciw zarówno aktualnym potrzebom dydaktyki akademickiej, jak i praktyki gospodarczej. Autorem tomu 1 - **Agrobiznes. Makroekonomika** oraz czterech rozdziałów tomu 2 - **Agrobiznes. Mikroekonomika** - jest Augustyn Woś, wybitny ekonomista rolny, profesor zwyczajny SGH oraz IERiGŻ. On też jest redaktorem tomu 2, stanowiącego pracę zbiorową czterech autorów:

Jakkolwiek oba tomy zredagowane są w konwencji podręcznikowej, zasługują na polecenie tym wszystkim osobom, które zainteresowane są ekonomicznymi problemami rozwoju agrobiznesu w Polsce, zarówno z perspektywy makro- jak i mikroekonomicznej, a więc agrobiznesu, jako wyodrębnionego segmentu gospodarki narodowej powiązanego z bliższym i dalszym otoczeniem, mechanizmami jego funkcjonowania, związkami pomiędzy poszczególnymi ogniwami, wewnętrznymi źródłami dynamiki, jak i agrobiznesu jako przedsiębiorstwa (tom 2), jego funkcjonowaniem oraz warunkami osiągania sukcesu. W swej warstwie poznawczej obie części pracy odnoszą się do rzeczywistości polskiej co, zgodnie z intencją autorów, czyni ją szczególnie użyteczną dla decydentów gospodarczych, poczynając od polityków, poprzez biznesmenów, firmy konsultingowe, doradców, instytucje państwowe i samorządowe, na przedsiębiorcach kończąc.

Wykaz ważniejszych źródeł finansowania działalności rolniczej i przedsiębiorczości na wsi. Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Warszawa 1996, Wyd. CDiEwR w Poznaniu, ss. 22.

Wykaz źródeł finansowania działalności rolniczej i przedsiębiorczości na wsi opracowano w Departamencie Nauki Oświaty i Doradztwa MRiGŻ przy współpracy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boninie, pod kierunkiem prof. dr hab. Katarzyny Duczkowskiej-Małysz. Opracowanie zawiera wykaz kredytów ze środków krajowych i zagranicznych: źródło dopłat do oprocentowania kredytów bankowych, przeznaczenie (rodzaj działalności - produkcyjnej, inwestycyjnej, promocyjnej itp.), oprocentowanie dla kredytobiorcy, okres spłaty, karencję, wysokość kredytu i waluty, a także banki obsługujące daną linię kredytową, (stan na dzień 10.04.1996 r.).

Podano także wykaz organizacji wspierających finansowo działalność rolniczą, przedsiębiorczość, aktywizację bezrobotnych i tworzenie nowych miejsc pracy (źródło funduszu, przeznaczenie, wysokość kredytu i walutę, banki obsługujące).

W wykazie przedstawiono instrumenty ekonomiczno-finansowego wsparcia walki z bezrobociem między innymi stosowane ulgi podatkowe i odliczenia kosztów.

Informacje zawarte w wykazie mogą być wykorzystane przez rozwijające się małe i średnie gospodarstwa, przedsiębiorstwa prywatne, pracodawców, bezrobotnych organizujących sobie zatrudnienie, a także wiele jednostek pracujących na rzecz rolnictwa.

Rozwój obszarów wiejskich. Raport. Katarzyna Duczkowska-Małysz, Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Warszawa 1996. Wyd. CDiEwR w Poznaniu ss. 84.

Raport przedstawia rządowy program rozwoju obszarów wiejskich zapoczątkowany w 1994 r., zawarty w 10 realizowanych obecnie problemach węzłowych.

Realizacja polityki społeczno-gospodarczej dla wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej związana jest z koniecznością intensywnych przemian na przeważającej części obszarów wiejskich, szczególnie położonych peryferyjnie i borykających się z takimi problemami jak bezrobocie, brak kapitału, anachroniczna struktura społeczno-zawodowa, niedorozwój infrastruktury brak systemu nowoczesnych instytucji wiejskich itp. Przemiany te będą także nieodzowne w związku z procesami integracji Polski z Unią Europejską przezwyciężaniem barier tkwiących w sferze produkcji, instytucji, wymiany handlowej oraz systemach regulujących.

W raporcie omówiono na tle ogólnych informacji o Polsce bariery rozwoju obszarów wiejskich. Szczegółowo przedstawiono założenia realizacyjne programu Rozwój obszarów wiejskich: pomoc strukturalną dla gospodarstw rolnych, wspieranie restrukturyzacji rolnictwa, przetwórstwa i marketingu produktów rolnych, tworzenia nowych miejsc pracy, wspieraniu rozwoju infrastruktury technicznej, ochrony i poprawy środowiska naturalnego. Oddzielne rozdziały w raporcie poświęcono regionalizacji polityki obszarów wiejskich i wielofunkcyjnemu zharmonizowanemu rozwojowi wsi. Raport wzbogacono w liczne załączniki dane statystyczne, wykresy, mapy.

Procesy integracyjne w agrobiznesie (ABC integracji). Jerzy Małysz, Wyd. CDiEwR, Poznań 1996. ss. 33.

Jak pisze autor w prezentowanym opracowaniu szczególnie duże możliwości rozwoju procesów integracyjnych tkwią w agrobiznesie. Wynika to z faktu, że między wytworzeniem surowca żywnościowego, a dostarczeniem żywności konsumentowi jest wiele faz produkcji i dystrybucji, a przez to możliwości racjonalizowania działania, racjonalizowania kosztów. Analizując jakie korzyści wynikają z integracji w agrobiznesie dla rolnika, rolnictwa i wsi autor objaśnia pojęcia związane z agrobiznesem, integracją pionową, poziomą, integracją rolników w zespołach producenckich, grupie marketingowej. Jako przykład pełnego łańcucha integracyjnego prezentuje rozwiązania funkcjonujące w Holandii, Francji, Wielkiej Brytanii i w Niemczech, względy przemawiające „za” i „przeciw” - korzyści i niekorzyści.

Procesy integracyjne przyczyniając się do modernizacji i rekonstrukcji rolnictwa stwarzają między innymi presję promodernizacyjną - angażowania własnych kapitałów w modernizację. Dla lokalnych społeczności wiejskich dostarczają impulsów pobudzających ich rozwój, stwarzając szansę rozwoju obszarów wiejskich poprzez tworzenie podaży dób i usług dla istniejących nisz rynkowych, wyzwalając inicjatywę, przedsiębiorczość i partnerstwo.

Procesy integracyjne w agrobiznesie stanowią ważną szkołę biznesowych zachowań, których powinii jak najszybciej nauczyć się rolnicy, a także wszyscy działający w otoczeniu rolnictwa.

ROZNY SPIS TREŚCI 1996

ARTYKUŁY	Numer	Strona
HELMUTH BUERMANN: Doradztwo rolnicze w Niemczech.....	3	15
EUGENIUSZ KAROL CHYLEK: Ocena funkcjonowania systemu doradztwa rolniczego w Polsce	2	5
MARIA DĘBNIĘWSKA, JERZY SUCHTA: Agroturystyka - dodatkowe źródło dochodu oraz czynnik aktywizujący rozwój rolnictwa i wsi ...	1	76
KATARZYNA JANIĄK: Potrzeby i motywy podejmowania pozarolniczej działalności gospodarczej	1	71
KATARZYNA JANIĄK: Doradztwo w zakresie pozarolniczej działalności gospodarczej pomoc w urzeczywistnieniu planów	2	89
KATARZYNA JANIĄK, ANNA WNUK: Osobowość rolnika w procesie doradczym	3	39
EWA JASKA: Prywatny system doradztwa rolniczego na terenie Sachsen-Anhalt w początkowym okresie przemian. Refleksje doradców	3	30
JÓZEF KANIA, MIROŚLAW DRYGAS: Kierunki zmian w systemie doradztwa rolniczego w Polsce	2	11
MAREK KŁODZIŃSKI: Strategia wielofunkcyjnego rozwoju gmin w Polsce.....	2	63
STANISŁAW KOPEĆ: Związki doradztwa z oświatą rolniczą (rolnicze szkolnictwo średnie i wyższe)	3	63
KAZIMIERZ KUBIAK: Zarys programu stabilizacji rynku ogrodniczego w Polsce (propozycje do dyskusji)	1	85
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Kształtowanie i zmiana postaw partnera doradcy	1	19
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Podmiotowość jako rodzaj interakcji edukacyjnej w doradztwie rolniczym.....	4	19
BARBARA LEŚNIAK: Doradztwo socjalno-ekonomiczne w Niemczech	1	24
ROMAN LUSAWA: Co nas czeka w zjednoczonej Europie?.....	2	100
ROMAN LUSAWA: Inicjatywy gospodarcze rolników niemieckich.....	3	100
KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK: Doradztwo i twórcze zmiany.	4	16
LECH OSTROWSKI: Gospodarstwa 15-to hektarowe i większe w warunkach gospodarki rynkowej.....	1	43

LECH OSTROWSKI: Baza edukacyjna a problemy kształcenia młodzieży wiejskiej.....	3	71
BARBARA PEREPECZKO: Telewizja jako źródło informacji mieszkańców wsi	4	32
NIKODEM SAKSON: Z problemów komercjalizacji doradztwa rolniczego	3	34
ZBIGNIEW SEREDYN: Próby wyboru kierunków produkcji w gospodarstwach młodych rolników w okresie transformacji systemowej	4	59
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Od agronomii społecznej do współczesnego doradztwa rolniczego	3	5
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Nurty badań nad dyfuzją innowacji rolniczych w Polsce	4	24
MAŁGORZATA SŁODOWA-HELPA: Strategia rozwoju regionalnego i lokalnego - zbędny balast czy warunek sukcesu w pracy doradców rolniczych.....	4	42
ANNA SZEMBERG: Przemiany w strukturze obszarowej i zatrudnieniu w rolnictwie chłopskim. Próba prognozy do 2010 r.	2	51
INGRID F. THRANE: Dobra praktyka rolnicza w roku 2000 - propozycja duńskiego rolnictwa odnośnie integrowanej produkcji.	2	96
JÓZSEF VINCZE, JENŐ JÁKY, JÓZSEF NAGY, JOZSEF KOZÁRI: Doradztwo rolnicze na Węgrzech	1	35
BOGDAN M. WAWRZYŃIAK: Proces podejmowania decyzji produkcyjnych w strukturze doradztwa rolniczego	1	5
BOGDAN M. WAWRZYŃIAK: Rys historyczny izb rolniczych w Polsce.....	2	25
ANDRZEJ P. WIATRAK: Rozwój działalności pozarolniczej na obszarach wiejskich w Polsce w ujęciu przestrzennym w latach dziewięćdziesiątych.....	1	62
ANDRZEJ P. WIATRAK: Doradztwo w rozwoju przedsiębiorczości na wsi.....	2	78
ANDRZEJ P. WIATRAK: Potrzeby doradcze - powstawanie i ocena	3	55
ANDRZEJ P. WIATRAK: Doradztwo rolnicze w procesie rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji.....	4	5
AUGUSTYN WOŚ: Zmiany struktury agrarnej rolnictwa polskiego do 2020 roku	2	31
AUGUSTYN WOŚ: Zarys strategii rozwoju polskiego rolnictwa	3	82
SŁAWOMIR ZAWISZA: Cechy skutecznego doradcy rolniczego	1	10

SŁAWOMIR ZAWISZA: Zasady konstruowania przekazu doradcy rolniczego.....	3	46
---	---	----

Z PRACY DORADCZEJ

NANCY ADAMS, DARIUSZ BOGDAŁ, VERNE HOUSE, CZESŁAW NOWAK: Rozwiązywanie kontrowersyjnych problemów ...	1	94
HENRYK BARTUZI: Gra warta świeczki - bezpieczna praca w rolnictwie	1	99
LUDMIŁA BĘDZIKOWSKA: Obrót ziemią w woj. płockim po wprowadzeniu przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa preferencyjnych kredytów.....	4	64
JULIAN KALINOWSKI: Programy nauczania doradztwa rolniczego w poszczególnych uczelniach rolniczych	4	70
EDWARD MATUSZAK: Współpraca Ośrodków Doradztwa Rolniczego ze szkołami rolniczymi	1	103
ZBIGNIEW MISIEJUK: Doradztwo rolnicze szansą rozwoju gospodarstw rolnych	3	119
ZYGMUNT JÓZEF PRZYCHODZEN: Programy pomocy edukacyjnej i doradczej dla polskich rolników z Litwy	4	77
JÓZEF RYZNAR: Spostrzeżenia pohospitacyjne z niektórych szkoleń w doradztwie rolniczym	4	87
JÓZEF WOŹNIAK, MAŁGORZATA JEMIOŁ: Wyniki badań ankietowych dotyczących opinii i oczekiwań rolników w zakresie doradztwa rolniczego w woj.opolskim.....	2	108
WINCENTY WRZEŚNIEWSKI: Udział ODR w organizowaniu praktycznej nauki zawodu w szkołach rolniczych.....	3	110

INFORMACJE

TOMASZ BIAŁY: Polsko-duński program rolnictwa środowiskowego etap II.	4	116
ADRIANNA BOLEWICZ-TATKA: System informacji naukowej budowany w CDiEwR w Poznaniu.....	4	112
EUGENIUSZ R. GREŁA: Zawartość składników pokarmowych w nasionach lędźwianu siewnego (<i>Lathyrus sativus</i>) uprawianego na terenie województwa radomskiego	4	106
KATARZYNA JANIAK: Wielofunkcyjna gospodarka na obszarach wiejskich (ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Środkowego)	4	94
JÓZEF KANIA: Małopolskie Stowarzyszenie Doradztwa Rolniczego w procesie kształtowania przedsiębiorczości rolniczej	2	114

JANUSZ MAJEWSKI: Studia magisterskie o specjalizacji agroturystyka w Akademii Rolniczej w Poznaniu	2	120
EDWARD MATUSZAK: Doradztwo rolnicze jako ogniwo systemu wiedzy rolniczej w procesach modernizacji wsi i rolnictwa oraz integracji z Unią Europejską	3	133
EDWARD MATUSZAK: Konferencja Krajowej Rady Doradztwa Rolniczego.....	3	138
EDWARD MATUSZAK: Wyniki piątego konkursu pn: Najlepsza gazeta rolnicza ODR.....	3	143
ANNA PABICH: Działalność CDiEwR w przepływie informacji między nauką a praktyką - Informator'96.....	4	108
ELŻBIETA SAWICKA: Konkurencyjność polskiego rolnictwa i agrobiznesu na rynkach międzynarodowych.....	4	101
ANDRZEJ P.WIATRAC: Doradztwo rolnicze a kształtowanie się przedsiębiorczości rolników	1	109
ANDRZEJ P.WIATRAC: Rola i zadania doradztwa rolniczego w procesach modernizacji i integracji rolnictwa polskiego z Unią Europejską.....	2	111
EWA ZAWADZKA, MAREK PLICHTA: Miejsce doradztwa w rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich.....	3	126
INFORMACJE STATYSTYCZNE	1	113
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	1	116
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	2	122
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	3	146
NOWOŚCI WYDAWNICZE.....	4	121
SPROSTOWANIE.....	1	118
ROZNY SPIS TREŚCI 1996.....	4	123
ANNUAL TABLE OF CONTENTS.....	4	127

ANNUAL TABLE OF CONTENTS 1996

ARTICLES	Number	Page
HELMUTH BUERMANN: Agricultural extension service in Germany	3	15
EUGENIUSZ KAROL CHYŁEK: Estimation of agricultural extension system functioning in Poland.....	2	5
MARIA DĘBNIEWSKA, JERZY SUCHTA: Agritourism - additional source of income and an element activizing development of agriculture and the country.....	1	76
KATARZYNA JANIĄK: Needs and motives of non-agricultural economic activity undertaking.....	1	71
KATARZYNA JANIĄK: Extension service on non-agricultural economic activity, assistance in plan realization	2	89
KATARZYNA JANIĄK, ANNA WNUK: Farmers personality in an advisory process	3	39
EWĄ JASKA: Private agricultural extension service system on Sachsen-Anhalt area in initial transformation period	3	30
JÓZEF KANIA, MIROŚLAW DRYGAS: Directions of changes in agricultural extension service in Poland	2	11
MAREK KŁODZIŃSKI: Strategy of gmina multifunctional development in Poland.....	2	63
STANISŁAW KOPEĆ: Connections of extension service with agricultural education (agricultural secondary and university education)	3	63
KAZIMIERZ KUBIAK: Draft of a horticultural market stabilization programme in Poland (proposals to discussion)	1	85
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Formation and change of attitudes of adviser's partner.....	1	19
WENANCJUSZ KUJAWIŃSKI: Subjectivity as a kind of education interaction in agricultural advisory service.....	4	19
BARBARA LEŚNIAK: Social and economic extension service in Germany	1	24
ROMAN LUSAWA: What will happen in united Europe?.....	2	100
ROMAN LUSAWA: Economic initiatives of German farmers	3	100
KRYSTYNA NAJDER-STEFANIAK: Extension service and constructive changes.....	4	16
LECH OSTROWSKI: Farms with 15 ha size and the bigger ones in market economy conditions.....	1	43

LECH OSTROWSKI: The educational basis and problems of rural young people	3	71
BARBARA PEREPECZKO: Television as a source of information for the country inhabitants	4	32
NIKODEM SAKSON: From problems of agricultural extension service commercialization. Advisers' reflections	3	34
ZBIGNIEW SEREDYN: Choice of the production directions in young farmers farms in the period of structural transformation.....	4	59
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: From social agronomy to present agricultural extension service.....	3	5
IZABELLA SIKORSKA-WOLAK: Research currents on diffusion of agricultural innovation in Poland	4	24
MAŁGORZATA SŁODOWA-HELPA: Strategy of local and regional development - needless ballast or the condition of success in the agricultural advisers activity.....	4	42
ANNA SZEMBERG: Transformation of area structure and employment in peasants agriculture. Prognosis test to 2020	2	51
INGRID F. THANE: Good agricultural practice in 2000 - a proposal of Danish agriculture.....	2	96
JÓZSEF VINCZE, JENŐ JÁKY, JÓZSEF NAGY, JOZSEF KOZÁRI: Agricultural extension service in Hungary.....	1	35
BOGDAN M. WAWRZYNIAK: Process of production decision taking in agricultural extension service structure	1	5
BOGDAN M. WAWRZYNIAK: Historic outline of agricultural chambers in Poland	2	25
ANDRZEJ P. WIATRAC: Development of non-agricultural activity on rural areas	1	62
ANDRZEJ P. WIATRAC: Extension service in enterprise development in the country.....	2	78
ANDRZEJ P. WIATRAC: Advisory needs - formation and evaluation	3	55
ANDRZEJ P. WIATRAC: Agricultural advisory service in the process of problem solving and decision taking	4	5
AUGUSTYN WOŚ: Agrarian structure changes of Polish agriculture to 2020	2	31
AUGUSTYN WOŚ: Outline of the Polish agriculture development strategy.....	3	82
SŁAWOMIR ZAWISZA: Characteristics of an effective agricultural adviser	1	10
SŁAWOMIR ZAWISZA: The principles of an agricultural advisers transfer construction	3	46

FROM EXTENSION SERVICE WORK

NANCY ADAMS, DARIUSZ BOGDAŁ, VERNE HOUSE, CZESŁAW NOWAK: Solving of controversial problems	1	94
HENRYK BARTUZI: The game worth the candle - a safe work in agriculture	1	99
LUDMIŁA BĘDZIKOWSKA: The field turnover in Płock voivodship after introducing preferential credits by The Agriculture Restructuring and Modernization Agency	4	64
JULIAN KALINOWSKI: The agricultural advisory service teaching program in the particular universities of agriculture.....	4	70
EDWARD MATUSZAK: Cooperation of Agricultural Extension Service Centers with agricultural schools	1	103
ZBIGNIEW MISIEJUK: Agricultural extension service as a chance of agricultural farm development	3	119
ZYGMUNT JÓZEF PRZYCHODZEŃ: Programs of educational and advisory service support for Polish farmers in Lithuania.....	4	77
JÓZEF RYZNAR: Remarks from some trainings in agricultural extension service	4	87
JÓZEF WOŹNIAK, MAŁGORZATA JEMIOŁ: Results of inquiry concerning opinions and expectations of farmers on agricultural extension service in Opole voivodeship	2	108
WINCENTY WRZEŚNIEWSKI: ODR contribution in organization of practical education at agricultural schools.....	3	110

INFORMATION

TOMASZ BIAŁY: Polish-Danish environment-agricultural project - phase II.....	4	116
ADRIANNA BOLEWICZ-TATKA: Market information system created in CDiEwR in Poznań	4	112
EUGENIUSZ R. GRELA: Nutrient content in chickling vetch seeds growing in Radom voivodship.....	4	106
KATARZYNA JANIAK: The multifunctional economy on rural areas (with regard on Pomorze Środkowe region)	4	94
JÓZEF KANIA: Małopolska Association for Agricultural Extension in process of agricultural enterprise formation	2	114
JANUSZ MAJEWSKI: Graduates studies - agritourism specialization at the University of Agriculture of Poznań	2	120
EDWARD MATUSZAK: Agricultural extension service as a link of the country and agriculture modernization and integration with European Union.....	3	133

EDWARD MATUSZAK: Conference of The Polish Board of Agricultural Extension Service	3	138
EDWARD MATUSZAK: Results of fifth competition The best ODR agricultural magazine	3	143
ANNA PABICH: The guide of science research results for the benefit of agriculture in 1996 - the results of inquiry	4	108
ELŻBIETA SAWICKA: Competition of Polish agriculture and agri-business on the international markets	4	101
ANDRZEJ P. WIATRAC: Agricultural extension service and formation of farmers enterprise.....	1	109
ANDRZEJ P. WIATRAC: The role and tasks of agricultural extension service in processes of modernization and integration of Polish agriculture with EU	2	111
EWA ZAWADZKA, MAREK PLICHTA: A place of extension service in enterprise development on rural areas.....	3	126
STATISIC INFORMATION.....	1	113
PUBLISHING NEWS	1	116
PUBLISHING NEWS	2	122
PUBLISHING NEWS	3	146
PUBLISHING NEWS	4	121
CORRECTION	1	118
ANNUAL TABLE OF CONTENTS.....	4	127

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego zamieszczają artykuły z zakresu metodyki doradztwa, organizacji doradztwa, wspomagania doradztwa poprzez naukę, doskonalenia kadr doradczych, oświaty rolniczej oraz polityki agrarnej.
2. Oprócz artykułów *Zagadnienia* przyjmują:
 - informacje o pracy doradczej i życiu ODR,
 - informacje o sympozjach, seminariach i szkoleniach z zakresu doradztwa i dla doradców,
 - recenzje i omówienia prac związanych z doradztwem rolniczym oraz ze wsią i rolnictwem,
 - przeglądy czasopism krajowych i zagranicznych, ukazujące dorobek w wymienionych dziedzinach,
 - noty bibliograficzne o nowościach wydawniczych (18 wierszy maszynopisu),
 - inne informacje w wymienionych wyżej dziedzinach.
3. Poszczególne artykuły nie powinny przekraczać - łącznie z tabelami i wykresami - 15 stron maszynopisu.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów tekstu, ograniczenia tabel, wykresów i rycin w ramach opracowania redakcyjnego.
4. Maszynopisy, pisane jednostronnie według obowiązujących zasad w instytucjach wydawniczych (30 wierszy a 60 znaków na stronie, z marginesem 4 cm z lewej strony), powinny być dostarczane w dwóch egzemplarzach. W miarę możliwości prosimy o dołączenie dyskietki z tekstem artykułu lub informacji.
5. Przypisy i tabele zamieszcza się w tekście, rysunki prosimy dołączyć oddzielnie, a na marginesie tekstu zaznaczyć ołówkiem, gdzie mają być zamieszczone.
6. Przypisy bibliograficzne powinny zawierać nazwiska autora (autorów) i pierwsze litery imion oraz dokładny tytuł pracy (w języku oryginału), a ponadto przy wydawnictwach zwartych (książkach): wydawcę oraz miejsce, rok wydania i stronę cytatu, przy artykułach z czasopism: nazwę czasopisma, rok wydania, numer tomu, numer bieżący i stronę cytatu. Przypisy do tabel zaznacza się małymi literami alfabetu i zamieszcza pod tabelą.
7. Nadesłane recenzje, omówienia, przeglądy itp. powinny zawierać tytuł pracy w oryginalnym brzmieniu i tytuł pracy przełożony na język polski.
8. Do nadsyłanych prac prosimy dołączyć następujące dane: pełne imię i nazwisko autora, miejsce pracy i adres prywatny (ewentualnie również numer telefonu).
9. Redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia pracy, jeśli negatywne recenzje pokrywają się ze zdaniem redakcji. Prac nie zamówionych redakcja nie zwraca, jak również prac zakwalifikowanych do druku.
10. Wszystkie przyjęte prace są honorowane według obowiązujących stawek wydawniczych w CDiEwR na podstawie umowy wydawniczej, a autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 egzemplarz autorski.
11. Prace prosimy nadsyłać na następujący adres

**Centrum Doradztwa i Edukacji w Rolnictwie, 61-619 Poznań,
ul. Winogrody 63, Redakcja „Zagadnienia Doradztwa Rolniczego”**

